

ILE ZARABIAJĄ W SZPITALU? NIE WIADOMO

Pensje ściśle strzeżone

Ustalenie wysokości wynagrodzeń personelu medycznego w jarocińskim szpitalu nie jest łatwe. Informacje, które udostępnił nam dyrektor Tomasz Paczkowski, ujawniają zaledwie jedną trzecią tego, co naprawdę niektórzy lekarze odbierają ze szpitalnej kasy na koniec każdego miesiąca. Z naszych ustaleń wynika, że na przykład w styczniu lekarz specjalista, pracując blisko 500 godzin, mógł zarobić ponad 10 tys. zł brutto.

ŚREDNIE WYNAGRODZENIE ▶ S. 7
LEKARZY I PIEŁĘGNIAREK
ORAZ STAWKI ZA DYŻURY

zdrowych,



spokojnych,



radosnych,



święt



życzy



redakcja

JAROCIN

Burmistrz w Izraelu

Po Chinach, Francji, Hiszpanii i Turcji, tym razem Adam Pawlicki wybrał się do Izraela. Pojechał na międzynarodową konferencję miast partnerskich w Jerozolimie. Mamy dopiero marzec, a to już druga w tym roku zagraniczna podróż Adama Pawlickiego. W styczniu był w Turcji. Na 9 dni poleciał do Ankarę i Malaty.

Czytaj na str. 5

JARACZEWO

Od byłej minister do wicewojewody

Posłowie, działacze Sojuszu Lewicy Demokratycznej, a nawet była minister edukacji Krystyna Łybacka to osoby, u których pomocy szukali nauczyciele sprzeciwiający się przekształceniu przedszkoli w Jaraczewie i Rusku. Wtórąją im rodzice, którzy swoje veto wobec zmian proponowanych przez samorząd przedstawili wicewojewódzie.

Czytaj na str. 8

OSIEM TYSIĘCY LUDZI W PIĄTEK

Na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu zewnętrzna firma zbadała frekwencję w pociągach na linii Jarocin - Poznań. - Po południu zatłoczenie jest ekstremalne - mówi w wywiadzie dla „Gazety” Stanisław Biega, koordynator badań. Tylko w piątek pociągami na tej trasie przejeżdża ponad 8 tysięcy ludzi. O badaniach, frekwencji, możliwych rozwiązaniach i sytuacji na kolei. Czytaj na str. 16

ZOSTAŃ BLIŹNIAKIEM

Belgijscy reporterzy szukają bohatera do programu dokumentalnego. Warunek? Data urodzenia zgodna ze wskazaną przez organizatorów i interesujący życiorys. Jeśli przekonasz dziennikarzy o swojej nieprzeciętności, odcinek serialu „Twins” może zostać zrealizowany na terenie Ziemi Jarocińskiej.

Czytaj na str. 6

Marzenia pacjentów, marzenia lekarzy



PIOTR
PIOTROWICZ

Lekarze powinni zarabiać bardzo dobrze. To nie ulega żadnej wątpliwości. Co więcej, większość ludzi popiera żądania lekarzy. Ich pensje, w stosunku do zarobków lekarzy w innych krajach europejskich są na żalonym poziomie. A przecież od prawie czterech lat jesteśmy członkami Unii Europejskiej i nie ma uzasadnionych powodów, aby w Polsce medykowi i personelowi medycznemu płacono mało.

Większość szpitali w Polsce, w tym i jarociński, to placówki publiczne, będące własnością samorządów. Pieniądze na ich działalność pochodzą ze składek zdrowotnych płaconych przez obywateli. Nie znajduję powodu, dla których dyrektor jarocińskiego szpitala nie chce ujawniać wysokości pensji zatrudnionych tu lekarzy. Co więcej, jeśli społeczeństwo ma popierać żądania osób zatrudnionych w szpitalach, ma prawo wiedzieć, o co tak naprawdę „idzie” batalia.

Na Zachodzie zarobki lekarzy sięgają kilku lub nawet kilkunastu tysięcy euro miesięcznie. Polscy specjaliści coraz częściej wyjeżdżają pracować za granicę. Już teraz mówi się, że za kilka lat może zabraknąć w naszym kraju dobrze wykształconych lekarzy specjalistów, że nie będzie miał kto nas leczyć. Dlatego uporządkowanie na godziwym poziomie wynagrodzeń w służbie zdrowia to sprawa fundamentalna.

Pacjenci marzą o normalności w służbie zdrowia. Nie chcą najpierw chodzić prywatnie do specjalisty, który później przyjmować ich będzie jako lekarz w publicznej placówce ochrony zdrowia. Nie chcą korzystać z porady lekarzy, muszących pracować po kilkanaście godzin dziennie, bo siłą rzeczy budzi się w każdym niepokój, jak długo i jak intensywnie można dobrze pracować. Czekają z utęsknieniem na system, który zagwarantuje im, że nie będzie dwuznaczności. Dlatego coraz częściej pojawiają się postulaty, aby przy naprawdę godziwych, dużych zarobkach w szpitalach, lekarze nie mogli prowadzić po pracy prywatnych gabinetów. Żeby wszystko było wycenione i jawne. Żeby jakość świadczonych usług medycznych miała wpływ na dochody szpitali, a co za tym idzie na płace personelu.

Wierzę, że i lekarze marzą o normalności.

Wiosenny koncert dla Michała

Gitarę elektryczną chcą kupić dla chorego na mukowiscydozę Michała z Wojciechowa organizatorzy charytatywnego koncertu.

Wiosenny koncert spełnionych marzeń - tak nazywa się impreza, która odbędzie się 26 kwietnia (początek - godz. 18.00) w restauracji „Alabama” w Poznaniu (ul. Jaskółcza 15a). Wystąpią: zespół VERTIGO, Anna Girdziejewska, zespół hip-hopowy „Kubiszew”, „Aeschna” i Maciej „Elvis” Kryszak. Jako dodatkowe atrakcje organizatorzy zapowiadają: aukcję, pokaz barmanski w wykonaniu grupy 40Percent oraz pokaz tańca.

Koncert organizuje Ruch Ludzi Dobrej Woli. Patronat medialny nad imprezą objęła „Gazeta Jarocińska”.

(akf)

SPROSTOWANIE

Wnioski do Poznania

W poprzednim numerze „Gazety Jarocińskiej” w artykule „Miesiąc na wnioski” podaliśmy niewłaściwy adres, na który przedsiębiorcy powinni składać wnioski o środki na Działanie 1.1 Rozwój mikroprzedsiębiorstw w ramach środków Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Wnioski należy kierować do Departamentu Wdrażania Programów Regionalnych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, ul. Strzelecka 49, 61-846 Poznań.

(ann)

Wykład nie tylko dla maturzystów

Na tym spotkaniu powinni stawić się wszyscy, których interesuje współczesny świat i prawa człowieka. Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Jarocinie zaprasza na wykład wybitnego specjalisty i znawcy prawa międzynarodowego prof. dr hab. Jana Sandorskiego. - W WWSHE pracuje bardzo wielu wybitnych naukowców. Chcemy, by nie tylko nasi studenci, ale również mieszkańcy powiatu jarocińskiego mogli się z nimi spotkać i posłuchać niezwykle interesujących wykładów. - mówi dr Karol Sroka - prorektor WWSHE. Wykład profesora Sandorskiego rozpocznie cykl spotkań pod wspólnym tytułem „Nie tylko dla maturzystów”. - Zapraszamy wszystkich maturzystów, którzy chcą zdawać maturę z WOS-u, ale także każdego komu bliskie są problemy związane z obroną praw człowieka - dodaje prorektor. Wykład odbędzie się 2 kwietnia o godzinie 17.00 w Wielkopolskiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Jarocinie.

WALNY ZJAZD PLANTATORÓW W WITASZYCACH

Buraki i bzdety

W Witaszycach odbył się walny zjazd Rejonowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego.

Naprzeciw siebie usiadły ustępujące władze związku, przedstawiciele Pfeifer und Langen, goście i zaproszeni producenci. Do Witaszyc nie dotarł poseł PSL Stanisław Kalemba. - Raz na cztery lata jest taki dzień, kiedy możemy sobie wszystko powiedzieć - zachęcał do dyskusji wiceprezes Stanisław Pietrzak. Kiedy Sławomir Szyszka, członek zarządu krajowego ZPBC, czytał list posła Kalemba, jeden z rolników głośno podsumował. - Bzdety. Stanisław Gadomski z powiatu pleszewskiego, twierdził że rolnicy z jego terenu nie wiedzieli, przez co nie uczestniczyli np. w szkoleniach organizowanych przez związek. - Pytaliśmy, czy można dostać dofinansowanie na zakup siewników, to mówiono nam, że nie, a teraz słyszę w sprawozdaniu, że maszyny kupowano - dziwił się rolnik.

Plantatorzy rozmawiali na temat możliwości zrezygnowania z uprawy buraków, minimalnych cenach surowców, limitach i nasionach. Próbowali też rozliczyć przedstawiciela ZPB, który działa przy Pfeifer und Langen. - Jak wyglądają owocne negocjacje na temat naszych praw? Sąsiedzi z Dolnego Śląska trochę lepiej płacą za buraki w klasie C. Czy wy nie macie przebicia, jak to jest - dopytywał jeden z uczestników. Pytano również, dlaczego dodatkowe limity na produkcję przyznawane są tylko największym producentom. - Produkcja buraka generuje wysokie koszty, a pozycja plantatora jest każdego

roku niepewna - mówił plantator z Koźmina. Na pytania z sali odpowiadał między innymi prezes krajowego ZPBC. - Wielu rzeczy nie da się załatwić od ręki, bo to trzeba mieć prawników, specjalistów i inne osoby. Ale sam krajowy związek też wiele nie zdziała, jeśli damy informację do biur regionalnych, żeby lobbować u swoich posłów, to trzeba działać - wyjaśnił Stanisław Barnaś. Głos zabrał również dr Roman Kubiak. Dyrektor surowcowy P&L Polska ocenił ustępujących szefów witaszyckiego związku jako „trudnych partnerów, ale bardzo rzeczowych”. - 2.300 plantatorów w naszej grupie objęła restrukturyzacja i oni nie będą uprawiać buraków - mówił Kubiak. - Negocjacje z UE trwają nadal. Unia chce, żeby każdy z was oddał jeszcze 9 procent tego, co ma, żeby wam zmniejszyć prawa uprawy i dostawy. Koncern zapowiada walkę o utrzymanie aktualnych limitów.

W drugiej części zjazdu odbyły się wybory nowych władz związku. Z kandydowania zrezygnował dotychczasowy prezes RZPBC w Witaszycach Stanisław Jankowiak.

(nba)

Zarząd Rejonowy Związku Plantatorów Buraka Cukrowego w Witaszycach

Prezes Stanisław Pietrzak, Dobrzyca
Wiceprezes Piotr Łukaszewski, Potarzyca
Sekretarz Aleksander Michalak, Kołaczkowo
Zenon Rosiejka, Żerków
Wincenty Balcer, Pleszew
Roman Molecki, Koźmin
Jerzy Jankowski, Góra
Stanisław Jankowiak, prezes honorowy

DO RZECZNIKA KONSUMENTÓW ZGŁOSIŁY SIĘ
44 OSOBY

Gazowa skarga złożona

Lista 44 nazwisk załączona została do skargi złożonej do kaliskiej gazowni przez Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Jarocinie. Na gaz dostarczany do domów przez Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo odbiorcy indywidualni z naszego terenu narzekają od ponad miesiąca. O sprawie pisaliśmy w numerze 10. „Gazety”.

Niektórzy mieszkańcy Jarocina i Żerkowa uważają, że spada kaloryczność gazu, stąd wyższe rachunki. Kiedy dostali rozlicze-

nie za styczeń, zorientowali się, że zużycie jest znacząco wyższe w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. Dlatego rzecznik Beata Mąka zebrała reklamacje mieszkańców i skierowała zbiorową skargę do PGNiG, domagając się udzielenia wyjaśnień.

Rzecznik wystąpiła również do Urzędu Regulacji Energetyki, który jest odpowiedzialny m.in. za kontrolowanie parametrów jakościowych dostaw gazu i energii elektrycznej.

(ag)

JARACZEWO

Konkursy na dyrektorów

Wójt Dariusz Strugała ogłosił konkursy na dyrektorów Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w Jaraczewie. Powoływanie dyrektorów w drodze postępowania konkursowego przewidują zmienione statuty obu instytucji. Zgodnie z przyjętymi regulaminami nowi szefowie GOK-u i biblioteki będą wybrani na 5 lat.

Oferty można składać do 21 marca w Urzędzie Gminy w Jaraczewie. Z warunkami postępowania można się zapoznać na stronie www.jaraczewo.pl

(era)

Spotkania Amazonek

Jarocińskie Amazonki zapraszają wszystkie kobiety po mastektomii oraz ich bliskich na spotkania - w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w Skarbczyku, od godz. 10.00.

W każdy trzeci poniedziałek, w godzinach od 10.00 do 12.00, Amazonki pełnią dyżury.

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. (0-62) 505-24-59.

(akf)

FIRMA AGRO-ZIELEŃ ZAOFEROWAŁA NAJNIŻSZĄ
CENĘ I WYGRAŁA PRZETARG

Ukwiecą Jarocin

Firma Agro-Zieleń wygrała przetarg na wiosenne i letnie nasadzenia kwiatów na terenie Jarocina oraz pielęgnację roślin. Za wykonanie usługi chce niecałe 70 tys. zł.

Na miejskich klombach m.in. na skrzyżowaniach al. Niepodległości i Wojska Polskiego,

Wrocławskiej i Dąbrowskiego, Wojska Polskiego i Śródmiejskiej oraz Moniuszki i Sienkiewicza już niebawem mają zostać posadzone bratki. Pelargonie ozdobią ratuszowe okna oraz gazony na rynku i przed budynkiem urzędu miejskiego w maju.

(ag)

ZAKUP KWIATÓW WIOSENNYCH

1,55 zł za sadzonkę x 10.500 sztuk

16.275 zł

ZAKUP KWIATÓW LETNICH

1,85 zł x 10.500 sztuk

19.425 zł

RYCZAŁT MIESIĘCZNY NA PIELEGNACJĘ ROŚLIN

4.884 zł x 7 miesięcy

34.188 zł

Razem:

69.888 zł

Kwoty brutto

PREZENT BYŁEJ FABRYKI MEBLI DLA SZKÓŁ
I PLACÓWEK OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZYCH

Podarowali meble i zapłacili podatek

Biurka, szafki, regaly, stoliki, krzesła, fotele - łącznie prawie 600 sztuk różnego rodzaju mebli podarowała firma PAGED MEBLE na rzecz szkół i placówek oświatowo-wychowawczych podległych powiatowi, a także

Są biurka, których cena wynosiła ponad 3 tys. zł, a dostaliśmy ich chyba ze 40 - wylicza radny. - Bardzo się cieszę, że mogliśmy przeprowadzić taką operację. Wbrew pozorom nie było to proste. Wszystko trzeba było wycenić



CZĘŚĆ MEBLI podarowanych przez firmę PAGED MEBLE trafiła do Zespołu Szkół Specjalnych.

szkół, sołectw i stowarzyszeń gminnych. Przedsięwzięcie koordynował radny powiatowy Romuald Gruchalski. - Okazało się, że firma PAGED rozpoczęła nową produkcję i musiała opróżnić magazyny, a były tam meble po dawnej Jarocińskiej Fabryce Mebli. Mimo rocznej wyprzedaży, jeszcze sporo zostało. Z tego, co wiem, firma nie wiedziała, co z tym zrobić. Były nawet pomysły, żeby to spalić. Pomyślałem wówczas, że mogę zrobić coś dla szkół i te meble tam skierować - wyjaśnia Romuald Gruchalski.

Okolo 270 sztuk mebli trafiło między innymi do Zespołów Szkół nr 1 i 2, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i Zespołu Szkół Specjalnych. - Są to nowe meble, oryginalnie zapakowane, nieuszkodzone i porządnie wykonane z litego drewna.

i wprowadzić do ewidencji na stan danej placówki. Na szczęście firma PAGED posiadała wstępną wycenę, bo sami byśmy się tego nie podjęli - stwierdza Gruchalski.

Podobną ilość mebli - ok. 300 sztuk, otrzymały placówki gminne: szkoły, stowarzyszenia i sołectwa. - Zapotrzebowanie byłoby oczywiście znacznie większe, ale jesteśmy bardzo zadowoleni i wdzięczni za to, co dostaliśmy - mówi Mikołaj Szymczak, naczelnik wydziału oświaty w jarocińskim urzędzie miejskim.

- Nie mam wątpliwości, że w imieniu dyrektorów obdarowanych placówek należy firmie PAGED bardzo podziękować za przekazanie wszystkich tych mebli. Trzeba pamiętać, że musiała ona zapłacić należny podatek od tej darowizny - dodaje radny Gruchalski.

(ann)

Prywatyzacja jarocińskiego PEC-u prawie zakończona

Zgoda na prywatne ciepło

Warszawski koncern ciepłowniczy Praterm może przejąć jarocińskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Zgodę wydał prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Umowa sprzedaży wejdzie w życie w czwartek po świętach. Za 90 % udziałów gminy Jarocin w PEC-u Praterm ma zapłacić ma prawie 9 mln zł, czyli 611 zł za jeden. Pieniądze powinny wpłynąć do budżetu gminy 26 marca.

Oprócz tego Praterm jest zobowiązany wnieść do jarocińskiego przedsiębiorstwa ponad 8 mln zł na podwyższenie kapitału zakładowego. Pieniądże przeznaczone będą na modernizację kotłowni przy ul. Węglowej w Jarocinie, budowę węzłów ciepłych oraz remont i wymianę istniejącej sieci ciepłowniczej. Praterm, w ciągu najbliższych 5 lat, ma przeprowadzić w PEC-u inwestycje warte około 10,5 mln zł.

(ag)

*Sily i mądrości płynącej
z Tajemnicy
Zmartwychwstania
Pańskiego,
zdrowych
i pełnych
spokoju
Świąt Wielkanocnych
życzą*

Przewodniczący Rady Powiatu
Zygmunt Meisnerowski



Starosta Jarociński
Stanisław Martuzalski

Jarocin, Wielkanoc 2008

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
wszystkim Mieszkańcom
i Gościom Ziemi Jarocińskiej
życzymy, aby blask prawdy
o Zmartwychwstaniu
rozświetlał wszelkie
mroki codzienności,
a wiara w Nowe Życie
napętniała serca
radością i pokojem!*

Przewodniczący Rady Miejskiej
Jarosław Łukasiewicz

Burmistrz Jarocina
Adam Pawlicki

PROKURATURA ZARZUCA MIESZKANCE
WILCZY OSZUSTWO

Wyludziła siedem kredytów?

Siedem kredytów na łączną kwotę prawie 21 tys. zł miała wyludzić mieszkanka Wilczy. Prokuratura postawiła jej zarzut oszustwa i skierowała akt oskarżenia do sądu. Kobiecie grozi nawet 8 lat więzienia.

Akt oskarżenia do sądu trafił w drugiej połowie grudnia. Śledztwo przeprowadzone pod nadzorem jarocińskiej prokuratury pozwoliło na postawienie 40-letniej mieszkance Wilczy (gm. Kotlin) zarzutu oszustwa. Śledczy ustalili, że od czerwca do sierpnia ubiegłego roku oskarżona wyludziła siedem kredytów na kwotę prawie 21 tys. zł. W jaki sposób? Janusz Walczak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp. tłumaczy, że kobieta miała nakłonić swoją znajomą do zawarcia umów pożyczek. Uzyskane w ten sposób pieniądze, według prokuratury, zainkasowała oskarżona, która zobowiązała się oddać długi zgodnie z harmonogramem spłaty. - *Co istotne, nie*

mając takich możliwości, ani zamiaru - podkreśla prokurator Walczak.

Pokrzywdzona w tej sprawie jest nie tylko znajoma oskarżonej, ale przede wszystkim instytucje finansowe. - *Pożyczki zostały uzyskane w Jarocinie w oddziałach kilku banków oraz kasy oszczędnościowo-kredytowej* - wyjaśnia rzecznik prokuratury.

Mieszkanka Wilczy odpowie przed sądem za przestępstwo z art. 286 par. 1 kodeksu karnego (oszustwo), które zagrożone jest karą więzienia od 6 miesięcy do 8 lat.

Nazwisko oskarżonej przewija się również w innym śledztwie jarocińskiej prokuratury dotyczącym wyludzenia pożyczek. - *W trakcie prowadzonego obecnie postępowania kobieta również występuje w charakterze podejrzałej* - informuje Janusz Walczak. Dodaje, że to śledztwo powinno zakończyć się w przeciągu kilku najbliższych tygodni. (ag)



NOWE AUTO DLA JAROCIŃSKICH DRUHÓW

MAN za pół miliona

O średni samochód ratowniczo-gaśniczy o napędzie 4x4 firmy MAN TGM wzbogaciło się OSP Jarocin. Auto w garażu jarocińskich druhów stoi od ubiegłego tygodnia. - *Jest to samochód, którym możemy wjechać w miejsca niedostępne dla zwykłych szosowych aut, takich jak lasy czy pola* - mówi Maciej Kaliszak,

ratownictwa wodnego, lawetę do przewozu łodzi oraz niezbędny sprzęt do ratownictwa chemiczno-ekologicznego.

Samochód kosztował 545 tys. zł. Gmina Jarocin na jego zakup wyłożyła 250 tys. zł. Pozostałe pieniądze pochodziły z Zarządu Wojewódzkiego OSP w Poznaniu. Jest to kolejne auto terenowe, które



trafiło do jednostek OSP w powiecie jarocińskim. Rok temu mercedesa otrzymało OSP Cielcza.

Strażacy z OSP Jarocin wyjeżdżali w ubiegłym roku 245 razy. 118 razy walczyli z agresywnymi owadami. 13 razy spieszyli z pomocą ofiarom wypadków drogowych. Ugasili 26 pożarów. 80 razy interweniowali przy miejscowych zagrożeniach (np. wichury, ulewy). (era)

Pojazd wyposażony jest w następujący sprzęt:

- radiostacja samochodowa
- maszt samochodowy z najsilnicami do oświetlenia terenu działania
- agregat prądowórczy 5 kW HONDA

- aparaty izolujące górne drogi oddechowe nadciśnieniowe
- czujniki bezruchu
- motopompa szlamowa HONDA
- pilarki spalinowe
- drabina aluminiowa D10W
- sprzęt burzący
- armatura wodna i pianowa



WIEŚCI KRYMINALNE

Pijani na drodze

2,3 promila alkoholu miał Grzegorz K., mieszkaniec Jarocina. Mężczyzna po pijaku jechał rowerem. Cyklistę zatrzymano 15 marca na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie.

Następnego dnia na tej samej ulicy w Jarocinie zatrzymano kolejnego nietrzeźwego uczestnika ruchu drogowego. Mieszkaniec gminy Koźmin Wlkp. mając 0,4 promila alkoholu jechał suzuki.

Pożyczyli 800 zł na operację

Po metodzie na wnuczka, KRUS, opiekę społeczną, zepsuty samochód czy handlarza, oszuści wymyślili nowy sposób oszukiwania ludzi. 10 marca do jednego z mieszkań w Jarocinie zapukały trzy osoby: dwie kobiety i jeden mężczyzna. Twierdzili, że potrzebują pieniędzy na przeprowadzenie zabiegu w szpitalu. Starszy mężczyzna przejął opowieściami owianaków pożyczyl im 800 zł. W zastaw otrzymał torebkę, w której miała się znajdować obca waluta. Kiedy spryciarze o określonej godzinie nie przyszli odebrać torebki, pokrzywdzony otworzył ją. Zamiast banknotów znajdowały się w niej kawałki gazety i pogniecione kartki papieru.

Zniszczyli wiaty

Dwie wiaty przystankowe zniszczono w Kotlinie. Nieznani sprawcy wybili osiem szyb. Zdarzenie miało miejsce pomiędzy 8 a 10 marca.

Kradzieże w sklepach

12 marca w jarocińskich sklepach zanotowano trzy kradzieże. W marketach przy ul. Wojska Polskiego i Śródmiejskiej pracownicy sklepów zatrzymali nieuczciwych klientów, którzy skradli artykuły spożywcze i przemysłowe na łączną kwotę 30 zł.

Jedna z klientek sklepu na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie straciła portfel z dokumentami i pieniędzmi.

Złodziej na targowisku

16 marca na targowisku miejskim w Jarocinie okradziono jedną z kobiet robiącą zakupy. Pokrzywdzona straciła portfel z dokumentami i pieniędzmi.

(era)

Strażacy w akcji

► **Zderzenia trzech pojazdów.** Trzy samochody zderzyły się 10 marca na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie. Na mercedesa z lawetą najechało suzuki. Na tym ostatnim zatrzymało się renault laguna. Dwie osoby trafiły do szpitala. Strażacy z PSP zabezpieczyli miejsce kraksy, rozłączyli akumulatory. Przyczyną stłuczki było niezachowanie zasad bezpieczeństwa. Z takiego samego powodu wydarzył się również 10 marca wypadek na ul. Poznańskiej w Cielczy, gdzie zderzyły się opel astra, ford escort i scania. W stłuczce ucierpiała jedna osoba. Strażacy z OSP uporządkowali i zabezpieczyli miejsce zdarzenia.

► **Trawa w ogniu.** 10 marca na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie strażacy gasili płonąca trawę.

► **Zwisająca rynna.** Druhowie z OSP Żerków usuwali zwisającą rynnę przy budynku Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie. Strażacy interweniowali 11 marca.

► **Powalone drzewo.** 12 marca na drodze Wilcza - Magnuszewice ratownicy usuwali powalone drzewo.

► **Worki po paszy.** 13 marca na ul. Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie strażacy posprzątały z drogi worki po paszy, które wypadły z nieustalonego pojazdu.

► **Plama na drodze.** 17 marca na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie ratownicy usuwali plamę oleju z jezdni. (era)

Ileki z apteki

Od 17 do 23 marca dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Sw. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. (0-62) 747-26-56). W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Sw. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. (0-62) 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. (0-62) 747-27-16). Od 24 do 30 marca dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Convallaria” (Jarocin, ul. Wolności 7/9, tel. (0-62) 747-25-63). W pierwsze święto wielkanocne lekarstwa będzie można kupić w aptece „Sw. Marcin”, a w drugie - „Convallaria”. Apteki będą czynne w godz. od 8.00 do 23.00.

problem na telefon

Policyjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie (0-62) 747-22-41
- do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu 0-800/130-334.

Komenda Powiatowa Policji ul. T. Kościuszki 29 w Jarocinie, tel. (0-62) 749-82-00, 505-52-00).
Centrum Powiadamiania Ratunkowego ul. Powstańców Wlkp. 2 w Jarocinie, tel. 112, 999, 998, (0-62) 747-25-46, 747-08-00.

Pogotowie techniczne pogotowie energetyczne, tel. 991
pogotowie gazowe, tel. 992
pogotowie wodno-kanalizacyjne, tel. 994.

Ośrodek Terapii Uzależnień w Jarocinie (0-62) 747-15-22, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 16.00 - 20.00 w Skarbczuku (Jarocin, Park 1).

Grupa AA „Oaza” spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczuku.

Grupa AA „Serafin” spotyka się w każdy czwartek w godz. 18.00 do 20.00 w klasztorze o.o. franciszkanów (Jarocin, ul. Franciszkańska 3).

Grupa Al-Anon dla rodzin spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczuku.

Punkt Konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą sobotę na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna (0-62) 747-15-22).

Punkty konsultacyjne dla osób z problemami alkoholowymi i członków ich rodzin:

Żerków, tel. (0-62) 740-38-93 czynny w śr. w godz. 7.00-19.00, ośrodek profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.

Jaraczewo, tel. (0-62) 740-80-13 czynny w pierwszy i trzeci wt. miesiąca w godz. 17.00 - 19.00, ośrodek zdrowia w Jaraczewie.

Rusko, tel. (0-62) 740-02-60 czynny w drugi i czwarty czw. miesiąca w godz. 17.00-19.00, ośrodek zdrowia w Rusku.

ADAM PAWLICKI ZNOWU ZA GRANICĄ - W JEROZOLIMIE

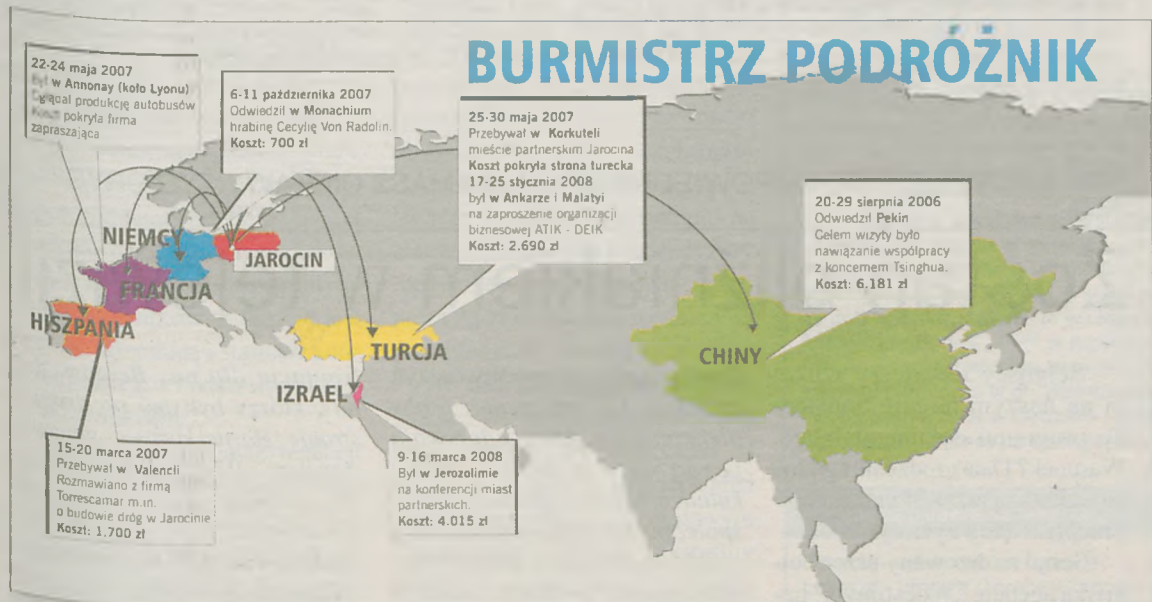
BURMISTRZ pojechał do Izraela

Po Chinach, Francji, Hiszpanii i Turcji tym razem Adam Pawlicki wybrał się do Izraela. Pojechał na międzynarodową konferencję miast partnerskich do Jerozolimy.

Na Bliski Wschód Adam Pawlicki poleciał 9 marca. - *Zaproszenie do udziału w konferencji burmistrz otrzymał ze Związku Władz Lokalnych Izraela* - informuje Magdalena Bielawska, kierownik kancelarii wóldarza Jarocina. Choć konferencja zakończyła się w środę 12 marca, burmistrz w Jerozolimie przebywał do niedzieli. W programie

Przed wyborami, w sierpniu 2006 r. Pawlicki wybrał się do Chin, by nawiązać współpracę z koncernem Tsinghua. Jak wtedy poinformowała nas kancelaria burmistrza, Adam Pawlicki miał przedstawić możliwości inwestowania w gminie Jarocin. - *Kontynuowane są również rozmowy w zakresie inwestycji i budowy dróg przez koncern*

Pod koniec maja burmistrz gościł we Francji i Turcji. Najpierw pojechał ze swoim zastępcą Witosławem Gibasiewiczem i prezesem Jarocińskich Linii Autobusowych Andrzejem Frąckowiakiem w okolice Lyonu obejrzeć produkcję autobusów. Zaraz po wizycie we Francji poleciał do Korkuteli, miasta partnerskiego Jarocina, na zapro-



wizyty znalazło się m.in. spotkanie z prezydentem i premierem Izraela, tamtejszymi przedsiębiorcami oraz polskim batalionem wchodzącym w skład sił pokojowych ONZ.

Jak ustaliliśmy, uczestnicy konferencji - około 850 osób z całego świata - zakwaterowani byli w pięciogwiazdkowym hotelu Inbal w Jerozolimie. Wyjazd burmistrza kosztował gminę 4.015 zł.

Mamy dopiero marzec, a to już druga w tym roku zagraniczna podróż Adama Pawlickiego. W styczniu był w Turcji. Na 9 dni poleciał do Ankarę i Malatyi na zaproszenie organizacji biznesowej ATIK - DEIK. Wówczas w oficjalnym komunikacie do "Gazety" Karolina Makowska, podinspektor w kancelarii burmistrza, napisała: "W trakcie swojego pobytu, trwającego od 17 do 25 stycznia, wóldar Jarocina weźmie m.in. udział w konferencji na temat programów pozyskiwania środków unijnych w celach współpracy europejskiej między miastami".

W niespełna dwóch ostatnich latach burmistrz ma na swoim koncie kilka wyjazdów zagranicznych, nie tylko do krajów europejskich.

Tsinghua w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Burmistrz spotkał się także z panem Rollandem Zhang - dyrektorem Departamentu Inwestycji Strategicznych chińskiego holdingu Hisense Co. Ltd z siedzibą główną w Donghai - relacjonował Hubert Nawrot, wówczas pracownik urzędu. Choć po powrocie z Pekinu burmistrz zapowiadał rewizytę Azjatów, jak dotąd do niej nie doszło, a wyjazd wóldarza do Państwa Środka kosztował gminę ponad 6 tys. zł.

W minionym roku burmistrz za granicę wyjeżdżał trzy razy. W marcu współ z przewodniczącym rady miejskiej Jarosławem Łukasiewiczem i starostą Stanisławem Martuzalskim był w Hiszpanii. Rozmowy samorządowców z Hiszpanami dotyczyły ponoc drogi S11 oraz pomocy w pozyskiwaniu środków unijnych. - *Firma Torrescamara, która była głównym gospodarzem spotkania, chciała nas przekonać, że będzie godnym partnerem w projekcie partnerstwa publiczno-prywatnego budowy dróg* - relacjonował wyjazd burmistrz Adam Pawlicki podczas sesji rady miejskiej.

szenie Aziza Sahina, Europejskiego Konsula ds. współpracy z Turcją i prezesa stowarzyszenia tureckich biznesmenów.

Jesienią burmistrz wybrał się do Niemiec. Podczas wyjazdu odwiedził hrabinę Cecylię von Radoliń. Jednak głównym celem wizyty były targi nieruchomości EXPO REAL w Monachium. Podczas wystawy promowane były grunty pod inwestycje gminy Jarocin w: Golinie, Łuszczanowie, Wilkowyi, Bachorzewie, Mieszkowie i Jarocinie. (ag)



ADAM PAWLICKI przywiózł z Chin bardzo ciekawy "garnitur". Chodził w nim nawet do pracy. Ciekawe, co przywiezie z Izraela?

SZYBKO ZAKLEJONA

Taaaka
dziura



To pewnie zbieg okoliczności, bo kiedy nasz ostatni numer właśnie trafiał do sklepów, ekipa robotników zaklejała już dziury w jezdni na drodze krajowej nr 12. W poprzednim tygodniu pas jezdni na odcinku od Brzostowa do Jarocina, trafił do naszej akcji „Taaaka dziura”. Zdjęcie zrobiliśmy dokładnie w miejscu, gdzie we wtorek drogowcy łatali nawierzchnię. Gratulujemy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad refleksu. Pod koniec tygodnia zniknął też wielki krater na ul. Moniuszki w Jarocinie. To już zasługa Wydziału Rozwoju Gminy Urzędu Miejskiego w Jarocinie. (nba)

OGŁOSZENIE

Gotówka od ręki!

od 300 zł do 7000 zł

- szybka decyzja
- błyskawiczna dostawa gotówki
- minimum formalności

DZWOŃ 7 DNI
W TYGODNIU
PON-PT 7-21
SOB-NIEDZ 7-20



Połączenia z tel. kom. i SMS-y (koszt wg taryfy operatora)

600 400 800

wyślij SMS o treści **pozyczka** pod nr **1124**

Oddzwonimy!

Połączenia z tel. stacjonarnego (całkowity koszt 0,35 zł)

0 801 801 000

www.provident.pl



PROVIDENT



80 lat temu

W „Gazecie Jarocińskiej” z 18 marca 1928 można było przeczytać między innymi:

- o 7 rocznicy uchwalenia Konstytucji Marcowej:

„W rocznicę Konstytucji 17 marca.
(17.III.1921 - 17.III.1928)

Zapewne nie ma w Polsce uświadomionego obywatela, któryby nie zdawał sobie sprawy z doniosłości dnia 17 marca przed siedmiu laty.

Wszak to w tym dniu zmartwychwstała Polska posiadała własną Konstytucję, te prawa kardynalne i zasadnicze, na których dopiero oparła się egzystencja i odbudowa późniejsza naszego Państwa.”

Konstytucja Marcowa obowiązywała, ze zmianami wprowadzonymi w 1926 roku po zamachu majowym, do 1935 roku, kiedy to została zastąpiona przez Konstytucję Kwietniową.

- o kontrolach w bufetach kolejowych:

„Min. Komunikacji nakazuje dyrektorom kol. energiczne kontrolowanie ilości i jakości podawanych w restauracjach i bufetach kol. potraw i napoi oraz przestrzegania czyst. w tychże. Szczególną uwagę należy zwrócić na restauracje na stacjach granicznych.”

Obecnie w Jarocinie takiego problemu z jakością usług dworcowego bufetu nie ma, ponieważ nie ma również takiego bufetu.

- o zamiarach zmian w ustroju autonomicznego Województwa Śląskiego:

„Autonomia Śląska.

Jak doniosły pisma, w kołach rządowych rozważana jest w trybie przyspieszonym sprawa opracowania ustroju wewnętrznego województwa śląskiego. Także sprawa sejmiku śląskiego, dalszego jego istnienia, staje się przedmiotem rozmów kół miarodajnych.”

Autonomia Województwa Śląskiego datuje się od uchwalenia przez Sejm Ustawodawczy Statutu Organicznego Województwa Śląskiego 15 lipca 1920 roku, faktycznie zaczęła funkcjonować w roku 1922. Jej ustanowienie wiązało się z jednej strony z odmiennym charakterem gospodarczym i społecznym Górnego Śląska w stosunku do reszty kraju, z drugiej zaś stanowiło odpowiedź na zarzuty propagandy niemieckiej, która głosiła, iż Polska będzie nadmiernie eksploatować Śląsk. W gestii władz śląskich, czyli Sejmu Śląskiego i Śląskiej Rady Wykonawczej, zastrzeżone były w zasadzie wszystkie sprawy z wyjątkiem związanych z obronnością i polityką zagraniczną. Śląsk posiadał także własny skarb. Dochodziło do sytuacji, gdy Polska zaciągała pożyczki od Skarbu Śląskiego. Autonomia Województwa Śląskiego faktycznie przestała istnieć podczas okupacji, a formalnie w 1945 roku.

- ogłoszenie Starosty o imieninach marszałka Piłsudskiego:

„Imieniny Prezesa Rady Ministrów, pierwszego Marszałka Polski - Józefa Piłsudskiego:

I dnia 19 marca r. b. od godziny 12-tej do 13-tej będę przyjmował życzenia dla Pana Prezesa Rady Ministrów Marszałka Piłsudskiego.

II równocześnie podaję do wiadomości, że z inicjatywy Komitetu Obywatelskiego odbędzie się w dniu 19. III r. b. o godzinie 9-tej w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo. Wieczorem o godzinie 7-mej odbędzie się na sali bursy gimnazjalnej uroczysta akademii.

- Jarocin, dnia 15-go marca 1928 Starosta: Modelski”

Warto pamiętać, że w II Rzeczypospolitej starosta nie był przedstawicielem władz samorządowych, ale administracji rządowej - pochodził z nominacji ministra spraw wewnętrznych. Nic więc dziwnego, że dla przedwojennego starosty życzenia dla Premiera były tak ważne, tym bardziej, że premierem był Józef Piłsudski.

A może powrócić do składania życzeń Prezydentowi i Premierowi?

Wybrał i opatrzył komentarzem
JAKUB STASZAK

PRZED NAMI

NA WYKŁAD POŚWIĘCONY ZDROWEMU ODŻYWIANIU ZAPRASZA SVOICH CZŁONKÓW WŚRODĘ 26 MARCA ZARZĄD KOŁA POWIATOWEGO POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DIABETYKÓW W JAROCINIE. Prelekcja, którą poprowadzi dietetyk Beata Prządka, odbędzie się w Centrum Socjalnym w Jarocinie (ul. Wrocławska 39, wejście od strony placu prof. Klinkowskiego). Początek o godz. 14.30. Po wykładzie każdy uczestnik otrzyma specjalistyczne wydawnictwa. Zarząd prosi o zabranie ze sobą legitymacji członkowskich.

PIERWSZĄ W TYM ROKU WYCIECZKĘ AUTOKAROWĄ ORGANIZUJE W CZWARTEK 27 MARCA ZARZĄD REJONOWY POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W JAROCINIE. Na trasie znajdą się m.in. Grodziec (zespół pałacowo-parkowy, ruiny kasztelanii), Gostawice (muzeum okręgowe w zamku, gotycki XV-wieczny kościół św. Andrzeja), Ślesin (Łuk Napoleona, Kanał Ślesiński) i Kazimierz Biskupi (zespół klasztorny, muzeum misyjne zgromadzenia Misjonarzy św. Rodziny). Koszt udziału wynosi 34 zł (dla członków PZERiI) i 39 zł (osoby nie zrzeszone). Zapisy przyjmowane są w siedzibie związku (Jarocin, ul. Wrocławska 39, tel. (0-62) 747-20-32). Biuro czynne jest w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00.

DO KOŃCA MARCA PRZYJMOWANE SĄ ZGŁOSZENIA DZIECI W WIEKU 3 - 6 LAT, KTÓRE CHCIAŁYBY WYSTĄPIĆ NA XII GMINNYM FESTIWALU PIOSENKI PRZEDSZKOLNEJ W NOWYM MIEŚCIE. Impreza odbędzie się 4 kwietnia. Początek zmagani konkursowych o godz. 10.00. Każdy z uczestników wykonuje po jednej piosence. Zgłoszenia przyjmuje Gminny Ośrodek Kultury w Nowym Mieście, tel. (0-61) 287-41-56.

W PONIEDZIAŁEK 31 MARCA KOŃCZĄ SIĘ ZAPISY DZIECI DO PRZEDSZKOLA NR 5 Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI „MARCINEK” W JAROCINIE. Placówka oferuje m.in. zajęcia rehabilitacyjne i korekcyjno-kompensacyjne dla dzieci niepełnosprawnych, zajęcia logopedyczne, katechezę, zajęcia z gimnastyki, rytmiki oraz naukę języka angielskiego.

ZARZĄD OSIEDLA NR 4 W JAROCINIE ZAPRASZA W SOBOTĘ 5 KWIETNIA NA „ŚWINIOBICIE Z PLUSZACZKAMI”. Impreza odbędzie się w sali Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie. Początek o godz. 20.00. Za 100 zł od pary uczestnicy mogą liczyć na zabawę z zespołem „Activ” do białego rana, poczęstunek oraz atrakcyjne nagrody w loterii. Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu (0-62) 505-22-01.

DO POŁOWY KWIETNIA MOŻNA ZAPISYWAĆ DZIECI DO PRZEDSZKOLA PUBLICZNEGO NR 1 W JAROCINIE (UL. HALLERA 8A). Karty zgłoszeń do oddziałów (żłobkowego, przedszkolnego i zerówkowego) można odbierać w przedszkolu codziennie w godz. 8.00 - 15.00. Informacje telefoniczne pod numerem (0-62) 747-26-68.

KOŁO EMERYTÓW I RENCISTÓW NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W JAROCINIE ORGANIZUJE W DNIACH 10 - 11 MAJA WYCIECZKĘ DO KAZIMIERZA NAD WISŁĄ, LUBLINĄ I KOZŁÓWKI. Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze (Jarociński Ośrodek Kultury, p. 31) w każdy poniedziałek w godz. 10.00 - 12.00, jak również telefonicznie pod numerami: (0-62) 749-53-15, 0-692/021-835, 0-607/363-535. Odpłatność wynosi 200 zł (członkowie koła) i 220 zł (osoby nie zrzeszone).

URODZIŁEŚ SIĘ ODPOWIEDNIEGO DNIA I MASZ CIEKAWY ŻYCIORYS?

Zostań bliźniakiem w telewizji

Belgijscy reporterzy szukają na naszym terenie bohatera do programu dokumentalnego. Warunek? Data urodzenia zgodna ze wskazaną przez organizatorów i nieprzeciętny życiorys.

Serial realizowany przez belgijską agencję „Woestijnvis” na-

Donder, jedna ze współtwórczyni projektu. - Chcemy znaleźć osoby nieprzeciętne, które odgrywają pewną rolę w swoim środowisku, kulturze, swoim regionie, lokalnej społeczności, wykonują ciekawy zawód, kultywują zwyczaje, zainteresowania, tendencje, mające

frontację dla nas Belgów, dla nas, którzy byliśmy po drugiej stronie żelaznej kurtyny - wyjawia Annelore. - Wierzymy, że porównanie ich opinii o życiu do naszego dokumentowi nowy wymiar. Cykl reportaży zostanie wyemitowany na antenie Belgijskiej Telewizji Publicznej (VRT).

Twórcy programu - agencja „Woestijnvis” ma na koncie szereg nagród i wyróżnień.

(nba)



NA ZDJĘCIU zespół reporterów „Twins”: Marie Jacqmin, Cemil Belek, Chiu-ling Kuo, Annelore de Donder i Tess Uytterhoeven.

zywa się Twins (z ang. bliźniaki). Cykl reportaży ma być próbą odpowiedzi na pytanie - „Jak wyglądałoby moje życie, jak by się potoczyło, gdybym nie urodził(a) się w Belgii, ale w innej części świata”. Pomysłodawcy programu znaleźli dwadzieścia troje Belgów. Właśnie dla nich szukają na całym świecie „bliźniaków”. Kto może trafić do programu - osoba urodzona dokładnie tego samego dnia, co zakwalifikowani Belgowie. Zbieżna data urodzin, to jednak tylko część wymagań. - Nie szukamy ludzi przypadkowych, kogokolwiek - mówi Annelore de

wpływ na historię. Reporterzy nie ukrywają, że szansę na udział w programie ma tylko jedna osoba. Jeśli przekona dziennikarzy o swojej nieprzeciętności, odcinek „Twins” może zostać zrealizowany na terenie Ziemi Jarocińskiej. Wybrana osoba trafi do doborowego grona, bo twórcy programu szukają Bliźniaków na całym świecie. Do tej pory zakwalifikowano osoby m.in. z Alaski, Brazylii i Serbii. Dlaczego jednym z uczestników ma być Polak? - Odcinek, w którym przed belgijskim bohaterem pokazany Polak w takim samym wieku, może być fascynującą kon-

DATY URODZIN BELGÓW

Mężczyźni

29 kwietnia 1933
18 lipca 1948
19 lipca 1948
20 sierpnia 1949
11 lutego 1952
18 stycznia 1956
5 maja 1956
27 sierpnia 1958
30 grudnia 1960
24 lipca 1962
14 stycznia 1965
27 stycznia 1965
5 października 1968
5 lutego 1969
1 grudnia 1971
3 maja 1981

Kobiety

5 kwietnia 1943
2 maja 1950
20 lipca 1963
24 marca 1964
26 marca 1975
27 grudnia 1979
24 lipca 1982

Zgłoszenia (również w języku polskim) można przysyłać na adres e-mail: twins@docfish.be. Dodatkowe informacje (0-62) 749-86-48

ILE ZARABIAJĄ LEKARZE I PIEŁĘGNIARKI Z JAROCIŃSKIEGO SZPITALA?

Pensje ściśle strzeżone

W jarocińskim szpitalu trwa batalia o podwyżki. Rozpoczęły ją pielęgniarki, potem dołączyli do nich lekarze. Teraz o wyższych wynagrodzeniach mówią również ratownicy medyczni i technicy.

Dyrektor nie ma prawa ujawniać?

Zwróciliśmy się do dyrektora placówki Tomasza Paczkowskiego o podanie informacji, ile zarabia w jarocińskim szpitalu personel medyczny. Najpierw poprosiliśmy o dane z listopada ubiegłego roku, a że odpowiedź była zbyt ogólna, zwróciliśmy się o bardziej szczegółową informację dotyczącą stycznia tego roku. Na zadanych kilkanaście pytań otrzymaliśmy od dyrektora Paczkowskiego zaledwie kilka odpowiedzi. - *Mogę podać tylko średnie wynagrodzenia osób pracujących na etat* - twierdzi dyrektor. - *Część obowiązków, zwłaszcza dyżury medyczne, lekarze wykonywali w styczniu na podstawie umów cywilnoprawnych, a tych nie mam prawa ujawniać* - dodaje. Nawet wysokości miesięcznych wydatków szpitala na pensje poszczególnych grup pracowników, która nie jest przecież tajemnicą i stanowi konkretną pozycję w budżecie, również nie otrzymaliśmy.

W nadesłanej do naszej redakcji odpowiedzi dyrektor Paczkowski zaznaczył, że ewentualne przygotowanie dla nas tak szczegółowych informacji wymagałoby oddelegowania tylko do tej pracy jednego pracownika, co ze względu na bieżące obowiązki, nie jest możliwe. - *Wynika to z konfiguracji programu komputerowego, który jest wykorzystywany w zespole* - czytamy w piśmie.

Zwróciliśmy się więc z prośbą do starosty Stanisława Martuzalskiego o pomoc w uzyskaniu informacji na temat wynagrodzenia personelu szpitala. W odpowiedzi starosta poinformował nas, że powiat, jako organ prowadzący dla ZZOZ-u nie posiada uprawnień do tego, by wpływać na tryb udzielania informacji będących w kompetencji dyrektora placówki.

Dłużej, ale za więcej

Na wynagrodzenie brutto lekarzy i pielęgniarek zatrudnionych na podstawie umowy o pracę składa się pensja za podstawowy wymiar czasu pracy obowiązujący w służbie zdrowia, wraz z wszystkimi pochodnymi: dodatki stażowe, funkcyjne, za pracę w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, za pracę w godzinach nocnych oraz w niedziele, święta i dni wolne od pracy dla pracowników medycznych zatrudnionych w zakładzie zapewniającym całodobową opiekę nad pacjentem.

Po nowym roku, w wyniku wprowadzenia przepisów unijnych, diametralnie zmieniła się sytuacja lekarzy pracujących w szpitalu. Dyżury medyczne zostały wliczone do czasu pracy. Jednocześnie ich limit pracy skrócił się do 48 godzin tygodniowo (podstawowy czas pracy 37 godz. 55 min, pozostałe to nadgodziny - przyp. red.). Pracodawca jest też zobowiązany do zapewnienia lekarzom 11-godzinnego odpoczynku po pracy. Medycy mogą pracować dłużej, ale muszą wyrazić na to zgodę.

Aby zabezpieczyć obsadę lekarską na dyżurach, dyrekcja placówki zaproponowała lekarzom przejście na kontrakty, czyli umowy cywilnoprawne, co pozwoliłoby ominąć ograniczenie czasu pracy. Lekarze zażądali jednak znacznie większych stawek za godzinę dyżuru - co najmniej 50 zł. Szpitala na to nie stać. W wyniku negocjacji doszło do porozumienia, które miało obowiązywać do końca lutego. Zapisano w nim między innymi, że lekarze specjaliści zatrudnieni na etat w szpitalu będą pełnili dyżury medyczne na umowy cywilnoprawne za 32 zł w dni powszednie i 35 zł w niedziele i święta.

W marcu nastąpiły kolejne zmiany. Większość lekarzy bowiem pracuje tylko na kontraktach i co najmniej do momentu podpisania przez szpital umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia (aktualny kontrakt obowiązuje do końca kwietnia - przyp. red.) za tę samą stawkę co w styczniu i lutym.

Również od marca zmienił się status ordynatorów w jarocińskim szpitalu. Takiej funkcji już nie ma. Dotychczasowi ordynatorzy zatrudnieni na umowę o pracę wykonują obowiązki administracyjno-zarządzające i pełnią funkcję kierowników oddziałów. Natomiast obowiązki lekarskie wypełniają na podstawie umowy cywilnoprawnej.

Dyrektor Paczkowski potwierdza, że zasadnicze wynagrodzenie lekarzy w szpitalu jest zbyt niskie. Ma również świadomość, że, aby wypracować wyższą wypłatę, pracują blisko 500 godzin w miesiącu, biorąc maksymalną ilość godzin dyżurów i gotowości do pracy na telefon. W ten sposób lekarze mogą zarobić nawet ponad 10 tys. zł brutto.

Na ostatniej sesji Rady Powiatu w Jarocinie radny Jan Szczerbań wyraził swoje obawy o bezpieczeństwo pacjentów będących pod opieką lekarzy, którzy pracują w takim systemie. - *Ja nie chciałbym być pacjentem, którego lekarz przyjmuje w szesnastej godzinie swojej pracy* - stwierdził radny.

ANNA KONIECZNA

Średnie wynagrodzenie lekarzy i pielęgniarek zatrudnionych w jarocińskim szpitalu na podstawie umowy o pracę za miesiąc listopad 2007 r. (kwoty brutto podane przez dyrektora Tomasza Paczkowskiego)

Ordynatorzy oddziałów: wewnętrznego, chirurgii, ginekologii i położnictwa, noworodkowego i dziecięcego	4.286,00 zł
Lekarze bez specjalizacji	2.656,00 zł
Lekarze z I stopniem specjalizacji	2.804,00 zł
Lekarze z II stopniem specjalizacji	3.124,00 zł
Pielęgniarki i położne oddziałowe	2.669,00 zł
Pielęgniarki i położne	2.102,00 zł
Dodatkowo:	
- za dyżury medyczne średnio na jednego lekarza	1.637,70 zł
- za tzw. gotowość na telefon na jednego lekarza	1.032,45 zł

Dyżury medyczne pełnili nie tylko lekarze zatrudnieni na umowę o pracę, ale również ci, którzy świadczą usługi medyczne na podstawie umowy cywilnoprawnej. W miesiącu listopadzie szpital zabezpieczył 4.416 godzin dyżuru medycznego oraz 2.680 godzin pozostawiania w gotowości do udzielania świadczeń medycznych, tak zwanej „gotowości do pracy pod telefonem”. Pielęgniarki i położne nie pełnią dyżurów medycznych. Stawka za godzinę dyżuru (każdy dyżur trwa 16 godzin - przyp. red.) wynosiła od 19 do 29 zł w zależności od stopnia specjalizacji.

Średnie wynagrodzenie lekarzy i pielęgniarek zatrudnionych w jarocińskim szpitalu na podstawie umowy o pracę za miesiąc styczeń 2008 r. (kwoty brutto podane przez dyrektora Tomasza Paczkowskiego)

Ordynatorzy oddziałów: wewnętrznego, chirurgii, ginekologii i położnictwa, noworodkowego i dziecięcego	4.553,00 zł
Lekarze bez specjalizacji	2.743,00 zł
Lekarze z I stopniem specjalizacji	2.784,00 zł
Lekarze z II stopniem specjalizacji	3.236,00 zł
Pielęgniarki i położne oddziałowe	2.780,00 zł
Pielęgniarki i położne	2.156,00 zł

Dyżury medyczne i pełnienie tak zwanej gotowości do pracy w miesiącu styczniu zabezpieczone zostały przez lekarzy świadczących usługi medyczne w ramach umów cywilnoprawnych. W miesiącu styczniu szpital zabezpieczył 4.580 godzin dyżuru medycznego oraz 3.028 godzin pozostawiania w gotowości do udzielania świadczeń medycznych, tak zwanej „gotowości do pracy pod telefonem”. Pielęgniarki i położne nie pełnią dyżurów medycznych.

Jak ustaliliśmy, lekarz specjalista zatrudniony na umowę o pracę w ramach pensum jest zobowiązany do przepracowania 160 godzin w miesiącu, do tego przeciętnie bierze ok. 190 godzin dyżurów (dyżur trwa 16 godzin), z czego 64 godziny przypadają na niedziele lub święta oraz 130 gotowości do pracy. Jeśli średnie wynagrodzenie lekarza specjalisty wynosi 3.124 zł, a stawka za godzinę dyżuru 32 zł w dzień powszedni i 35 zł w niedziele i święta, natomiast za gotowość ok. 7,50 zł, to w ciągu miesiąca może on zarobić ok. 10.371 zł brutto, pracując ok. 480 godzin, czyli ok. 16 godzin dziennie, 7 dni w tygodniu.

- średnie wynagrodzenie zasadnicze	3.124 zł
- dyżury medyczne w dni powszednie (ok. 126 godzin, stawka 32 zł)	ok. 4.032 zł
- dyżury medyczne w niedziele i święta (ok. 64 godzin, stawka 35 zł)	ok. 2.240 zł
- gotowość do pracy na telefon (130 godzin, stawka ok. 7,50 zł)	ok. 975 zł
Razem:	ok. 10.371 zł

Stan zatrudnienia lekarzy, pielęgniarek i położnych oraz ratowników medycznych w miesiącu styczniu:

Lekarze - tylko umowa o pracę	3
Lekarze - umowa o pracę + umowa cywilnoprawna	22
Lekarze - tylko umowa cywilnoprawna - oddziały szpitalne	15
Lekarze - tylko umowa cywilnoprawna - usługi specjalistyczne	10
Lekarze - tylko umowa cywilnoprawna - „wieczorynka”	7
Pielęgniarki i położne - tylko umowa o pracę	169
Pielęgniarki i położne - tylko umowa cywilnoprawna	6
Ratownicy medyczni - tylko umowa o pracę	14
Ratownicy medyczni - tylko umowa cywilnoprawna	5

OGŁOSZENIE

Szczegóły w Oddziałach oraz na www.aigbank.pl. Wszelkie materiały promocyjno-reklamowe mają charakter wyłącznie informacyjny. Wizerunek nagród przedstawiony w materiałach reklamowych może odbiegać od ich rzeczywistego wyglądu.

Weź pożyczkę i wygraj 100.000 złotych i ...

4x
HONDA CITY

Jarocin
ul. Wrocławska 1

AIG AIG BANK
POLSKA SA

finanse dla domu

www.aigbank.pl

LOTERIA BANKOWA!

Od 3 marca do 25 kwietnia
2008 roku.

0 801 80 88 88
(071) 376 25 55
koszt połączenia zgodny z taryfą operatora



RODZICE I NAUCZYCIELE NADAL PRZECIWNIE REORGANIZACJI PRZEDSZKOLI
W JARACZEWIE I RUSKU

Od byłej minister do wicewojewody

Posłowie, działacze Sojuszu Lewicy Demokratycznej, a nawet była minister edukacji Krystyna Łybacka to osoby, u których pomocy szukali nauczyciele sprzeciwiający się przekształceniu przedszkoli w Jaraczewie i Rusku. Wtórzą im rodzice, którzy swoje veto wobec zmian proponowanych przez samorząd przedstawili wicewojewodzie.

Lista osób, do których docierają rodzice i nauczycielki z przedszkoli w Rusku i Jaraczewie pokazuje, że władze gminy nadal nie przekonały ich do swojej koncepcji przekształceń. Przypomnijmy, samorząd chce, aby placówki były prowadzone przez osoby fizyczne lub prawne. To pozwoli na ominięcie Karty Nauczyciela. Takie rozwiązanie nie podoba się rodzicom i nauczycielom. Wójt Dariusz Strugała przyznaje,

Lewicy Demokratycznej: Leszka Aleksandrak, przewodniczącego rady wojewódzkiej, posłów Krystyny Łybackiej - byłej minister edukacji i Wiesława Szczepańskiego. Jakie jest stanowisko SLD w sprawie przekształceń? - SLD wyraźnie mówi, że jest przeciwny likwidacji i reorganizacji przedszkoli. Wręcz przeciwnie, lewica chce, aby przedszkola były w pełni dotowane z budżetu państwa - relacjonuje

pedagogiczną placówek z Ruska i Jaraczewa. - *Chcieliśmy przedstawić swój sprzeciw, że nie godzimy się na prywatyzację przedszkola - bo tak można nazwać. Chcemy, żeby zostało przy zarządzie gminnym. Obawiamy się, że nowy organ prowadzący przedszkole podniesie opłaty. Gmina traci kontrolę nad przedszkolem* - mówi Anna Kordus, przewodnicząca Rady Rodziców Przedszkola w Rusku. Co rodzice i nauczyciele usłyszeli od wicewojewody? - *Pan wojewoda nas wysłuchał. Zaznaczył, że nie robi się rzeczy wbrew woli społeczności. Podkreślił, że o przekształceniach decydują radni. Wysłuchał nas i udał się na spotkanie z wójtem* - mówi Violetta Ceglarz.

Dariusz Strugała podczas rozmowy z Przemysławem Pacią przedstawił koncepcję reorganizacji sieci przedszkoli. - *Wojewoda przyjął tę informację. Choć nie wiem, czy ją akceptuje. Powiedziałem panu wojewodzie, że jeżeli robimy coś niezgodnie z prawem, to trzeba to zakwestionować* - przekonuje wójt Jaraczewa. Zapowiada, że po pół roku władze gminy wspólnie z rodzicami i nauczycielami będą chciały podsumować działalność przekształconych placówek. W przypadku niesprawdzenia się koncepcji przedszkola publicznego prowadzonego przez osobę fizyczną lub stowarzyszenie, wójt nie wyklucza kolejnych zmian.

(era)



JERZY JAKUBOWSKI

dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie

Prowadzenie przedszkola publicznego jest obwarowane prawem. Przedszkole musi być prowadzone zgodnie z programami dydaktycznymi. Dzieci muszą mieć zapewnione bezpieczne, higieniczne warunki. Te przepisy obowiązują gminę, stowarzyszenia czy osoby fizyczne. Nie ma takiej możliwości, żeby stracić kontrolę nad przedszkolem. (...) Poza tym kuratorium oświaty ma nad dydaktyką przedszkola taki sam nadzór jak miało do tej pory.



Fot. www.sld-wlkp.pl

PRZEDSZKOLANKI Z GMINY JARACZEWO uczestniczyły w konferencji SLD w Poznaniu.

że gmina wprowadzając reorganizację popełniła błąd. - *Propozycja dyrektora Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół, aby nauczyciele złożyli wypowiedzenia i dobrowolnie rzekli się odpraw nie do końca była zgodna z prawem. Choć ta sprawa została wyjaśniona, to nadal jest to jedyny koronny argument przeciwko przekształceniom, którym wszędzie się szafuje* - mówi Dariusz Strugała, wójt Jaraczewa. Trudno się nie zgodzić z włodarzem gminy. Zdeteminowane nauczycielki pomocy szukały w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Dzięki temu o reorganizacji jaraczewskich przedszkoli można było przeczytać w „Głosie Nauczycielskim” i „Trybunie”. Na stronach ZNP jest zamieszczony wywiad z Krzysztofem Baszczyńskim, wiceprezesem ZNP, który zarzuca wójtowi Jaraczewa, że poprzez reorganizację chce się pozbyć odpowiedzialności za prowadzenie przedszkoli.

Nauczyciele uderzyli także do polityków. W ubiegłym tygodniu przedszkolanki z Jaraczewa i Ruska uczestniczyły w konferencji prasowej z działaczami Sojuszu

Tomasz Ochliński z Jaraczewa, członek rady krajowej SLD.

To właśnie Ochliński pośredniczył w spotkaniu przedszkolank z działaczami SLD. - *Jestem apolityczna. Tylko szukam pomocy. Chcemy, żeby ktoś o nas usłyszał i pomógł nam* - broni się Violetta Ceglarz, dyrektor przedszkola w Jaraczewie. Tomasz Ochliński kategorycznie odcina się od zarzutu, że na sprzeciwie wobec reorganizacji sieci przedszkoli zbija kapitał polityczny. - *Jestem zainteresowany sytuacją przedszkola w Jaraczewie. Mam dziecko w przedszkolu. Za chwilę pójdzie drugie. To dla czego teraz miałem się nagle usunąć w kąt. Jestem rodzicem, mieszkańcem Jaraczewa, to jakim prawem mi ktoś zarzuca, że zbijam kapitał polityczny. Gdzie byli panowie radni, którzy nie spotkali się ze społecznością, nie wytłumaczyli idei przekształceń i nie zbili kapitału politycznego* - tłumaczy.

Nauczycieli wspierają rodzice maluchów uczęszczających do przedszkoli. Oni zorganizowali spotkanie z wicewojewodą Przemysławem Pacią i wicekuratorem oświaty Mirosławem Drzazgą. Na rozmowy zabrali także kadrę

**NOWOCZESNE SYGNALIZACJE,
STARE PRYZYWYCZAJENIA KIEROWCÓW**

W Jarocinie jeżdżą jak ślimaki

Czy korki na al. Niepodległości zlikwidują nowe sygnalizacje akomodacyjne? - *Kierowcy też muszą jeździć szybciej i bardziej zdecydowanie* - mówią drogowcy.

Jakie korki powstają popołudniami na al. Niepodległości w Jarocinie, nie trzeba nikomu mówić. W godzinach szczytu ogonek samochodów sięga czasami cmentarza. Gros oczekujących to pojazdy jadące przez

muszą mieć 3,5 m szerokości - mówi Krzysztof Gruszczyński, z wydziału Zarządzania Ruchem GDDKiA. - *W wyjątkowych wypadkach można by zrobić prawoskręt 3 m, ale to i tak potrzebowałoby 10 m, których tam nie ma. Zdaniem logistyków problem powinny rozwiązać wprowadzone w ostatnich dniach sygnalizacje akomodacyjne. Urządzenia dostosowują się automatycznie do natężenia ruchu. Technicznie*



Fot. B. Nawrocki

miasto tranzytem. Tylko tędy mogą przejechać po zamknięciu dla ciężarówek wiaduktów na ul. Powstańców Wlkp. - *Wszystkiemu winny jest brak prawoskrętu* - uważa wielu kierowców. Zdaniem uczestników ruchu zielona strzałka warunkowa w prawo, pozwoliłaby rozładować ruch. Szczególnie dla autobusów, które właśnie z tego kierunku wracają na dworzec przy ul. Moniuszki. Zdesperowani stanem w korkach kierowcy osobówek często łamią przepisy. Nietrudno zauważyć, że część z nich wjeżdża dwoma kołami na chodnik i w ten sposób przeciska się między samochodami, które czekają na skręt w lewo. Niestety prawoskręt na al. Niepodległości nie powstanie. Zdaniem administratora drogi - poznańskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad - takie rozwiązanie wyklucza brak miejsca na dodatkowy pas ruchu. - *Myślimy już rozważali taką opcję, ale główne pasy ruchu na wprost*

wygląda to tak - w jezdni zamontowano specjalne pętle (kable), które identyfikują ilość pojazdów. Wykorzystano tu zjawisko elektrod indukcji - jeżeli nad kablem pojawi się masa metalowa (samochód), to poprzez magnetyczną indukcję wzbudza prądy, które odbierane są przez sterowniki sygnalizacji. Ta otwiera przejazd z kierunku o największym natężeniu. - *Jest jeszcze jeden problem, żeby ludzie jeździli dynamiczniej* - mówi Gruszczyński. - *Myślimy to obserwowali, także wykonawca zwracał na to uwagę, że w Jarocinie czas oczekiwania na pętlach to jedna sekunda, w Jarocinie aż 3. Jeśli nikt się nie pojawi na skrzyżowaniu, światła momentalnie się zmieniają. Gdy to jest ustawione inaczej, sygnalizacja traci dynamikę.*

GDDKiA zastosowało system akomodacji świateł we wszystkich pięciu sygnalizacjach na terenie miasta.

(nba)

BEZ BILETU, BEZ KREDYTU

Jechałeś pociągiem bez biletu, dostałeś karę i „zapomniałeś” zapłacić? PKP może oddać twoją sprawę do Krajowego Rejestru Długów.

Ściagalność kar nakładanych przez konduktorów była niewielka. Jeszcze w ubiegłym roku płaćta zaledwie co 10 przyłapaną na jeździe bez biletu osobą. Ostatnio w wagonach PKP Przewozy Regionalne pojawiły się niepozorne naklejki informujące o akcji: „Jeżdżąc bez biletu niektórych marzeń nie spełnisz” i „Jazda bez biletu to kradzież”. Te „marzenia” to między innymi możliwość wzięcia kredytu, czy ostatnio modnych zakupów na raty. Osoby, które znajdują się na czarnej liście KRD mogą zapomnieć o takich przywilejach. Według informacji PKP w ostatnim czasie ilość kupowanych biletów wzrosła, podobnie jak ściagalność długów.

(nba)

O PREMII DYREKTORA I ŚCIEKACH RADNEGO NA POLU

Za wolne podłączanie

Ponad 5 mln 735 tys. zł kosztowało ułożenie rur kanalizacyjnych w gminie Jaraczewo. Inwestycja zakończyła się półtora roku temu. Podłączanie gospodarstw do sieci - zdaniem radnych - idzie opieszale. Winą za zaniedbania obarczają Konrada Kołackiego, dyrektora Komunalnego Zakładu Budżetowego. Radny Stefan Pawlak chce mu zabrać premię.

W gminie Jaraczewo położono ponad 23,5 km rur. Z sieci mogą korzystać mieszkańcy Góry, Brzostowa, Łobza i części Jaraczewa. Problem w tym, że po blisko półtora roku od zakończenia inwestycji do kanalizacji - według danych urzędu gminy - swoje domostwa podłączyło 82 procent mieszkańców. Korzystanie z sieci spędza sen z powiek radnym z komisji budżetu. Dyskusja nad odprowadzaniem ścieków do kanalizacji zdominowała trzy komisje z rzędu. Radni nie odpuszczają też tego tematu na sesjach.

Sprawę podłączeń do sieci jeszcze w ubiegłym roku wywołał radny Roman Matuszak, któremu wtórował Jacek Gendera. Ostatnio Konrada Kołackiego, dyrektora Komunalnego Zakładu Budżetowego, nie oszczędził radny Ste-

fan Pawlak. - *Ile gospodarstw miesięcznie było podłączanych do kanalizacji* - pytał Pawlak. Początkowo dyrektor Kołacki chciał się wymigać od odpowiedzi. - *Tutaj dałem odpowiedź na interpelację* - mówił Kołacki w kierunku radnego Matuszaka. - *To jest moja sprawa* - skwitował Matuszak. Szef KZB odpowiedział, że w ciągu miesiąca do sieci podłączono 13 gospodarstw. - *To trzeba podłączyć, to nie może być tak dalej* - powiedział stanowczo Pawlak. - *Zlewnia też kosztowała i nie wszyscy na nią wożą* - stwierdził Kołacki. - *Ale gdzie teraz pan szuka winnych* - pytał Gendera. Dyrektor Kołacki tłumaczył, że jest także problem z wywożeniem ścieków z nieskanalizowanych wiosek. Nie wszyscy mieszkańcy mają podpisane umowy z firmami zajmującymi

się transportem nieczystości. - *Żartuje sobie teraz pan z nas* - wtrącił Gendera. - *Nie* - odparł Kołacki. - *Kogoś, kto ma kanalizację pod domem, chce pan go porównywać z tymi, co wywożą do zlewni* - zirytował się radny.

Dyrektor Kołacki próbował tłumaczyć, że każdy właściciel posesji musi posiadać udokumentowany wywóz ścieków. - *Ale minęły wszystkie terminy. Kogo broni pan teraz* - nie ustępował radny. - *Panie Gendera, niech dokończę. Ja panu nie przerywałem (...)* Ale pan przez 2 lata nie wywiózł. Teraz w styczniu może pan wywiózł - mówił Kołacki. Radny Jacek Gendera utrzymywał, że wywoził ścieki. Podawał nazwisko osoby, która miała się zająć opróżnieniem szamba. - *Ja sprawdziłem. Zadałem sobie trud* - obstawał przy swoim

dyrektor Kołacki. - *Przywieźć panu paragon?* - pytał Gendera. - *Ja panu powiedziałem, ostatnio. Tak, jak wuja przyjeżdżał i mi wywoził, tak będzie nadal wywoził. Jak ja mam płacić 15 zł za metr, a ktoś ma płacić 5 zł i pan tego nie egzekwuje* - denerwował się Gendera. Następne kilka minut to słowne utarczki pomiędzy Genderą a Kołackim. - *Pan jest radnym i pan mówi, że pan nie będzie wywoził. To ktoś to prawo powinien respektować, a nie mnie tylko atakować* - powtarzał szef KZB. - *To pan go nie egzekwuje od ludzi. Minął ponad rok od oddania sieci i nie ma połowy podłączeń w Jaraczewie i leci do Obry, więc oni mogą zanieczyszczać, a mi nie wolno wywieźć na moje własne pole, a oni do Obry mogą* - narzekał Gendera.

Radny Stefan Pawlak po-

nownie zaapelował do Konrada Kołackiego, aby przyspieszyć podłączanie gospodarstw do kanalizacji. Zagroził także szefowi KZB w Jaraczewie. - *Będę wnioskował, żeby zabrać panu premię. (...) U nas w urzędzie gminy, czy jest zrobione, czy nie, nikt za to konsekwencji nie ponosi* - stwierdził Pawlak. Dyrektor bronił się. Twierdził, że mieszkańcy stopniowo podłączają swoje domostwa do sieci. Radni obstawali przy swoim. Utrzymywali, że za mało mieszkańców korzysta z sieci. Jacek Gendera nie odpuścił dyrektorowi tego tematu na sesji. Złożył interpelację. Zażądał od dyrektora, aby z podziałem na poszczególne miesiące przedstawiał ilość podłączanych gospodarstw do sieci.

(era)

82 procent mieszkańców podłączyło swoje gospodarstwa do sieci kanalizacyjnej. Tak wynika z danych uzyskanych w ubiegły czwartek w Urzędzie Gminy w Jaraczewie. W styczniu z sieci korzystało 75 domostw. Przyłączanie do kanalizacji nabrało tempa w Łobzie i Jaraczewie. Na początku roku do sieci nieczystości wypuszczało 53 procent mieszkańców. Według ubiegłotygodniowych danych robi to 67 procent.

Dyrektor Konrad Kołacki zarabia 3.396 zł brutto. Radny Pawlak nie ma po co wnioskować o odebranie premii. Jak nas poinformował wicewójt Jaraczewa Stanisław Andrzejczak, szef KZB nie ma premii.

Ile kosztowało położenie kanalizacji w gminie i skąd pochodziły środki?
budżet gminy
- 1.274.928,57 zł
Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
- 1.499.697,75 zł
SAPARD
- 407.926,64 zł
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
- 2.252.606,505 zł
budżet państwa
- 300.347,54 zł

OGŁOSZENIE

Dajemy Ci 60 dni górką



Rozmawiaj, ile chcesz, z wybranym numerem przez 60 dni!

Usługę możesz aktywować, wpisując w swoim telefonie kod *104*11*48 i numer telefonu osoby, z którą zamierzasz rozmawiać oraz # (np. *104*11*48887XXXXXX#), a następnie naciśnij przycisk „zadzwoń”. Koszt usługi to jedynie 10 zł.

Dodatkowo w punktach sprzedaży pytaj o startery wraz z bezpłatnym zestawem krzyżówek. Do wygrania pieniądze i doładowania, w tym nagroda główna - 3000 zł!
Ilość zestawów krzyżówkowych ograniczona.
Szczegóły oferty oraz regulamin konkursu na www.samiswoi.pl



sami swoi
jasne reguły, niskie ceny

ZAKOŃCZYŁ SIĘ TRWAJĄCY OD ROKU PROCES WŁODARZA JAROCINA

Mowy końcowe bez burmistrza

Wyrok w procesie oskarżonego o popełnienie przestępstwa burmistrza Jarocina ma zapaść w najbliższy czwartek. Prokurator wnioskował o uznanie winy Adama P. i wymierzenie kary 1 roku więzienia, z warunkowym jej zawieszeniem na okres 3 lat oraz 15 tys. zł grzywny. Obrońca wniósł o uniewinnienie burmistrza.

Pod nieobecność burmistrza, przebywającego z wizytą w Izraelu, zakończył się jego proces. Ostrowska prokuratura zarzuciła włodarzowi popełnienie dwóch przestępstw. Miał nie dopełnić obowiązków przy negocjacji kupna przez gminę ponad 3-hektarowej działki przy ul. Maratońskiej w Jarocinie od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie. Burmistrz oskarżony jest również o oszustwo, jakiego miał się dopuścić w stosunku do włoskiej firmy IT.EKO. W tej sprawie na ławie oskarżonych zasiada również jego żona.

Proces rozpoczął się w marcu minionego roku. Przed sądem zeznawało kilkunastu świadków - m.in. pracowników LPG Consulting i Newco LPG Consulting, urzędu miejskiego, RSP w Kotlinie oraz włoscy prezesi IT.EKO. Zgromadzono kilka tomów dokumentów.

W czwartek prowadzący sprawę sędzia Maciej Gruchalski zamknął przewód. Przed ogłoszeniem wyroku sąd udzielił głosu stronom. Mowy końcowe prokuratora, oskarżyciela posiłkowego (pełnomocnik włoskiej spółki) i obrońcy trwały półtorej godziny. Zarówno prokurator Kazimierz Kozak, jak i adwokat burmistrza prof. Andrzej Koch (bronił m.in. byłego prezydenta Poznania Wojciecha Szczęsnego-Kaczmarka w głośnym procesie dotyczącym centrum handlowego "Kupiec Poznański") zwrócili uwagę, że proces został przeprowadzony wnikliwie, w przeciwieństwie - jak obaj zaznaczyli - do prokuratorskiego śledztwa (nie prowadził go Kozak).

(ag)

Zarzuty postawione przed rokiem burmistrzowi

Art. 286 § 1 kodeksu karnego, w związku z art. 294 § 1 kk, art. 231 § 2 kk, art. 585 § 1 kodeksu spółek handlowych

Oszustwo i przekroczenie uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej

Art. 296 § 1 kodeksu karnego

Niedopełnienie obowiązków i narażenie gminy na szkodę majątkową w wysokości 260 tys. zł

Prokurator: Ukarać



W części swojego wystąpienia dotyczącej wątku włoskiego prokurator, bazując na zeznaniach świadków, wskazywał na zaangażowanie Adama P. w prowadzenie firmy swojej żony, na jego rolę w interesie z Włochami. Przypomniat, że przedstawiciele IT.EKO na targach w Poznaniu wypatrzyli możliwość zainwestowania w sektor komunalny w Jarocinie. Do pierwszego kontaktu miało dojść właśnie z burmistrzem. To Adam P., jak twierdzi prokurator, zaproponował Włochom kupno firmy swojej żony, przedsięwzięcia parającego się rozprowadzaniem gazu płynnego. - *Wszystko jest jakby w porządku, ale podkreślam - jakby - zaznaczył*

Kazimierz Kozak. Dalej tłumaczył, że Adam P. obejmując urząd burmistrza, zgodnie z przepisami, zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej. Jednak zwrócił uwagę na to, komu powierzył przedsiębiorstwo - swojej żonie. - *Mówienie o tym, że jest to sprawa żony jest wielkim nieporozumieniem w rozumieniu powszechnym, nie prawnym - stwierdził prokurator.* Przypomniat, że podobne kłopoty miał były prezydent Ostrowa Wlkp., który obejmując urząd przekazał swoją firmę członkowi rodziny. - *Zapłacił za to nie postępowaniem karnym, ale politycznie. Nie został wybrany na następną kadencję - mówił prokurator.* Jego zdaniem, to autorytet urzędu burmistrza spowodował, że Włosi wyrazili zainteresowanie inwestowaniem w Jarocinie. - *Burmistrz to nie byle kto, to człowiek pierwszy w mieście - akcentował Kozak.* W jego ocenie, u Włochów wytworzyło to przekonanie, że biznes jest pewny pod względem ekonomicznym, a w przyszłości lukratywny. Stąd, w ocenie prokuratora, uprawniony jest zarówno zarzut o wspólnym działaniu Adama P. i jego żony, jak i przekroczeniu uprawnień. Prokurator, powołując się na zeznania świadków, wyliczał: to z Adamem P. ustalano cenę nabycia udziałów, negocjowano warunki, omawiano przyszłość firmy.

Z toku procesu, w ocenie Kazimierza Kozaka, wynika, że Włosi nie dopilnowali swoich interesów. - *Ale, jeżeli ktoś nie dba o swoje interesy, to nie znaczy, że można go oszukać - podkreślił.*

Zdaniem śledczego, dowody dają podstawę, by uznać burmistrza winnym także w sprawie ziemi przy ul. Maratońskiej. W jego ocenie, do transakcji nie doszło wskutek urzędniczej opieszałości. - *Oczywiście urzędnicza opieszałość nie będzie zasiadać przed sądem, tylko burmistrz, bo on za to odpowiada - podsumował oskarżyciel publiczny.*

Wniósł o uznanie burmistrza winnym stawianych mu zarzutów i wymierzenie kary roku pozbawienia wolności, z warunkowym jej zawieszeniem na okres 3 lat i grzywnę 15.000 zł.

Obrońca: Uniewinnić

Adwokat burmistrza prof. Andrzej Koch, nim odniósł się do zarzutów, podkreślił swój szacunek dla taktowności wystąpienia prokuratora.

W ocenie mecenasa Kocha, proces obnażył słabość aktu oskarżenia. Analizując postawione burmistrzowi zarzuty, uznał je za absurdalne. Szczególnie oszustwo i przekroczenie uprawnień, wskutek czego Włosi mieli stracić około 300 tys. zł, a burmistrz osiągnąć korzyść majątkową. - *Kogo wprowadzono w błąd i kogo doprowadzono do niekorzystnego rozporządzenia mieniem? - postawił pytanie obrońca.* - *Nonsens - skwitował.* Pokazał, dlaczego - jego zdaniem - doszło do tego procesu. Poinformował, że



w Warszawie toczy się spór cywilny o obniżenie ceny udziałów, które od żony burmistrza kupiła spółka IT.EKO (za 75 % miała zapłacić 1.369.000 zł). Podkreślił, że nabyte udziały Włosi mieli następnie sprzedać swoim wspólnikom. Kiedy w Newco zaczęło się dziać źle, postanowili, zdaniem mecenasa, obciążyć małżeństwo P. - *Nie dopilnowali i szukają winnych zapominając o swoim gapiostwie i indolencji - stwierdził Andrzej Koch.* - *Ten proces ma na celu ułatwić tamten. Taki jest cel tego procesu i sens zeznań świadków powołanych przez stronę włoską. Państwo chcecie wygrać zwrot kwoty zapłaconej za udziały - zwrócił się do pełnomocnika IT.EKO Andrzej Koch.* I dodał, że to nie jest oszustwo i nie powinno być przedmiotem procesu karnego.

- *Przepraszam, mówiłem jak prezydent z głowy, teraz zajrzę do notatek - rozluźnił atmosferę na sali sądowej adwokat.* Odnosząc się do zarzutu o przekroczenie uprawnień, mecenas Koch podkreślił, że Adam P. nigdy w sprawie Newco nie występował jako burmistrz. Nie mógł więc wykorzystywać pełnionej funkcji publicznej. - *Nie pojawiał się jako burmistrz, który mówił władzę burmistrza do swojej żony - zrób to czy tamto. On rodzinie najwyżej komentował coś w zaciszu domowym, a decyzje podejmowali wyznaczeni ludzie - prawnik, księgowy, dyrektor handlowy - wyliczał obrońca.*

Zarzut dotyczący Maratońskiej też, zdaniem adwokata, nie znalazł dowodowego potwierdzenia. Podkreślił, że burmistrz nie może zajmować się każdą sprawą w urzędzie, bo od tego ma pracowników. Ponadto, jak dowodził adwokat, Adam P. nie miał możliwości zmusić RSP do zawarcia umowy przedwstępnej i sprzedaży działki za 10 zł brutto za metr kwadratowy, w sytuacji gdy spółdzielnia miała w zanadru lepszego nabywcę. Późniejszy kupiec miał już wpłacić zaliczkę, co potwierdził w sądzie. - *RSP prowadziło grę z miastem - uważa Andrzej Koch.* - *Jak ktoś nie chce sprzedać, to nic się nie robi - podkreślił.*

- *Ten skrupulatnie przeprowadzony przewód sądowy nie potwierdza zarzutów aktu oskarżenia (...) Wnioskuje o wyrok uniewinniający od wszystkich zarzutów - zakończył swoją mowę obrońca.*

RODZICE SZUKALI WSPARCIA U WOJEWODY I SENATORA

W Łuszczanowie i Prusach powalczą o szkołę

Szukając sojuszników pozostawienia szkół gminnych w Łuszczanowie i Prusach mieszkańcy uderzyli nie tylko do wojewody, ale także do kuratorium i wielkopolskich parlamentarzystów.

Rodzicom sekundują nauczyciele, którym wiceburmistrz Kaźmierczak naraził się wypowiedziami w prasie, a szczególnie wywiadem opublikowanym w "Gazecie". Formułuje krytyczne oceny mówiąc o systemie wynikającym z Karty Nauczyciela: "psuje szkołę, bo demotywuje nauczycieli, frustruje najmłodszych i aktywnych pedagogów, a jednocześnie chroni miernoty. Bo mało aktywnemu i miernemu nauczycielowi dyplomowanemu, którego nie można praktycznie zwolnić, trzeba zapłacić tyle samo, ile bardzo dobremu i aktywnemu nauczycielowi dyplomowanemu". Izabela Papież, nauczycielka z Łuszczanowa uważa, że Kaźmierczak używa języka, który nie przystoi urzędnikowi samorządowemu. - Wypowiedzi pana wiceburmistrza dotyczą nie tylko nas osobiście, ale obrażają wszystkich nauczycieli - podkreśliła.

W obronie interesów pedagogów stanęli nie tylko rodzice. Związek Nauczycielstwa Polskiego chce, by przekształceniami w gminie Jarocin zajęła się Najwyższa Izba Kontroli.

Gmina wie lepiej?

Ubiegłotygodniowe zebranie w Łuszczanowie odbyło się z inicjatywy wicewojewody Przemysława Paci. W tym samym dniu spotkał się też z mieszkańcami Prus.

Występując w imieniu rodziców Marzena Mączka kategorycznie podkreśliła, że łuszczanowanie nie chcą szkoły prowadzonej przez stowarzyszenie, czy fundację. Zapowiedziała, że jeśli rada miejska nie zmieni decyzji, przeniosą dzieci do Wilkowyi. Żaliła się na sposób, w jaki władze podeszły do przekształceń. - Pan wiceburmistrz Kaźmierczak postanowił, że rozwiązania proponowane przez wydział oświaty w Jarocinie chce

przetestować na żywym organizmie. Nie zapytał, czy ten organizm - czyli my - rodzice i nasze dzieci, tego chcemy - mówiła Marzena Mączka. - Zarzuca nam pan na łamach prasy, że nie jesteśmy zdolni do napisania zwykłego listu, a chciał pan nam powierzyć prowadzenie szkoły - zwróciła się do obecnego na spotkaniu Roberta Kaźmierczaka.

Podkreśliła, że nierzetelne dane dotyczące ich szkoły przedstawione radnym, postawiły - zdaniem Mączki - placówkę w niekorzystnym świetle. - Sami radni, mimo iż byli faktem błędów zdziwieni, a szkoły na oczy nie widzieli, w głosowaniu podjęli uchwałę o zamiarze likwidacji szkoły. Jak wielka musi być determinacja radnych i ich strach, że nie czytają tego, co podpisują i głosują nie do końca z własnej woli, tylko pod naporem zabrania funduszy przeznaczonych dla ich miejscowości - akcentowała Marzena Mączka. - Można powiedzieć: Takich radnych żeście wybrali, jakich macie - skomentował wicewojewoda i stwierdził, że na sali przedstawicieli rady nie widzi.

Według Mączki, nauczyciele, którzy utrudniają przekształcenia, mają problemy ze znalezieniem pracy. - A jest to ustalone odgórnie, ale nauczyciele boją się o tym mówić, bo gmina jest ich pracodawcą - stwierdziła.

Odpierając zarzuty Robert Kaźmierczak podkreślił, że część informacji przytoczonych przez Mączkę jest stekiem bzdur i pomówień. - Na pewno pomówieniem jest stwierdzenie o tym, że osoby utrudniające likwidację szkoły, będą miały problemy z zatrudnieniem - zaręczał Kaźmierczak. - O ile przez ostatnie pięć lat przekształciliśmy kilka placówek w niepubliczne, w każdym przypadku udawało nam się znaleźć zatrudnienie dla każdego nauczyciela z likwidowanych szkół. Podkreślił, że do pracowników z tej szkoły jako pierwszych padła propozycja powołania placówki niepublicznej. - Gdybyśmy państwa chcieli ustawiać pod

Konflikt między władzami gminy a rodzicami i nauczycielami z Łuszczanowa oraz Prus przybiera na sile. Mieszkańcy nie chcą słyszeć o przekształceniu ich szkół w placówki niepubliczne. Interweniowali w tej sprawie u wojewody.



Każda inicjatywa oddolna jest cenna i może się udać, jeżeli jest tworzona z chęci ludzi. Coś, co jest narzucane odgórnie, jest trochę nieszczyśliwym rozwiązaniem - uważa Przemysław Pacia, wicewojewoda wielkopolski.



Na dzieciach nie da się zaoszczędzić. Szkoła zawsze będzie przynosiła jakieś finansowe straty - zaznacza senator Piotr Kaleta.



Zgadzamy się na pewno w dwóch najważniejszych kwestiach, że najistotniejsze są dzieci i nikt z nas sobie nie wyobraża, żeby od 1 września nie funkcjonowała ta szkoła (w Łuszczanowie - red.). Kwestia tylko odpowiedzi na pytanie, czy to dalej ma być szkoła prowadzona przez gminę, czy przez inny podmiot - podkreśla Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina.



Oby to nie był początek końca szkół wiejskich - przestrzega Marzena Mączka z rady rodziców w Łuszczanowie.



Nie mogę stanąć po tej, czy po tej stronie. Mam być arbitrem i niczym więcej. Dla kuratora jednoznaczne są przede wszystkim dokumenty, które przedstawi - w tym przypadku - organ prowadzący. Przedstawiciele rodziców dotarli do nas i z Łuszczanowa, i z Prus. Rozumiemy doskonale protesty. Jednak demokracja rządzi się swoimi prawami. W tym przypadku "wyrok" zapadł na sesji rady miejskiej - mówi Mirosław Drzazga, wicekurator oświaty.

ścianą, nigdy nie byłoby propozycji przejęcia placówki - tłumaczył Kaźmierczak. Jedną z matek ripostowała: - Wy wiecie najlepiej, która szkoła jest dla nas najlepsza? Przecież to my jesteśmy rodzicami.

Skromne pieniądze

Do bieżącego funkcjonowania szkoły w Łuszczanowie w minionym roku trzeba było dołożyć 60 tys. zł, w Prusach - około 120 tys. zł. Wicewojewoda, a także obecnego na zebraniu w Łuszczanowie senatora PiS Piotra Kaletę argument finansowy, podnoszony przez wiceburmistrza - nie przekonał. Podobnie jak teza o szkole lepszej, bo niepublicznej. - Przy stumilionowym budżecie do szkoły w Łuszczanowie dokłada się 60 tys. zł. Z tego nie da się zbudować dwóch kilometrów dróg, żeby radnym móc powiedzieć: Zlikwidowaliśmy szkołę i proszę, mamy cztery chodniki, osiem kilometrów dróg. Nawet, jeśli za rok trzeba byłoby dołożyć 100 tys. zł, to każdy radny to zrozumie. Nie są to przerażające koszty, których gmina nie mogłaby ponieść - stwierdził wicewojewoda. W jego ocenie, dla tak skromnych pieniędzy nie warto popadać w konflikt się ze społecznością lokalną. Senator Piotr Kaleta zwrócił wiceburmistrzowi uwagę, że na szkole nie można zarabiać.

Robert Kaźmierczak tłumaczył, że dokładając do szkoły w Łuszczanowie czy w Prusach komuś trzeba zabrać. Podkreślił, że dzięki przekształceniom pieniądze zostają w oświacie i są przeznaczane np. na naukę pływania dla dzieci, programy kształcenia. - Panie burmistrzu, wszedłem na waszą stronę internetową. Nawet więcej niż 100 tys. zł kosztuje utrzymanie zieleni w gminie - skwitował wicewojewoda.

- Nie będę ukrywał, że jestem gorącym zwolennikiem małych szkół wiejskich - podkreślił Przemysław Pacia. Zaznaczył, że nie przesądza dziś o formule placówki, ale - w jego ocenie - niedobrze

stałoby się, gdyby dzieci zostały przeniesione do Wilkowyi. - Ta szkoła musi istnieć. Co do tego nie mam wątpliwości - podkreślił wicewojewoda.

Brak oddolnej inicjatywy

- Czy jest wola ku temu, żeby uchwałę rady miejskiej cofnąć? - spytał Robert Kaźmierczak senator Kaleta. Wiceburmistrz stwierdził, że za radę nie może się wypowiadać. - Reprezentuję stanowisko burmistrza Jarocina. Jestem tylko zastępcą burmistrza Jarocina, który jutro może nie pracować na tym stanowisku. Jeśli burmistrz zmieni swoje stanowisko, wówczas może je przedłożyć radzie miejskiej - stwierdził Robert Kaźmierczak. Podkreślił, że jego podejście do przekształcania szkół jest niezmiennie. Burmistrzowi będzie proponował wariant pierwszy - czyli powierzenie szkół lokalnym stowarzyszeniom.

- Nie widzę tu oddolnej inicjatywy - stwierdził wicewojewoda Pacia. Zgodził się z nim senator Kaleta, mimo że obaj panowie reprezentują opozycyjne w stosunku do siebie ugrupowania. Wicewojewoda podkreślił, że w przyszłości tego typu decyzji nie powinno się podejmować pod naciskiem, lecz winny być efektem przemysłowej polityki oświatowej w regionie.

Brak porozumienia, nieumiejętność nawiązania dialogu pomiędzy władzami a społecznością lokalną obu miejscowości doprowadziło do powstania konfliktu, którego echa odbijają się w mediach ogólnopolskich tworząc niekorzystny obraz gminy Jarocin. Głos Nauczycielski o przekształceniach w jarocińskiej oświacie pisze: "Poletko eksperymentalne", a Trybuna, że to system "prosty jak budowa cepa". Gazeta ironizuje tytułem "Irlandzki cud w Jarocinie" i donosi: "Jeśli nauczyciele chcą zobaczyć irlandzki cud Platformy w oświacie, niech jadą do Jarocina. I już zaczną szukać sobie dodatkowej fuchy".

WIELKANOC 2008

Obchody Triduum Paschalnego
i Świąt Wielkanocnych
w jarocińskich parafiach

Parafia Chrystusa Króla

Wielki Czwartek (20 marca) - msza św. Wieczery Pańskiej o 18.00, adoracja Najświętszego Sakramentu w ciemnicy do 21.00

Wielki Piątek (21 marca) - ceremonie wielkopiątkowe o 18.00, adoracja Najświętszego Sakramentu do 22.00

Wielka Sobota (22 marca) - uroczystości wielkosobotnie o 18.00, święcenie pokarmów co godzinę od 9.00 do 17.00, adoracja do godz. 22.00

Niedziela Wielkanocna (23 marca) - msza św. rezurekcyjna o godz. 6.00, pozostałe msze św. według porządku niedzielne (o 8.00, 9.30, 11.00 i 12.15), nie ma mszy św. wieczornej

Poniedziałek Wielkanocny (24 marca) - msze św. według porządku niedzielne (o 6.45, 8.00, 9.30, 11.00, 12.15 i 18.30)

Parafia św. Antoniego Padewskiego (ojcowie franciszkanie)

Wielki Czwartek - msza św. Wieczery Pańskiej o 18.00, po mszy św. przeniesienie Najświętszego Sakramentu do ciemnicy i adoracja do 22.00

Wielki Piątek - adoracja Najświętszego Sakramentu w ciemnicy od godz. 6.00 aż do ceremonii wieczornych, o godz. 15.00 w dolnym kościele Droga Krzyżowa dla chorych i starszych oraz nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, o godz. 17.00 - ceremonie wielkopiątkowe z adoracją Krzyża św. i procesją do Grobu Pańskiego w górnym kościele, po ceremonii Droga Krzyżowa na terenie os. Konstytucji 3 Maja z inscenizacją Męki Pańskiej w wykonaniu młodzieży z Franciszkańskiego Ruchu Apostolskiego, adoracja Najświętszego Sakramentu przy Bożym Grobie do godz. 22.00

Wielka Sobota - święcenie pokarmów od godz. 9.00 do 17.00 co pół godziny, adoracja od 6.00 do 21.30, ceremonie wielkosobotnie z poświęceniem ognia, wody i paschału o godz. 19.00

Niedziela Wielkanocna - msza św. rezurekcyjna o godz. 6.00 (kościół będzie otwarty od godz. 5.00), dla osób starszych otwarty będzie dolny kościół (z transmisją uroczystości z górnego kościoła), pozostałe msze św. o 9.00, 10.30, 12.00 i 16.30 (nie będzie mszy o 7.00, 8.00 i 18.30)

Poniedziałek Wielkanocny - msze św. według porządku niedzielne (o 7.00, 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 16.30 i 18.30)

Parafia św. Marcina (kościół św. Marcina)

Wielki Czwartek - msza św. Wieczery Pańskiej o 18.30

Wielki Piątek - ceremonie wielkopiątkowe o 18.30, adoracja Najświętszego Sakramentu do 23.00, nabożeństwo Drogi Krzyżowej w krągankach kościoła św. Marcina o godz. 15.00,

Wielka Sobota - uroczystości wielkosobotnie o godz. 20.00, adoracja do godz. 23.00, święcenie potraw o 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00

Niedziela Wielkanocna - msza św. rezurekcyjna o godz. 6.00 (św. Marcin), pozostałe msze św. o 8.30, 9.45, 11.15 (św. Jerzy) i 12.30 (św. Marcin), nie ma mszy św. wieczornej o 18.30 oraz „młodzieżowej” o 9.45,

Poniedziałek Wielkanocny - msze św. według porządku niedzielne: o 6.00, 9.45, 12.30 i 18.30 (św. Marcin), 7.30, 8.30, 9.45, 11.15 (św. Jerzy)

Parafia Matki Bożej Fatimskiej:

Wielki Czwartek - msza św. Wieczery Pańskiej o godz. 18.30, adoracja do godz. 20.00

Wielki Piątek - uroczystości wielkopiątkowe o godz. 18.30, adoracja do godz. 20.30

Wielka Sobota - uroczystości wielkosobotnie od godz. 18.30, adoracja od godz. 8.30 do 21.00, święcenie potraw w kaplicy o 9.00, 9.30, 10.00, 16.00, 16.30, 17.00, przy kapliczkach - ul. Oplotki o godz. 14.30, Ciświca - Folwark o godz. 14.40, ul. Wrocławska (koło p. Bartniczaków) o godz. 14.45, ul. Wybudowana (koło p. Smolarków) o godz. 14.50 i ul. Wrocławska 246 o godz. 15.00

Niedziela Wielkanocna - adoracja od godz. 5.30, msza św. rezurekcyjna o godz. 6.00, pozostałe msze św. o 9.00 i 11.00

Poniedziałek Wielkanocny - msze święte o 8.00, 9.30 i 11.00

W Wielki Piątek obowiązuje post ścisły (powstrzymanie się od spożywania pokarmów mięsnych przez osoby powyżej 14. roku życia oraz ograniczenie posiłków do trzech przez osoby między 18. a 60. rokiem życia). W tym dniu nie ma żadnej dyspensy od postu.

(Is)

OSTATNIE TERMINY SPOWIEDZI WIELKANOCJEJ

Parafia św. Antoniego Padewskiego - wtorek 18 marca: godz. 8.00 - 9.30 (dolny kościół), godz. 10.00 - 11.30, 14.00 - 15.30, 16.00 - 17.30, 18.00 - 19.00 (górny kościół)

Parafia Chrystusa Króla - środa 19 marca: godz. 8.00 - 9.30, 10.00 - 11.00, 14.30 - 15.30, 16.00 - 17.30, 18.00 - 19.30

(Is)

PRZEZ POGORZELICĘ SZŁY TŁUMY PARAFIAN

Droga Krzyżowa
w strugach deszczu

Mimo rześkiego deszczu parafianie z Pogorzelicy tłumnie uczestniczyli w piątkowej Drodze Krzyżowej na terenie miejscowości. To tradycja zapoczątkowana przez poprzedniego proboszcza parafii p.w. św. Wojciecha i Matki Kościoła, ks. Macieja Dudka.

Piątkową uroczystość rozpoczęła msza św. Po eucharystii, strażacy z Komorza i Szczonowa wzięli na ramiona krzyż, który w Wielkim Tygodniu zostanie ustawiony przy Grobie Pańskim. Procesja ruszyła spod kościoła w kierunku cmentarza. Dzieci, które w tym roku przystąpią do Komunii św. niosły pochodnie, a parafianie lampiony i znicze. Stacje Drogi Krzyżowej ustawione były wzdłuż dwóch dróg przecinających miejscowość. Rozważania Męki Pańskiej czytała młodzież gimnazjalna.

Piątkowe nabożeństwo wielkopostne zakończyło się Apelem Jasnogórskim na cmentarzu i modlitwą w intencjach Ojca Świętego. Lampiony i znicze parafianie zanieśli na groby swoich bliskich. - *Pamiętajmy, że grób Jezusa jest nadzieją na zmartwychpowstanie* - podkreślił ks. proboszcz Rafał Mielcarek. Podziękował wszystkim, którzy włączyli się w organizację Drogi Krzyżowej, a także mieszkańcom parafii za to, że nie zawiedli mimo niepogody.

(ag)



PROCESJA DROGI KRZYŻOWEJ ruszyła spod kościoła

ROZWAŻANIA
NA POSZCZEGÓLNYCH
STACJACH
Męki
Pańskiej
czytała
młodzież

DRUGOKLASIŚCI z pogorzelińskiej parafii na piątkowe nabożeństwo przyszli z pochodniami

Odeszli od nas

JANINA KAROLCZAK

- l. 82 (Jarocin)

WŁADYSŁAWA KOWALCZYK

- l. 86 (Kruczyn)

MARIA WYPYCH

- l. 75 (Dobieszczyzna)

TADEUSZ DOMAGAŁA

- l. 66 (Chrzan)

CZESŁAWA SIERADZKA

- l. 83 (Lisew)

ZOFIA HAJDASZ

- l. 84 (Witaszyce)

CZESŁAW SZYMCAK

- l. 89 (Jarocin)

ZENON LEPCZAK

- l. 54 (Jarocin)

HELENA LIS

- l. 80 (Jarocin)

BŁAŻEJ KOŃCZAL

- l. 53 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

„JEZIERSKI” s.c.

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY PRZEDSIĘBIORCÓW BRANŻY POGRZEBOWEJ

PRESTIŻ - PROFESJONALIZM - DYSKRECJA

63-200 Jarocin, ul. Targowa 18a
tel. (0-62) 747-29-52, kom. 0-601/869-111KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWECz&J
Marciniak

AUTOKARAWAN

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
calodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPEWNIAMI GODNA I PROFESJONALNA OBSŁUGĘ

MIEDZY JAROCIŃSKI-STADION A SZKOŁĘ KOPARKI WJADĄ ZA DWA TYGODNIE

Największa hala w gminie

Za 14 mln zł ma powstać hala przy stadionie w Jarocinie. Będzie służyć zarówno Zespołowi Szkół nr 5, jak i spółce Jarocin - Sport. Obiekt wybuduje firma Novum z Kalisza, pieniądze wyłoży gmina Jarocin.

Firma Novum wygrała przetarg oferując najniższą cenę - 14 mln 212 tys. zł brutto. - *To jedna, powiedziałbym, z ważniejszych inwestycji. Ostatnią tak dużą inwestycją*

jest niepotrzebny. Zamiast tego powstanie pomieszczenie do fizykoterapii i SPA. W obiekcie przewidziano również część handlową, pomieszczenia będzie można zaadaptować na

ministra sportu (ma się tam znaleźć 16 miast). - *Nasza umowa spowodowała, że Polska jest organizatorem Euro, bo my podpisaliśmy umowę przed decyzją o mistrzostw*

nisterstwem były różne. W 2006 r. PZPN ogłosił na swoich stronach internetowych, że przyjmuje oferty ośrodków sportowych. Wówczas zgłosił się Jarocin - Sport. Stąd, jak tłumaczył wiceburmistrz, zrodziła się umowa między UEFA a Jarocin - Sport. - Nasz ośrodek może się znaleźć na liście rekomendowanych dla reprezentacji piłkarskich, ale umowa przewiduje także, że gdyby któraś z drużyn nie wybrała Jarocina, w dalszej kolejności są grupy, które mogą tu stacjonować - dziennikarze, działacze sportowi, kibice - wyjaśniał Kaźmierczak. - W Polsce będzie 8 obiektów, które przyjmą reprezentacje. Nie możemy więc powiedzieć, że na pewno będziemy gościć jakąś drużynę - dodał Maciej Konieczny.

Dyrektor szkoły Wojciech Wawrocki stwierdził, że mistrzostwa mistrzostwami, ale - jego zdaniem - porządna baza sportowa jest potrzebna przede wszystkim, by rozwijać młode talenty, których w gminie Jarocin nie brakuje.

Na jakich zasadach szkoła będzie korzystać z hali? Nie za darmo. Jak zapowiedział Maciej Konieczny, placówka będzie miała wystawianą fakturę za wykorzystane godziny. - *Szkoła dostanie zwiększoną dotację na koszty wynajmu* - wyjaśnił Robert Kaźmierczak. Natomiast godziny wolne będą do dyspozycji spółki i sala ma być wynajmowana także za odpłatnością.

ANNA GAUZA



NA KONIEC LISTOPADA 2009 R. sala przy Zespole Szkół nr 5 w Jarocinie ma być gotowa, zgodnie z umową, którą w czwartek podpisali burmistrz Adam Pawlicki, prezes Jarocin - Sport Maciej Konieczny i szef spółki Novum Karol Pietrucha.

była pewnie budowa basenu w latach 70-tych - stwierdził podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej burmistrz Adam Pawlicki. Propozycje pozostałych oferentów były sporo wyższe. Przedsiębiorstwo Peach z Międzychodu zaproponowało wybudować obiekt za 16 mln 697 tys. zł, a jarociński Rem-Bud za 16 mln 322 tys. zł.

Karol Pietrucha, dyrektor ds. handlowych firmy chwalił się, że Novum, które zatrudnia 250 osób, jest wykonawcą m.in. hali Winiary Arena na ponad 3 tys. miejsc oraz gmachu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu. Czy firma została przez władze gminy sprawdzona? - *Oso- biście rozmawiałem z prezydentem Kalisza, który bardzo dobrą opinię wystawił* - podkreślił burmistrz.

Hala w Jarocinie ma mieć powierzchnię prawie 3.400 metrów kwadratowych. Będzie wyposażona w trybuny na 500 osób, sale fitness - oddzielne dla kobiet i mężczyzn. Na ich prowadzenie prezes Jarocin - Sport Maciej Konieczny stara się o kontrakt z firmą Fitness Klub Gymnasion należącą do sportowców Mariusza Czerkawskiego i Jacka Wszoly. - *Miałem okazję widzieć ich siłownię w Suchym Lesie w hali sportowej. Jest to naprawdę najwyższa półka* - stwierdził Adam Pawlicki. W nowej hali przewidziana jest również salka do squasha. Zrezygnowano natomiast z bowlingu, uznano, że tor kręglarski

przykład na bar, czy - jak zasugerował burmistrz - na fastfood.

Firma, według zapowiedzi dyrektora Pietruchy na plac budowy wejdzie za 2 tygodnie. Hala ma być połączona ze szkołą. - *W tym roku będzie wykonana konstrukcja budynku, pokrycie obiektu dachem i część prac wykończeniowych* - wyjaśnił Karol Pietrucha. Zakończenie planowane jest na listopad 2009 r.

Gmina, która jest inwestorem, na budowę hali w tym roku ma przekazać Jarocin - Sport 7,5 mln zł. Fundusze mają pochodzić z prywatyzacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Ponadto spółka stara się o 1,5 mln zł z Totalizatora Sportowego. - *Hala w pierwszej kolejności ma zapewnić potrzeby wychowania fizycznego w Zespole Szkół nr 5, a po południu ma zaspokajać potrzeby kompleksu sportowo-hotelowego Jarocin - Sport* - tłumaczył Adam Pawlicki. Przypomnił, że spółka ma podpisaną umowę z Europejską Federacją Piłkarską na przyjęcie zespołu na Euro 2012. - *Umowa, którą mamy, mówi, że oferta naszego kompleksu będzie w katalogu ofert dla zespołów piłkarskich, które przyjadą na mistrzostwa. Dziennikarze pytali, czym różni się umowa z UEFA od listy obiektów, która ma zostać opublikowana w rozporządzeniu*

- stwierdził Adam Pawlicki. Jego zdaniem, niezależnie od listy ministerialnej, UEFA będzie rekomendować drużynom jarociński kompleks. Słowa burmistrza doprecyzował jego zastępca Robert Kaźmierczak: - *Był moment, kiedy relacje pomiędzy Polskim Związkiem Piłki Nożnej a mi-*

MAREK DURCZAK
nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół nr 5 w Jarocinie

Kiedyś mieliśmy największą salę w gminie Jarocin, teraz jest inaczej. Mamy jedną z najgorszych hal gimnastycznych. To jest najbardziej wąskie gardło w szkole. Mamy najdłuższe zajęcia, tylko i wyłącznie dlatego, że jest w stanie pomieścić jedną klasę, ewentualnie trzy grupy ćwiczebne. Mamy do 17.50 lekcje. Zajęcia dodatkowe są do godziny 19.00 i jeszcze w soboty.

MARTA FRANKIEWICZ
przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego

Dla nas jest to duże wydarzenie. Najlepiej wiemy, jak to jest siedzieć w szkole od 9.00 do 18.00, kiedy kończymy zajęciami z wf-u. Ciężko zmieścić 60 osób, dlatego trzeba ćwiczyć w grupach. Natomiast zajęcia pozalekcyjne, kółka zainteresowań nie mają się kiedy odbywać. Trzeba przychodzić wcześniej.

MIŁOSZ BAMBROWICZ
uczeń Zespołu Szkół nr 5, sportowiec, specjalizuje się w biegach na długich dystansach

Do „piątki” przyszedłem 3 lata temu z Roszkowa. Przychodząc do tego gimnazjum myślałem, że sala jest dość przyzwoita, bo niektórzy wiedzą jak wygląda sala w Roszkowie. Okazało się, że kiedy pojechałem na zawody do Cielczy czy Wilkowyi, zobaczyłem jak bardzo nasza sala odbiega od tamtych obiektów.

OGŁOSZENIE

CUKIERNIA "ANIA" *~ Anna ~ Małucha*
wyrób ciasta domowego

WSZYSTKIM SKŁADAMY ŻYCZENIA ZDROWYCH I POGODNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH ORAZ OBFITEGO DYNGUSA I BOGATEGO ZAJĄCA

**JAROCIN, UL. LUTYŃSKA 2, (0-62) TEL. 747-47-74
UL. ŚRODMIEJSKA 25, TEL. (0-62) 505-22-00
UL. RYNEK 9, TEL. (0-62) 505-20-62
UL. WROCŁAWSKA 49 A, TEL. (0-62) 749-63-12**



**Solana
POLSKA**

**ZIEMNIAKI
SADZENIAKI**

**NAJLEPSZE ODMIANY, ATRAKCYJNE CENY,
TRANSPORT, GWARANCJA ZDROWOTNOŚCI.
ODMIANY JADALNE I PRZEMYSŁOWE**



Bardzo wczesne: Velox, Rosara, Verona.

Wczesne: Miranda, Natascha.

Średnio wczesne: Satina, Red Lady, Andante.

CHIPSOWE: Średnio wczesne: Golf, Opal, Verdi

SKROBIOWE: Średnio wczesne: Ramses

Biura handlowe:

Przygodzice k. Ostrowa Wlkp.
Tel./fax: 062 5927666, kom. 0606 776 651
e-mail: r.sikora@solanapolska.pl
Czernikowo k. Torunia
kom. 0604 249 976
e-mail: r.borucki@solanapolska.pl

Siedziba firmy

"Solana Polska" Sp. z o.o.
99-440 Zduny 25, k/Łowicza
tel. 046 838 81 70, fax. 046 839 11 93
kom. 0602 620 458, 0606 407 918
e-mail: solana@solanapolska.pl
www.solanapolska.pl



**ZPM BIERNACKI
SP. Z O.O.
UBOJNIA
W GOLINIE**

PROWADZI SKUP ŻYWCA
WOŁOWEGO I WIEPRZOWEGO
KONKURENCYJNE CENY
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI
RZETELNE ROZLICZENIE
WEDŁUG KLAS POUBOJOWYCH
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**SKUP BYDŁA NA UBÓJ
Z KONIECZNOŚCI
0-697/806-609**

(Odbiór całą dobę, własnym transportem)

TELEFON KONTAKTOWY

**(0-62) 747-09-30, 0-695/803-302,
0-607/585-004**

KREDYTY

- konsolidacyjne
- mieszkaniowe
- hipoteczne
- obrotowe dla firm (bez zaśw. US i ZUS)
- leasing na maszyny
- samochodowe
- na oświadczenie

Możliwy dojazd do klienta

MARPOL PLUS

**Rewelacyjny kredyt
dla rolników!
bez dochodów**

Pośrednictwo w sprzedaży
maszyn rolniczych

Pleszew, ul. Sienkiewicza 2
kom. 511-104-521, 516-175-520
Krotoszyn, ul. Mickiewicza 18,
kom. 511-104-521, 516-175-522

**CENTRUM SPRZĘTU ROLNICZEGO
"KUCHARY"**

Pleszew Kuchary Kalisz

**OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY SZEROKI
ASORTYMENT MASZYN ROLNICZYCH:**

- ciągniki rolnicze PRONAR oraz URSUS,
- przyczepy, rozrzutniki, rozsiewacze,
- pługi, agregaty uprawowe, brony talerzowe,
- opryskiwacze, owijarki do bel,
- podnośniki czołowe "TUR",
- siewniki, kosiarki rotacyjne.



Kuchary k/Kalisza
63-322 Gołuchów
tel: (062) 76 16 129

czynne

od pn. do pt. od 7.00 do 16.00



KREDYT - LEASING - RATY

Różyczka



A. i P. Doczekalscy
63-300 Pleszew, ul. Nowa 3
tel. (0-62) 742-89-13, 742-12-58
tel. kom 0-604/090-386

Kwalifikowane
Gospodarstwo
Ogrodniczo-Szkółkarskie

**WSZYSTKIE
GATUNKI
drzew i krzewów
owocowych i ozdobnych**

Pomorska

Poznańska

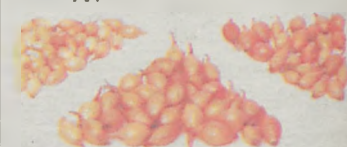


Oferta cebuli dymki:

Snowball, Garnet, Sturon, Rumba
w rozmiarach 8-14, 14-17, 17-21
w ilościach bez ograniczeń
i w BARDZO ATRAKCYJNEJ CENIE!!!

Dymka jest sprawdzona NAKT
i nie jest traktowana fungicydami.

Wszystkie odmiany w ELICIE,
posiadają pełną dokumentację
i mają pochodzenie FRANCUSKIE



Kontakt: +48 602/489-692
tel./fax +48 65 573 02 23

Adres firmy: woj. wielkopolskie
63-800 Gostyń
Ziółkowo 33

BM
Kobylin

www.bm-skup.pl

skup zwierząt rzeźnych

tel. kom. (0) 603 506 507
tel. / fax: (0-62) 548 10 58
ul. Piłsudskiego 100-107 63-742 Kobylin

nasza firma obejmuje także:

**skup zwierząt przeznaczonych do
UBOJU Z KONIECZNOŚCI**

gwarantujemy najwyższą jakość i własny transport.

ANTBUD
Częszczew 32

OFERUJE:

- żwir, piasek, ziemia ogrodowa
- usługi transportowe od 10 t do 25 t
- usługi koparko-ładowarką
- roboty ogólnobudowlane
- układanie kostki brukowej
- instalatorstwo wod.-kan.
- płyty i zbiorniki na gnojowicę

Tel. (0-62) 749-34-78
0-607/362-693

**SKUP
MACIOR
i KNURÓW**

- przyjeżdżamy po każdą sztukę do gospodarstwa
- ważymy wagą elektroniczną
- nie przeceniamy dużych sztuk
- płacimy gotówką lub przelewem

tel. (0-61) 427-18-17
0-608/349-125

**SKUP
MACIOR
i KNURÓW**

Płatne gotówką

tel. 0-691 744-453
(0-65) 572-29-54

DOBRA CENA

strongę redaguje

(0-62) 749-86-49
konieczna@gj.com.pl



ANNA
KONIECZNA

DYŻURY PEŁNIA

• Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów w Jarocinie w każdy wtorek i piątek w godz. 8.00 - 14.00 tel. (0-62) 747-29-20

• Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 15.00 promocja zatrudnienia i instytucje rynku pracy: tel. (0-62) 747-35-79 wew. 40 lub (062) 747-94-16 wew. 40 instrumenty rynku pracy - formy pomocy dla pracodawców i bezrobotnych: tel. (0-62) 747-35-79 wew. 41 lub (0-62) 747-94-16 wew. 41

• Urząd Skarbowy w Jarocinie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 15.00 podatek dochodowy od osób fizycznych: tel. (0-62) 505-60-40 podatek dochodowy od osób prawnych: tel. (0-62) 505-60-54 podatek od towarów i usług: tel. (0-62) 505-60-33 podatek od spadków, darowizn i od czynności cywilnoprawnych: tel. (0-62) 505-60-34

• Gnieźnieńska Agencja Rozwoju Gospodarczego od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 14.00 tel. (0-62) 505-22-20

• Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.00 tel. (0-62) 747-26-11 wew. 202

• Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 15.00 tel. (0-62) 505-50-85 lub (0-62) 505-46-06

• Państwowa Inspekcja Pracy w Ostrowie Wilkp. Maria Lipińska 27 marca i 9 kwietnia w godz. 8.00 - 15.00 tel. (0-62) 737-46-17

Groźą nam kilkudziesięcioprocentowe podwyżki cen energii

Cena ochrony środowiska

W marcu 2007 roku Komisja Europejska zredukowała Polsce ilość uprawnień do emisji dwutlenku węgla w ramach II Krajowego Planu Uprawnień do Emisji na lata 2008-2012 z 284,6 mln ton do 208,5 mln ton. Jedną z dziedzin przemysłu, którą te ograniczenia szczególnie dotyczą, jest energetyka. Będzie ona musiała dokupić około 25 mln ton uprawnień, bo na przykład elektrowni Bełchatów na rok 2008 zabraknie ich już w sierpniu. Dodatkowo



Zmniejszone uprawnienia do emisji CO₂ mogą spowodować znaczne podwyżki cen energii elektrycznej

we koszty, jakie poniesie energetyka, mogą doprowadzić w IV kwartale tego roku do podwyżki cen energii nawet o kilkadziesiąt procent.

Ministerstwo Środowiska chce zwiększyć o ponad 13 % limity emisji CO₂ dla elektrowni. To jednak wciąż za mało i elektrownie nie wycofują się z zapowiedzi, że podniosą ceny energii.

Resort środowiska przedstawił nowy podział uprawnień do emisji dwutlenku węgla dla poszczególnych branż na lata 2008-2012. Pod koniec zeszłego roku opublikował już projekt rozporządzenia w tej sprawie. Wynika z niego, że elektrownie otrzymają łącznie 132,2

mln ton uprawnień do emisji CO₂ rocznie, czyli o blisko 16 mln ton więcej. Jednak i ta ilość nie jest zadowalająca dla elektrowni, które zapowiadają, że zakupione przez nie dodatkowe limity na CO₂ przełożą się na cenę energii. - *Jeśli utrzymalibyśmy produkcję na poziomie zeszłorocznym, musielibyśmy dokupić limity na emisję ponad 4 mln ton CO₂. Szacujemy, że przy obecnej cenie praw do emisji klienci musieliby zapłacić za kWh energii o ponad 20 groszy więcej* - mówi w wypowiedzi dla Polskiej Agencji Prasowej Paweł

Gniadek z Potulduńskiego Koncernu Energetycznego. Z obecnego podziału limitów nie są zadowoleni również przedstawiciele spółki BOT Górnictwo i Energetyka, według których limity powinny być zbliżone do poziomów z zeszłego roku, a w obecnej sytuacji możliwe są jedynie dwa scenariusze - podwyżka cen energii albo ograniczenie jej wytwarzania, czego konsekwencją też może być wzrost cen.

Polski rząd zaskarżył ubiegłoroczną decyzję Komisji Europejskiej do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

(ann)

Projekt nowych przepisów dla TBS-ów

Mieszkania bez bonifikaty



Ministerstwo Infrastruktury przygotowuje nowy projekt ustawy o TBS-ach. Będzie on dopuszczał możliwość wykupu mieszkań na własność, ale tylko, gdy taką decyzję podejmie ich właściciel, czyli gmina lub deweloper. Mieszkańcy TBS-ów nie będą mieli prawa ządania sprzedaży wynajmowanego przez nich mieszkania, nawet jeżeli zamieszkują w nim przez wiele lat. Przy sprzedaży nie przewiduje się również bonifikat.

Przygotowywany projekt ustawy zakłada także, że właściciel TBS-u będzie mógł sprzedać mieszkanie nie wcześniej niż po trzech latach od wybudowania. Przede wszystkim właściciel TBS-u i jego mieszkańcy będą musieli spłacić kredyt zaciągnięty na budowę z odsetkami

i dopłatami do odsetek oraz zwrócić wszelką pomoc finansową udzieloną im przez państwo. Ich zwrot będzie następował według wartości nominalnej z chwili udzielenia. Ustawa będzie nakazywała również zwrot wartości wniesionych przez gminy udziałów w postaci gruntów pod zabudowę. Wartość ta będzie obliczana na podstawie cen rynkowych obowiązujących w chwili złożenia oferty sprzedaży mieszkania.

W celu ograniczenia spekulacji mieszkaniami, resort infrastruktury chce, by najemca, który wykupi mieszkanie na własność, w ciągu pięciu lat nie mógł go sprzedać. Ministerstwo Infrastruktury dąży do tego, aby zmiany zostały wprowadzone w przyszłym roku.

(ann)

Promocja ze stażem w agencjach Public Relations

Konkurs dla studentów

Do 26 marca można nadsyłać prace na ogólnopolski konkurs „PR dla Regionów”, w ramach którego studenci z całej Polski mogą przygotować strategie promocyjne wybranej jednostki samorządowej.

Przedsięwzięcie ma na celu wyłonienie kreatywnych i zdolnych studentów szkół wyższych, ich promocję w firmach oraz instytucjach publicznych i pozarządowych. Uczestnikiem konkursu może być słuchacz studiów dziennych, zaocznych i wieczorowych (bez doktoranckich i podyplomowych), który nie ukończył 26 lat. Do wygrania staże w agencjach PR-owych. Dodatkowo zwycięska praca będzie opublikowana w ra-

porcie przygotowywanym przez Polskie Stowarzyszenie Public Relations. Zamieszczona zostanie też na stronach Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.

Warunkiem przystąpienia, a zarazem jednym z elementów pierwszego etapu, jest wypełnienie formularza zgłoszeniowego na stronie www.prregionow.pl. Tam też można znaleźć szczegółowe informacje na temat konkursu. Przedsięwzięcie przygotował Uniwersytet Wrocławski - studenci z Koła Młodych Politologów i Polskie Stowarzyszenie Public Relations. Rywalizacja będzie miała dwa etapy, finał odbędzie się 13 maja we Wrocławiu.

(ann)

„Wczasy pod gruszą” nie dla każdego

Od pracodawcy na wakacje

Świadczenie urlopowe wypłacane jest tylko raz w roku. Aby je otrzymać, pracownik musi wykorzystać urlop wypoczynkowy w wymiarze co najmniej 14 kolejnych dni kalendarzowych. Brane są pod uwagę nie tylko dni robocze, ale także niedziele i święta. Nawet, jeśli pracownik w danym roku kalendarzowym wykorzystuje urlop zaległy, ma prawo otrzymać należne pieniądze.

W tym roku świadczenie urlopowe może wynieść maksymalnie 906,61 zł dla pracownika zatrudnionego w normalnych warunkach. Jeśli natomiast pracuje w szczególnie uciążliwych warunkach, może liczyć maksymalnie na 1.208,81 zł. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 4 ustawy z 4 marca 2004 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz. U. z 1996 r. nr 70, poz. 335 z późn. zm.) wysokość takiego świadczenia urlopowego nie może przekroczyć wysokości odpisu podstawowego odpowiedniego dla rodzaju zatrudnienia pracownika.

Warto przy tym pamiętać, że nie każdy pracownik otrzyma takie świadczenie. Wypłaci mu je tylko ten pracodawca, który nie tworzy funduszu socjalnego, a zatrudnia (według stanu na 1 stycznia danego roku) mniej niż 20 pracowników w przeliczeniu na pełne etaty. Wyjątek stanowią pracodawcy, którzy zatrudniają nauczycieli objętych przepisami Karty Nauczyciela. Oni



bowiem muszą takie świadczenie wypłacać. Pozostali, jeśli nie chcą wypłacać świadczenia ani tworzyć ZFŚS, muszą - w porozumieniu ze związkami zawodowymi lub przedstawicielami pracowników - zapisać to w zakładowym układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania. Jeżeli pracodawcy nie są objęci układem zbiorowym pracy oraz nie są zobowiązani do wydania regulaminu wynagradzania, wówczas muszą przekazać swoim pracownikom informację o niewypłacaniu świadczenia urlopowego w pierwszym dniu miesiąca danego roku kalendarzowego w sposób przyjęty w swojej firmie, na przykład przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń.

(ann)

Oferty pracy w PUP Jarocin na dzień 14.03.2008 r.

Kandydat do służby w policji, operator maszyn do obróbki drewna, tokarz, frezer, nauczyciel przedmiotów sanitarnych, główna księgowa (1/4 etatu), pracownik socjalny, pielęgniarka, suszarnik wyrobów ceramicznych, palacz kotłowy (kotły ciśnieniowe), murarz, operator OSN, wytaczarz, szlifierz, tokarz CNC, elektronik, monter obrabiarek, stolarz meblowy, spawacz MIG-MAG, monter samochodowy, mechatronik, elektryk, CNC - operator maszyn sterowanych numerycznie, handlowiec, ślusarz, szklarz, mechanik samochodowy, lakiernik, technolog budowy maszyn ze znajomością obsługi AUTO CAD, zootechnik, sprzątacze (linia produkcyjna), pracownik produkcyjny, kierowca kat. C+E, operator koparki, operator koparko-ladowarki, monter instalacji sanitarnych, kierowca kat. C, pracownik budowlany, stolarz, pomocnik stolarza, szwaczka, tapicer, sprzedawca (dział budowlany, dział ogród), brukarz, przedstawiciel handlowy, lakiernik, kasjer - doradca klienta, szwaczka maszynowa, blacharz samochodowy. **Irlandia** - kierowca - operator koparki, rzeźnik - wykrawacz, **Cypr** - pracownik kuchni, piekacz chleba pitta, pracownik piekarni, cukiernik, piekacz (nocna zmiana), piekacz, **Szwecja** - malarz przemysłowy, pracownicy leśni, **Słowenia** - osoba do produkcji pizzy, **Islandia** - pracownik na farmie trzody chlewniej, **Wielka Brytania** - kierowca traktora, opiekun osoby niepełnosprawnej, opiekun społeczny, opiekunowie osób starszych i niepełnosprawnych, **Finlandia** - grupy budowlane, **Hiszpania** - pracownicy sezonowi do zbiorów truskawek, innych prac rolniczych, **Dania** - pracownicy sezonowi - zbiór truskawek, groszku i inne prace w rolnictwie, pracownicy sezonowi - zbiory i pakowanie cebuli oraz dyni, **Hiszpania** - mechanik samochodowy, **Austria** - pokojówka

Wszystkie oferty pracy w kraju dostępne są na
www.epuls.praca.gov.pl
Oferty pracy za granicą - www.wup.poznan.pl

42
56*

Liczba osób, które podjęły pracę

92

Liczba wyrejestrowanych 235*

65

Liczba zarejestrowanych 114*

3.281

14 marca

3.298*

7 marca

Liczba bezrobotnych

rynek pracy

* Za względu na skrócenie czasu opublikowania danych statystycznych Państwowego Urzędu Pracy w Jarocinie i Olsztynie, dane z ostatnich dwóch tygodni

Ekstremalne przeładowanie

Rozmowa ze STANISŁAWEM BIEGĄ, koordynatorem Stowarzyszenia Zielone Mazowsze, które pomiędzy 6 a 9 marca wykonywało monitoring frekwencji w pociągach na linii Jarocin - Poznań.

Jak wygląda badanie frekwencji w pociągu?

Ankieter - w tym wypadku na odcinku Poznań - Jarocin, musi przynajmniej trzykrotnie przejść skład, by policzyć po kolei ludzi. Na każdym przystanku liczy, ile osób wsiada, ile wysiada z pociągu. To gwarantuje dokładność pomiaru, bo mamy rozbieżności rzędu 2-3 osób, co przy obciążeniu 300 osób nie jest błędem.

Co zobaczyliście?

Na trasie Poznań - Jarocin jeździ bardzo dużo ludzi. Nie chodzi tu tylko o zatłoczenie w pociągu, ale o porównanie z innymi rejonami kraju. Wielu pasażerów stanowią studenci i paradoksalne jest to, że zatłoczone są pociągi o teoretycznie dziwnych porach, jak ten o 12.42, czy 18.47, a nie po 16.

Jak to wygląda?

Na linii Poznań - Jarocin dziennie przejeżdża ponad 6 tysięcy pasażerów, w piątki ponad 8 tysięcy. Dla porównania - na najbardziej obciążonej linii na Śląsku: Katowice - Gliwice - jest to 12 tys. ludzi, ale tam dziennie jest 35 par pociągów. Celem badań jest zaproponowanie w oparciu o wyniki korekt w zestawieniach pociągów.

No właśnie...

Dam przykład. W pociągach popołudniowych (15.42, 18.47), jest bardzo duży tłok, to są składy, gdzie zatłoczenie jest ekstremalne. Tutaj ciekawostka - obciążenie jednego EZT wg obowiązujących do dziś norm z czasów PRL, to jest 470 osób dla jednej jednostki. W tym sensie, te pociągi teoretycznie nie mają aż takiego obłożenia.

Komunizm upadł, jesteśmy w Unii Europejskiej, to chyba jakieś nowe normy obowiązują...

Tak. Zgodnie z nimi w jednym EZT jest maksymalnie około 300-320 miejsc ze stojącymi. Jednak generalnie między Polską a UE w transporcie regionalnym jest przepaść, ale dotyczy ona głównie czasów jazdy i jakości taboru, czy częstotliwości kursowania.

Nie trudno zauważyć.

Rankiem linia Jarocin - Poznań nie jest tak zatłoczona jak po południu. Pociąg rano o 5.02 z Jarocina ma 5 wagonów, o 5.42 aż 6. Niestety, ten pierwszy wraca tą samą trasą dopiero po 20.00. Wtedy na 426 miejsc siedzących jest maksymalnie 70 osób. Podobnie rano z Poznania o 5.38 jedzie pociąg z 376 miejscami i 60 pasażerami. Czyli z jednej strony na tej linii mamy potwornie zatłoczone pociągi, a z drugiej dosyć luźne.

I tego nie można zmienić?

Mamy propozycję, żeby pociąg po 15.42 z Poznania miał dwie jednostki EZT. Jedna jednostka w Jarocinie musi być odczepiana i zostawać na stacji, zamiast jak to się dzieje dziś rano. Jeśli chodzi

o pociąg po godz. 18 z Poznania, to na pewno proponujemy, żeby w piątek były to 2 jednostki, bo tam naliczyliśmy aż 460 osób. Po prostu nie wiem, jak ankieter przeszedł ten skład, ale mu się to udało.

Co będzie dalej?

Przedstawimy dla Urzędu Marszałkowskiego gotowe poprawki do rozkładów jazdy, by w miarę możliwości rozładować tłok na kursach z Poznania o 15.42, 17.42 i 18.47. Generalne wnioski są następujące. Tłok - w pociągach jeżdżących do Kluczborka, Ostrowa Wlkp., Kalisza, - jest, ale tylko do Jarocina. Dalej nie ma potrzeby, żeby pociąg jeździł na 2 jednostki, czy kilka wagonów. Podstawowym proble-

możliwości finansowych o zmiany zestawień, ale de facto nie ma wpływu na rozkład jazdy. Dyr. Siewiera z PLK twierdzi, że na czas robót „UM nie będzie ustalał nam rozkładów jazdy”. A to jest kuriozum, bo przecież UM płaci za te pociągi, tyle samo co poza remontem. Ze składów na 6.50 i po 7 zrobiono jeden pociąg przyjeżdżający na 7. Ale na innych liniach przez przebudowę stacji Poznań jest dużo gorzej.

No tak, jak się robi modernizację raz na wiek...

Nie do końca. Modernizację w takim zakresie robi się na całym świecie i w dużej mierze są niedostrzegalne dla pasażerów, np.

w kilka miesięcy, tak naprawdę robi się blisko 3 lata. Wykonawca dostaje duże pieniądze, a potem roboty wykonuje 100 ludzi w miejscu, gdzie powinno pracować 500-1.000 osób.

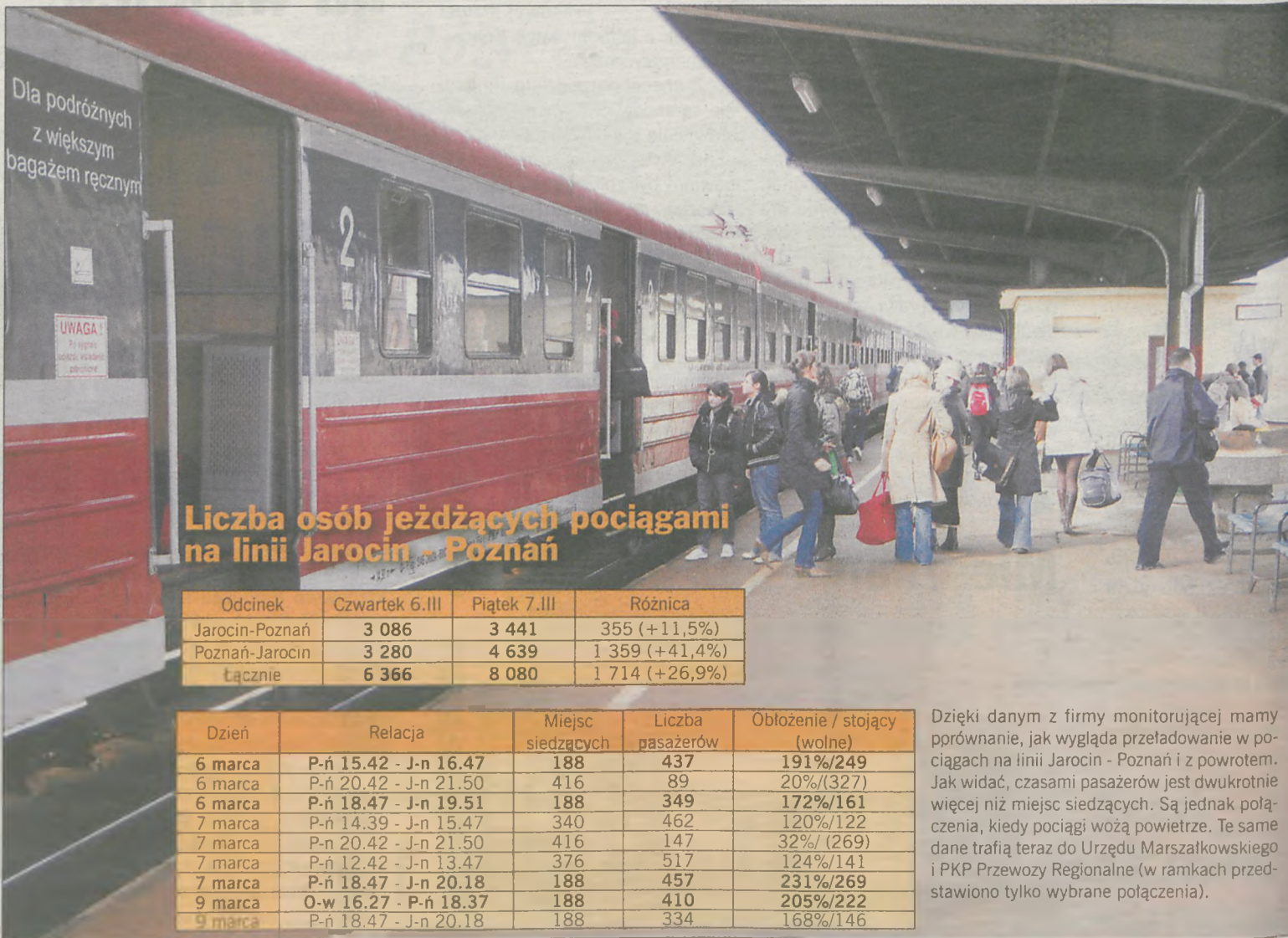
Ktoś już na etapie planowania tej przebudowy popełnił błąd?

Niech pan pamięta, że w PKP nikomu włos z głowy dotąd za błędy nie spadł. Były dyrektor PLK p. Bresch, który odpowiadał za modernizację węzła poznańskiego, jest w tej chwili inżynierem projektu. Czyli mamy sytuację, że człowiek, który jest winny obecnych problemów, odpowiada jako inżynier projektu za jego realizację. (śmiech)

końca czerwca kończymy, przedstawiamy faktury, UE kontroluje to, czy zostało zrobione zgodnie z założeniami, gdy są jakieś uwagi, to mamy 6 miesięcy, żeby to poprawić. A jak prace skończą to 30 grudnia - a wcale bym się nie dziwił, gdyby tak było - wysła rozliczenie, a UE powie to a to np. jest źle i może się okazać, że część pieniędzy przepadnie.

Dlaczego o tym się nie mówi głośno?

To jest rola dla mediów. Kłopoty z koleją się dopiero zaczynają, jeśli tak będą robione kolejne modernizacje wokół Poznania (do Warszawy, Szczecina, Wrocławia), to będzie cały czas tak



Dzięki danym z firmy monitorującej mamy porównanie, jak wygląda przeładowanie w pociągach na linii Jarocin - Poznań i z powrotem. Jak widać, czasami pasażerów jest dwukrotnie więcej niż miejsc siedzących. Są jednak połączenia, kiedy pociągi wożą powietrze. Te same dane trafią teraz do Urzędu Marszałkowskiego i PKP Przewozy Regionalne (w ramach przedstawiono tylko wybrane połączenia).

mem podczas rozmów UM - PKP Przewozy Regionalne jest kwota dotacji. Choć jest coraz wyższa, to wcale nie przekłada się na to, że ludziom jeździ się wygodniej, stąd urząd nie jest w stanie opłacić składów na dwie jednostki na każdym połączeniu.

Kontrolowaliście również punktualność?

Tak się złożyło, że w trakcie naszych badań pociągi się dużo nie spóźniały (zwykle do 3 - 5 minut).

Wasze sugestie pokontrolne trafią do Urzędu Marszałkowskiego i PKP PR?

Dokładnie tak. Trzeba uzmysłowić, że w tym zakresie są zagadnienia, na które urząd ma wpływ i takie, które od urzędu nie zależą. Urząd może wnioskować w miarę

w Wielkiej Brytanii. Po prostu u nas robi się to wszystko strasznie wolno, ignorując potrzeby pasażerów. Ta przebudowa nie zmienia dużo w układzie torowym Poznania, który w ogromnej mierze pozostanie jak dzisiaj ze wszystkimi obecnymi ograniczeniami. Wymiana podtorza i szyn, zmiany rozjazdów dostosowanych do wyższych prędkości, czy komputerowy system sterowania ruchem za kilka lat okażą się niewystarczające, jeśli będzie kursować więcej pociągów, a stacja Poznań się za kilka lat zatka. Kolejarze lubią robić sobie przy tej okazji wielką pompę...

...i usprawiedliwiać spóźnianie i przeładowanie.

Winne wszystkiemu jest to, że prace, które się powinno zrobić

Widzę, że się pan świetnie orientuje.

Jeśli się o czymś pisze od miesięcy, że jest robione źle, to powinno się przekładać na konkretne decyzje. A zamiast ograniczania uciążliwości robót, są puste obietnice PLK, że wkrótce będzie lepiej. Przykład - węzeł poznański miał być kończony w czerwcu tego roku. Wiadomo, że są znaczne opóźnienia robót mimo braku zimy. Będą ogromne problemy, żeby to zrealizować do końca roku.

Jak nie zdążą, stracimy środki unijne...

To są środki z wcześniejszego okresu programowania do roku 2006. Dlatego na rozliczenie inwestycji jest półtora roku (czerwiec 2008). Powinno być tak - do

samo. Potrzeba zmian w zarządzaniu koleją. Warto też mówić głośno, że takie problemy jak na linii jarocińskiej, wynikają z tego, że za rzadko mówi się o problemach setek tysięcy pasażerów, a często pisze się, że w jakiejś miejscowości jest za mało pociągów, które wożą po 20-30 osób. Pociągi takie są wysoko deficytowe i dlatego potem brakuje środków, żeby poprawiać ofertę wokół Poznania. Tam gdzie jest tłok - do Leszna, Jarocina, Gniezna, Wrześni. Moim zdaniem większa część dotacji winna iść na pociągi na obciążonych liniach jak Poznań - Jarocin kosztem linii o małych przewozach.

Rozmawiał
BARTEK NAWROCKI

PROJEKT U PODNÓŻA ŚNIEŻKI

Szlabany znikają. Ale nie w głowach

Na plakacie podzielona połówka Ziemi. Na jednej napis - Polska. Na drugiej - Niemcy.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Morija znaczy święta góra boża. Z hebrajskiego. - Urodziłam się w Afryce, stąd moje imię - opowiada szczupła brunetka. Bardzo chętnie i dużo podróżuje. W planach miała przyjechać i zobaczyć któryś z krajów wschodnich. Chciała zobaczyć, ile z uprzedzeń, które funkcjonują po jednej i po drugiej stronie granicy, jest prawdą. Przekonać się na własnej skórze. I zobaczyć, jak żyją jej rówieśnicy w Polsce.

Inaczej niż na wakacjach

Mieszkają ok. tysiąca kilometrów stąd. Przyjechali, by - jak sami mówią - na własnej skórze - przekonać się, jak jest „na tym Wschodzie”.

Samira Kress jest pół-Polką, pół-Niemką. Dla niej udział w projekcie to okazja, by przyjechać do Polski. - Zbyt często nie mam takiej możliwości, więc bardzo się cieszę - mówi po polsku Samira. - Po drugie - poznaję teraz Polskę inaczej niż wtedy, kiedy przyjeżdżam tylko na wakacje.

Mieszkała, w Poznaniu przez cztery lata, od 8-ego do 12-tego roku życia. Jej ojciec jest Polakiem. - Bardzo trudno mi było. Nie chciałam wyjechać z Polski. Bardzo kocham ten kraj. Trzeba jednak było. Z różnych powodów. Teraz już się oswoiłam w Niemczech, ale dbam o to, by często przyjeżdżać do Polski. Mieszkam 900-1.000 km od Poznania - opowiada dziewczyna. Podczas projektu może podszkolić sobie język polski. Lubi też obserwować wzajemne relacje między Polakami a Niemcami.

Chcą poznawać siebie

Projekt, zatytułowany „Język dzieli - język łączy”, powstał w ramach współpracy Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży z firmą Dialog Anna Malinowski z Jarocina. Ci, którzy raz wzięli udział w projekcie, chętnie zapisują się na kolejne. By spotkać nowo poznanych przyjaciół, by dalej razem się uczyć i spędzać czas. Mówią o możliwości poznania rówieśników z Polski i Niemiec oraz podszkolenia języka niemieckiego. Chcą odkrywać siebie - poprzez wspólną naukę, zabawę, zajęcia

teatralne i plastyczne. - Uważam, że temat literatury i kultury w projekcie jest bardzo trafiony. Zajmując się tym, możemy poznać różnice między nami i możemy doświadczyć, że te różnice są korzystne - mówi Theresa Gessler.

Julia Sieber jest w klasie maturalnej. Była tu już pół roku temu na projekcie i bardzo jej się podobało.

się w nie nie wierzy. Myśli się, że jednak jest inaczej - mówi Samira. Jej zdaniem stereotypem jest np. to, że Niemcy są aroganccy i nie są serdeczni. - Oni są po prostu inni. Stereotypem dotyczącym Polaków, z którym się nie zgadzam, jest to, że kradną. Uważam, że w każdym kraju ktoś kradnie - podkreśla.

Karen Renn przyjechała do Pol-

nowe metody uczenia się - dodaje Adam Wojtkowiak.

Kasia Szpitalniak jest po raz pierwszy. - Byłam bardzo, bardzo ciekawa, w jaki sposób się odbywają takie zajęcia. Zainteresowały mnie w programie ćwiczenia, jak poradzić sobie ze stresem na maturze. Bardzo mi się to przyda, ponieważ w tym roku mam maturę. Będę ją zdawała na poziomie rozszerzonym - mówi.

Weronika Wojciechowska przyjechała dlatego, że lubi język niemiecki. - Chcę podszkolić sobie ten język, zdawać maturę z niemieckiego i iść dalej na studia, na germanistykę - mówi maturzystka. Uczestniczyła już w kilku projektach. - To bardzo fajna forma poznawania ludzi, nauki i odpoczynku. Kilka osób poznałam już wcześniej na projektach. Teraz więc bardzo się cieszyłam m.in. na spotkanie z Samirą. Bardzo się zaprzyjaźniłyśmy - opowiada Weronika. - Program projektu, w którym teraz bierzemy udział, jest bardzo ciekawy. Mówi o metodach uczenia się i walki ze stresem.

W trakcie zajęć młodzi ludzie uczestniczyli też w ćwiczeniach przyswajania słownictwa języka obcego. Uczyli się, jak się uczyć i jak robić notatki. Ćwiczyli, jak poradzić sobie z wystąpieniami publicznymi, co też może się przydać na maturze. Podczas zajęć tłumaczyli teksty i pisali na ich podstawie scenariusz przedstawienia teatralnego. Przedstawienie zostało zaprezentowane na zakończenie projektu.

W mediach - za mało

Niklas już po raz drugi uczestniczył w projekcie polsko-niemieckim. Lubi poznawać nowe. To dla niego ciekawe wyzwanie, zwłaszcza że Polska jest najbliższym sąsiadem Niemiec. - Dla mnie ciekawe jest wyjechać do kraju, który ma tyle wspólnego z krajem, z którego ja pochodzę. Wspólnego, jeśli chodzi o historię, język, kulturę. Chciałem dowiedzieć się, co jeszcze mamy wspólnego, a jakie są różnice między nami. Jak to jest, kiedy komunikuje się, pracuje z ludźmi, którzy mają inny język ojczysty, inną kulturę, inną mentalność - mówi Niklas.

Zdaniem Theresy w Niemczech za mało mówi się, za mało pisze się o Polsce. Za mało w porównaniu np. z Francją. - To, co się mówi i pisze, to są wiadomości

typu dziennikarskich informacji, co zrobił rząd, w jakim celu się spotkał albo o Centrum Wypędzonych, które właśnie powstaje. Dlatego przyjechałam, aby samej przekonać się i dowiedzieć się więcej o kraju, który leży na wschód od Niemiec - mówi nastolatka.

Namalowali serce

Niektórzy młodzi ludzie z Niemiec już w trakcie projektu postanowili, że będą się uczyć języka polskiego. Morija zna już niektóre słowa i stara się je jak najpoprawniej wymówić. - Ja... jestem... szczęśliwa - mówi z pewnym trudem, ale też z radością, bo coraz lepiej jej idzie.

Na plakacie podzielona połówka Ziemi. Na jednej napis - Polska. Na drugiej - Niemcy. Między nimi namalowali serce - na znak, że Polska i Niemcy są sobie bliskie.

dr HANS STEIDLE
nauczyciel historii i języka niemieckiego w Würzburgu
koordynator projektu ze strony niemieckiej



W wielu projektach, które proponuje się młodym ludziom, jest za dużo czasu wolnego. Tymi uczniami nikt się nie zajmuje i jest bardzo dużo spotkań oficjalnych. Tam chodzi głównie o obraz ogólny - miasta, szkoły na zewnątrz. Wysyła się uczniów często na lekcje, sadza ich się w ławkach. Oni nic nie rozumieją z tego, nie nawiązują kontaktów ze sobą, nie pracują razem, co ma miejsce tutaj, w tym projekcie.

ANNA MALINOWSKI
koordynator projektu ze strony polskiej



Te ponad 30 projektów oraz szkoleń polsko-niemieckich, które zrealizowałam, widzę jako pracę u podstaw w relacji z naszymi zachodnimi sąsiadami. Jest ona tym bardziej cenna, iż dotyczy kontaktów między młodymi ludźmi obydwu krajów. Zwłaszcza oni mogą dużo zmienić w stosunkach, które wymagają jeszcze wielu zmian. Młodzież uczestnicząca w tych projektach wnosi pozytywne nastawienie i otwartość, aby poznać inną kulturę, ludzi oraz historię sąsiedniego kraju i w ten sposób przyczynia się skutecznie do likwidacji stereotypów, których mamy po obydwu stronach nie mała.



UDZIAŁ W PROJEKCIE był dla maturzystów z Polski i Niemiec okazją do poznania się bliżej, a także do wspólnej nauki i zabawy

- Atmosfera tutaj, cały pobyt był bardzo miły. Bardzo ważne jest, że można się tutaj czegoś nauczyć, bez dostawiania oceny. Pierwszy raz doświadczyłam tego, że nie ma, nie robi się różnicy między zabawą a nauką. Jedno łączy się z drugim. Uczymy się, mając wrażenie, że się bawimy - podkreśla.

Szlabany w głowach

Jedno z zadań polegało na tym, że polscy uczestnicy mieli przetłumaczyć tekst z języka polskiego na niemiecki. Tak, by niemieccy rówieśnicy go zrozumieli. Tekst był zatytułowany „Szlabany znikają, ale nie w głowach”. - Ten tekst był trudny, ale praca nad nim sprawiła, że bardzo się do siebie zbliżyliśmy. To wspomnienie mi bardzo utkwiło w pamięci - mówi Niklas Brunner.

Istotny jest nie tylko temat projektu. - Ważne jest, co my z nim robimy. Ważne jest też i podoba mi się, że Anna i Hans wymagają od nas kreatywności. Możemy pokazywać siebie, znajdować drogi do porozumienia między sobą - mówi Samira.

Po prostu inni

Młodzi ludzie przekonują, że przełamywanie barier jest możliwe, szczególnie wśród młodych osób. - Oczywiście znamy również różne stereotypy, ale za bardzo

ski po raz pierwszy. Interesował ją przyjazd tutaj i udział w projekcie z tego względu, że w niemieckich szkołach jest bardzo dużo polskiej młodzieży. - Dużo Polaków tam żyje, pracuje. Nie mam jednak bliższego kontaktu do nikogo. Chciałam zobaczyć, przekonać się na własnej skórze, jak Polacy żyją tutaj, we własnym kraju. Jak tu jest. Spotkać się z rówieśnikami. Przekonać się, ile prawdy jest w uprzedzeniach niemieckich wobec Polaków. Muszę powiedzieć, że nic z tego się nie sprawdziło - stwierdza.

Daniel Henschel przyjechał do Polski po raz drugi. - Też już byłem na projekcie. Cieszyłem się na spotkanie z moimi rówieśnikami, na poznanie nowych osób - podkreśla. Przyznaje, iż kiedyś myślał, że Polska jest zacofanym gospodarczo krajem.

Pokonać stres

Zuzanna Ławicka traktuje projekt jako solidną powtórkę przed maturą. - To dla mnie ostatnie zerknięcie się z żywym językiem, nie takim, jaki jest w szkole. Podoba mi się atmosfera, poznałam wielu ciekawych ludzi. Mogłam poćwiczyć moje szperanie - uśmiecha się.

- Na tym projekcie mogłem się spotkać z językiem innym niż jest w szkole. Językiem „żywym”. Uczę się też, jak pokonać stres. Poznaje

KASIA KEBERNIK Z WILKOWY LAUREATKĄ OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU
DLA MŁODYCH POETÓW

Wiersze zaskakujące



KASIA, podobnie jak jej mama i babcia, jest humanistką „z krwi i kości”. Mama Kasi mówi o niej, że bywa czasem marzycielska i oderwana od rzeczywistości

KAROL MICHALAK
wychowawca Kasi

Kasia cieszy się z tego, co robi, ale jest bardzo skromna. Dlatego my na forum klasy postanowiliśmy zorganizować Kasi wieczór autorski. Jej koleżanki nauczą się wierszy, które Kasia pisze i zaprezentujemy je w odpowiedniej oprawie na forum całej szkoły. Poza tym każda dziewczyna dostanie w antyramie wydrukowany wiersz, który recytowała, z podpisem Kasi, na pamiątkę. Chcielibyśmy nawet wyjść z tym pomysłem jeszcze dalej i może udało by się zaprezentować ten program w Jarocinie, może w JOK-u? Ja sam jestem pod wielkim wrażeniem twórczości mojej wychowanki. Szczerze powiem, że znam Kasię z tej strony, ale nie spodziewałem się tak dojrzałych i poruszających tyle różnych tematów wierszy. Jej twórczość, można śmiało powiedzieć, jest - oprócz wszystkich innych aspektów - również edukacyjna.

ALINA KEBERNIK
nauczycielka języka polskiego i mama Kasi

Kasia jest humanistką z krwi i kości. Ma wybitne i szerokie zainteresowania z tej dziedziny. Może też z tego względu, że jest „obciążona genetycznie”, bo i ja i moja mama, czyli Kasi babcia, jesteśmy polonistkami. Jednak ona ma oprócz tego bardzo szerokie zainteresowania, bo i sztuka, i historia, malarstwo - bardzo ładnie sama rysuje. Jest troszeczkę marzycielska, czasami może nawet oderwana od rzeczywistości.

Kasia Kebernik, uczennica pierwszej klasy Gimnazjum w Wilkowie została laureatką ogólnopolskiego konkursu dla młodych poetów, który zorganizowało Wydawnictwo Edukacyjne „Wiking” z Wrocławia. Na konkurs nadesłano ponad 3 tysięcy prac, co znacznie przerosło oczekiwania organizatorów. Wśród nich był wiersz gimnazjalistki z Wilkowi. Żeby przejść do następnego etapu, Kasia musiała napisać 10 kolejnych wierszy. Nie sprawiło jej to większego problemu, bo autorka ma szczególną łatwość pisanie.

Kasia pisała właściwie od zawsze, ale nie były to wiersze. - *Przeważnie pisałam prozą. Zawsze wydawało mi się, że tworzenie wierszy jest trudniejsze. Próbowalam, ale nie było tego dużo* - mówi Kasia. - *Teraz się przekonałam, że wiersze mają tę zaletę, że są krótszą formą, a ja, jeśli pisałam na*

przykład powieści, zawsze miałam problem z zakończeniem - przyznaje Kasia. Wszystko, co napisała, skrzętnie przechowuje. - Do tej pory pisałam tylko do szuflady. Ten konkurs był pierwszą okazją, żeby się odważyć i poddać to ocenie. Jestem w szoku, że moja twórczość znalazła takie uznanie - mówi gimnazjalistka.

Oprócz twórczości literackiej, dziewczyna lubi też czytać i rysować, interesuje się malarstwem, mitologią, a nawet astronomią. Wszystko to stanowi również natchnienie dla jej twórczości. Dała się poznać jako świetna recytatorka i aktorka. - *Lubi występować. Zawsze jest chętna do udziału w różnego rodzaju wydarzeniach, szczególnie artystycznych. Piszę piękne wypracowania. Trudno mi mówić, jako jej mamie, ale obiektywnie muszę przyznać, że nie ma tam czego poprawiać* - stwierdza Alina Kebernik, mama gimnazjalistki,

a zarazem jej nauczycielka języka polskiego. - *Wbrew pozorom sytuacja Kasi, ze względu na to, że uczy ją mama, jest trudniejsza niż pozostałych uczniów, bo nie ukrywam, że cały czas mam ją „na oku”* - śmieje się Alina Kebernik. Jej zdaniem córka ma „lekkie pióro” i dużą łatwość w pisaniu. - *Ona potrafiła obejrzeć film - była to na przykład „Troja” - pójść do pokoju i po dziesięciu minutach wyjść z gotowym wierszem. Przyczyn był to przemyślany i zaskakujący dojrzały tekst* - dodaje mama dziewczyny.

Wydawnictwo „Wiking” wyda zbiór poezji, w którym znajdą się wiersze Kasi, pozostałych laureatów konkursu i autorów wyróżnionych, a jest ich w sumie dziesięcioro.

W ostatnim czasie Kasia Kebernik została również laureatką etapu regionalnego konkursu twórczości Adama Mickiewicza.

ANNA KONIECZNA

Dom Starców

*Jesteśmy tak starzy
Ze aż dziwne iż kurz nas nie przykrył
Jesteśmy tak znoszeni
Jak niemodne sukienki
Jesteśmy jak trójnogie krzesła
Mamy głowy wypełnione przeszłością
Jak album fotografiami
Czujemy otaczającą nas zewsząd woń śmierci
I mamy serca
Spalone ogniem nieodwzajemnionej miłości*

Wiśnia

*Wiosna...na palcach drzewiastych
W brzoziach obtoczonych,
Bransolety listków jasnych
Nieprzebranych, lekkich, namnożonych.
Wiosna...miliady białych pierścieni
Jak ze śniegu ulepionych
Wśród młodzieńczej zieleni,
Przez owady strzeżonych.*

*Lato...śniegowe pierścienie topnieją,
Mleczko miękko przystrajając
I obejmują włócznie nad rozgrzaną ziemią,
Cudownym welonem ją ochładzając.
Lato...po mięsistych kulkach, które słońce wita
Krew kwaśna krążyć zaczyna ruchem pokrętnym,
Owoc wstydliwie szkarłatem zakwita,
Bo źle się czuje będąc takim pięknym.*

*Jesień...krew krzepnie w kuleczkach mięsistych.
Jedwabne pierścienie wiatr zwał już z ziemi,
Zielone bransolety ustępują złocistym,
Ale i je strąca królowa palcami swymi.
Zima...i stanęła przed nami zawstydzona i goła,
Z pochyloną niby w pokorze głową,
A każda jej kończyzna niemo w agonii woła,
Bo nie może się doczekać, by zakwitać na nowo.*

Prometeusz

*Przykuty do skał kaukaskich uparty
Symbolu poświęcenia
Na co Ci było to
wszystko coś miał, toś stracił*

*A teraz
Już tylko patrzysz na zmrówczonych ludzi
Z łebkami obrzmiałymi od nadmiaru błahych spraw
Z czynami już nie dla dobra stada
Z pyszczkami zwróconymi ku ziemi zbyt nisko
By Cię dojrzeć
Z osłim uporem stwierdzenia, że XXI wiek
Już nie wierzy w bajki
Z wdzięcznością żmii
Z pamięcią złotej rybki*

*A niedawno
Całe gałązki oliwne sły na Twe ołtarze
W podzięce za Twą dobroć
Cóż
Miłość jest ślepa
I taki już widać los starych rzeczywistych bajek*

W uzasadnieniu werdyktu jury konkursu dla młodych poetów napisano:

Katarzyna Kebernik - mimo młodego wieku zdumiewająco mądra i dojrzała. Jej wiersze są zgrabne, inteligentne, niekiedy wręcz erudycyjne. Pisz na różne tematy, umie zaskoczyć czytelnika, zarówno wzruszyć delikatnością opisywanego uczucia, jak skłonić do zastanowienia świeżą i niebanalną refleksją dotyczącą na przykład greckiej mitologii.

NASI MILUŚNICY

Na świat przyszli:

DAMIAN ANDRZEJEWSKI, ZUZANNA GWIZDEK, OLIWIA MATUSZAK, IGOR BAJKA, ZOFIA GŁADCZAK, AGATA RADZIEJEWSKA, ROBERT GROMADA, WIWIANNA STACHOWIAK

Aleksander Golaszewski
z Gdańska

ur. 13 marca o godz. 15.05,
waży 3.810, mierzy 56 cm

Zofia Banaszak
z Jarocina

ur. 14 marca o godz. 0.15,
waży 2.980, mierzy 55 cm



Wiktoria Słowińska
z Chwałęcina

ur. 11 marca o godz. 8.46,
waży 3.100, mierzy 53 cm

Zuzanna Słowińska
z Chwałęcina

ur. 11 marca o godz. 8.45,
waży 2.270, mierzy 47 cm



Filip Bartkowiak
z Jarocina

ur. 15 marca o godz. 20.30,
waży 4.080, mierzy 59 cm



Odbitki wykonuje:
CYFROWE STUDIO
ul. Wrocławska 13
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70

Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać
w Cyfrowym Studio Kodak,
ul. Wrocławska 13

na ślubnym kobiercu

- 23 marca**
KAROLINA KRUKOWSKA (Miniszew)
- PIOTR KIERZEK (Smoleniec)
- 24 marca**
HONORATA SZYMCAK (Nowe Miasto)
- MIKOŁAJ PACZKOWSKI (Nowe Miasto)
NATALIA RZEPECKA (Kotlin)
- ŁUKASZ GĘSTWA (Dobrzyca)
MAGDALENA BŁASZCZAK (Brzostków)
- STANISŁAW TOMASZEWSKI (Brzostków)
- 25 marca**
ANNA FRĄCKOWIAK (Jarocin)
- MATEUSZ MICHALAK (Łuszczanów)

KINO DZIECIOM

Od niedzieli 30 marca, wzorem organizowanych dawniej „poranków filmowych”, kino „Echo” rozpoczyna cykl seansów dla najmłodszych pod hasłem „Ekran rodzinny”. Seanse odbywać się będą dwa razy w miesiącu, w niedziele. Początek o godz. 15.00. Repertuar będzie bazował na znanych polskich kreskówkach. Kino na realizację niedzielnych seansów otrzymało dofinansowanie z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, dlatego wejściówki na seanse kosztować będą 5 zł. Przewidziane są również bezpłatne wejściówki dla przedszkolaków (za każdym razem otrzyma je inne przedszkole z terenu gminy).

Repertuar na najbliższe seanse:

- niedziela 30 marca, godz. 15.00 - „Bajki Bolka i Lolka”
niedziela 13 kwietnia, godz. 15.00 - „David i Sandy”
niedziela 27 kwietnia, godz. 15.00 - „Marysia i krasnoludki”

LAUREATKA Z GIMNAZJUM W WILKOWYI CZEKA
NA NAGRODĘ

Malowane inwestycje Unii

Paulina Grzegorek z I klasy Gimnazjum w Wilkowie została laureatką wojewódzkiego konkursu plastycznego, którego tematyką były inwestycje realizowane ze środków Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju

swoją tytuł: „Unia Europejska pomaga nam budować drogę do lepszej przyszłości” - opisuje swoje dzieło Paulina. - Nie spodziewałam się, że zdobęde uznanie, tym bardziej, że jeszcze nigdy nie zajęłam żadnego miejsca



PAULINA GRZEGOREK (z prawej), laureatka wojewódzkiego konkursu plastycznego z Bernadettą Marek, opiekunką Szkolnego Klubu Europejskiego w szkole w Wilkowie.

Regionalnego. Autorzy mieli za zadanie zilustrować najciekawsze ich zdaniem projekty wykonane w najbliższym otoczeniu.

- Temat był moim zdaniem bardzo ciekawy - mówi Paulina. - Trzeba było pokazać, co Unia Europejska zrobiła dla nas i dla naszej gminy. A interesuje mnie to, co bezpośrednio nas dotyczy - przyznaje uczennica. Aby przedstawić zadany temat, wykonała kolaż. Dziewczyna przyznaje, że zniszczyła pierwszą swoją pracę. Dopiero druga była jej zdaniem na tyle ciekawa, żeby wysłać ją na konkurs. - Wymyśliłam sobie, że będzie to dziewczynka ubrana w spódnice w barwach flagi Unii Europejskiej, która idzie po drodze z kostek, a każda z nich jest flagą innego państwa należącego do Wspólnoty. Chciałam zaznaczyć, że każdy kraj miał udział w budowie tej drogi. Poza tym praca miała

w konkursie wojewódzkim - dodaje gimnazjalistka.

Udział Pauliny Grzegorek w konkursie zgłosiła Bernadetta Marek, opiekunka Szkolnego Klubu Europejskiego, do którego należy Paulina.

Organizatorzy konkursu nie oddawali nagrodzonych prac, a ich autorzy musieli się nawet zrzec swoich praw do nich.

Paulina nie otrzymała jeszcze żadnej nagrody, jednak organizatorzy - Wielkopolski Urząd Wojewódzki - zapewnili, że skontaktują się w tej sprawie ze szkołą nagrodzonego ucznia.

Gimnazjalistka z Wilkowie przygotowuje się już do następnego konkursu - tym razem pisemnej pracy pt.: „Nadzieje i obawy związane z wprowadzeniem waluty euro w Polsce”. Konkurs organizuje Narodowy Bank Polski.

(ann)

Uroczyście i sportowo



(Is)

W miniony wtorek w jarocińskim Klubie Seniora obchodzono Dzień Kobiet. Wszystkie panie otrzymały z tej okazji po czekoladzie. Wysłuchały też koncertu w wykonaniu uczniów z Ogniska Muzycznego. Niespodzianką były goździki wręczone przez młodych socjaldemokratów. Przy kawie i ciastkach wspominano dawne obchody Dnia Kobiet. W trakcie wieczorku wręczone zostały upominki zwycięzcom turnieju tenisa stołowego seniorów. Wśród pań najlepsza była Maria Baranek, a wśród panów - Mieczysław Michalski.

(Is)



Ile w ulu pszczołek, ile w szafie pól, ile kwiatków w maju i aniołów w raju, tyle szczęścia w życiu
Adasiowi Szymczakowi z Osieka w dniu 1-szych urodzin życzą rodzice

„W każdej chwili zawsze i wszędzie niech Ci w życiu dobrze będzie”. Kochanej mamie **Magdalenie** z okazji urodzin życzenia składają Michał, Marta i Maciej



„Żyj sobie w szczęściu i radości, nie znaj smutku i przykrości. Niechaj wszelkie zło Cię mija, niech Ci dobro w życiu sprzyja”. Tego kochanemu wnukowi **Adrianowi** na 18-te urodziny życzą dziadkowie i chrzestna z mężem i Julcią



„Niech Ci słonko ciepło gra, niech Twój uśmiech wiecznie trwa, nie trać swej wesołej minki, bo dziś są Twoje 1-sze urodzinki.” Takie życzenia **Adasiowi Szymczakowi** z Osieka ślą dziadkowie z wujem Łukaszem



Marii Majkowskiej z okazji urodzin dużo zdrowia, pomyślności, szczęścia i spełnienia wszystkich marzeń życzą mąż Leszek i wnuczka Oliwka z rodzicami

TOŻE WSPOMNIAMI

Zapraszamy naszych Czytelników do przyniesienia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję, np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę.

Zdjęcia publikujemy bezpłatnie. Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.

POWSTAŃCY WIELKOPOLSCY

Stefan Musioł (1897-1987)

Urodził się 21 sierpnia 1897 roku w Murowanej Goślinie pow. Oborniki, z ojca Jakuba i matki Franciszki z domu Ptóćeniak. Będąc uczniem 7-klasowej szkoły powszechnej w Wolsztynie w 1907 roku brał udział w strajku szkolnym, za co został dotkliwie pobity. Po ukończeniu szkoły podjął pracę w tartaku w Powodowie. Chętnie brał udział w działalności „Sokoła” i Kółka Śpiewaczego.

1 sierpnia 1916 roku powołany zostaje do armii niemieckiej i po 6-tygodniowym przeszkoleniu wystany na teren Galicji. Stąd już w grudniu przerzucano go na front zachodni. 17 lipca 1917 roku w bitwie pod Lange-mark zostaje ciężko ranny w głowę i dostaje się do niewoli angielskiej. Po operacji przeprowadzonej w Anglii wystano go na rekonwalescencję do Szwajcarii. Tutaj kończy jako jedyny Polak szkołę handlową. Po zakończeniu wojny w listopadzie 1918 roku jako jeńiec niemiecki skierowany zostaje do Berlina. Stąd 30 grudnia udaje mu się zbiec do Wolsztyna.

5 stycznia 1919 roku ochotniczo wstępuje w szeregi powstańcze pod dowództwo ppor. Siudy. Bierze udział w wyzwoleniu Wolsztyna, Grodziska i Rakoniewic. Uczestniczy w walkach pod Kopanicą, Kargową, Nowym Kramskiem i Babimostem. Po powstaniu pozostaje w wojsku w III batalionie 56 pp wielkopolskiej. W 1920 roku jest uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej. Walczy pod Połockiem, Mińskiem i Bobrujskiem. Zwolniony z frontu, z powodu choroby, obejmuje służbę w Oddziale Kolejowych Transportów Wojskowych w Poznaniu. 15 grudnia 1920 roku mianowany zostaje na stopień kaprała. 23 lipca 1921 roku zwolniony do rezerwy.

Wraca do pracy w tartaku w Powodowie. Stąd jako inwalida wojenny wystany zostaje na kurs Straży Leśnej i Polowej do Niepołomic koło Krakowa. W 1923 roku zawiera związek małżeński z Marianną Chojecką i przenosi się do Swarzędza. Tutaj zostaje prezesem koła inwalidów wojennych i członkiem Związku Strzeleckiego.

W 1934 roku podejmuje pracę leśnika w prywatnych lasach Taczanowskich w Mieszkowie i Szyplowie. Pomimo tego, że był już żonaty i miał rodzinę, musiał mieszkać sam, gdyż właściciele na tym stanowisku zatrudniali tylko kawalera. Zajmował więc mały pokój w mieszkowskiej gorzelni. Podczas okupacji Julia i Edmund Taczanowscy zostali wywiezieni do

Opatówka. Gdy Niemcy wywieźli lub zniszczyli pałacowe wyposażenie w Szyplowie, na strychu, podczas prac porządkowych udało się Stefanowi Musiołowi wyciąć ze złoczonej ramy i zabrać do domu drzewo genealogiczne Taczanowskich. W 1982 roku przekazał je Tadeuszowi Jastrzębowskiemu, dyrektorowi Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego. Stefan Musioł lubił zbierać i kolekcjonować róż-



ne rzeczy, m.in. artykuły z gazet, fotografie, książki, zegary, meble i tego typu starocie. Prowadził liczne zapiski z wydarzeń służbowych i życia rodzinnego. Dziś jego mundur powstańczy jest jednym z eksponatów w witaszyskim muzeum p. Tomasza Klauzy.

W okresie okupacji Stefan Musioł pracuje jako robotnik leśny. Po wojnie obejmuje leśniczkówkę w Racendowie. W 1962 roku przechodzi na emeryturę. Umiera 21 kwietnia 1987 roku i pochowany zostaje na cmentarzu w Racendowie.

Za udział w Powstaniu Wielkopolskim otrzymał Krzyż Walecznych (1930), Wielkopolski Krzyż Powstańczy (1958), a w 1971 roku udekorowano go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za długotrwałą pracę zawodową.

Z Marianną Chojecką miał czworo dzieci: Michała (1924 - 1990) nauczyciela Zespołu Szkół Rolniczych im. Drzymały na Gołębini w Poznaniu, Bolesława (1926 - 2007) z wykształcenia leśnika, pracownika Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek, Jadwigę (1928-2006) po mężu Jezierską, pracownicę zakładu krawieckiego i Janinę (ur. 1944) zamężną Bartniczak, mieszkankę Kotlina. Zona Marianna (1904 - 1969) zmarła kilkanaście lat przed mężem i spoczęła na cmentarzu w Racendowie.

JANINA GRALA

AZK RP Kotlin
Relacja córki Janiny Bartniczak
Fotografia ze zbiorów rodziny

PRACE SZEŚCIU JAROCINIANEK NA WYSTAWIE W SKARB CZYKU

Zadebiutowały jako artystki



SWOJE PRACE W SKARB CZYKU prezentuje sześć uczestniczek sekcji plastycznej działającej w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku (na zdjęciu z opiekunką grupy Felicją Pawlicką)

Jedna z sekcji działających w ramach Jarocińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zajmuje się działalnością plastyczną. Początkowo na zajęcia chodziło kilkanaście osób, ale ostatecznie pozostało sześć pań. - Przyszły osoby o różnych zainteresowaniach twórczych typu haftowanie, dzierganie, a ja się skupiałam na malowaniu, technikach graficznych, rzeźbie i fotografii. Próby fotograficzne robiliśmy ostatnio. Powstały bardzo ciekawe kompozycje, których tutaj nie pokazujemy, ale nic straconego. Początkowo nawet nie myślałam, że z prac tych sześciu pań powstanie wystawa. Stwierdziłam, że kończy się pierwszy semestr uniwersytetu i dlatego dobrze byłoby pokazać, że dorośli, nieprofesjonalni artyści, którzy do tej pory ukrywali się ze swoimi zdolnościami, mają olbrzymi, niesamowity talent i potencjał. W naszym mieście najczęściej organizowane są warsztaty i wystawy twórczości, ale dla dzieci i młodzieży - wyjaśniła Felicja Pawlicka, prowadząca zajęcia ze sztuki. Pokłosie poszukiwań artystycznych, zabaw różnymi formami można podziwiać w Skarbczyku. Dzieła wykonywane wieloma technikami wystawione zostały nie tylko w salach, ale także na korytarzu i parapetach. Większość stanowią pejzaże, nie tylko polskie, ale i eu-

ropejskie, w tym greckie i włoskie.

Z grona sześciu uczestniczek zajęć tylko dwie - Zofia Adamiak i Dobromira Mrażeń malowały już wcześniej. Dla pozostałych - Danuty Michalak, Marii Tepel, Anny Matysiak i Zenobii Błaszczyńskiej, było to zupełnie nowe doświadczenie. - Muszę powiedzieć, że widząc łatwość malowania, ja też na nowo zachęciłam się do sztuki. Ja miałam być tutaj wychowawcą, dydaktykiem, a tu się okazało, że od tych pań ja się mogę uczyć w podejściu do życia i sztuki. Dla osób, które wcześniej malowały, te zajęcia były na pewno trudne, ponieważ ja wyznaczyłam sobie jakiś program. Pokazywałam różne techniki plastyczne i różne tematy. Osoby, które mają jakiś dorobek, mają też swoje ulubione tematy. Myślę, że w naszej grupie powstała jednak bardzo dobra atmosfera. Każda z pań wносиła coś od siebie. Każda znalazła tu coś dla siebie. Mają różne talenty. Panie zrobiły olbrzymie postępy. Widać to, jak porównuje się prace z początku zajęć i teraz. To jest wystawa osób, które dopiero wchodzi w sztukę, ale i tych, które otwierają się na nowo na malarstwo. Jest to pokłosie prawie rocznych działań, bo uniwersytet ruszył w marcu zeszłego roku - podkreśliła Felicja Pawlicka.

Na pierwszym piętrze Skarbczyka pokazane zostały prace wszystkich uczestniczek, a na parterze tylko te autorstwa Zofii Adamiak. Salę wypełniło kilkanaście obrazów, których głównym motywem są kwiaty. - Pani Zosia jest bardzo utalentowana, ale i najbardziej krytyczna, oporna z naszej grupy. Ja nie znałam jej życiorysu i nie wiedziałam, że kiedyś uczyła w szkole sztuki. Posłałam do domu pani Zosi po kilka prac, a tam się okazało, że jest ich tyle, że wystarczyłoby na indywidualną wystawę. Wszystkie były oprawione. Pani Zosia wróciła do malowania po 40 latach. Nadrabia teraz ten stracony czas - stwierdziła opiekunka sekcji. Felicja Pawlicka podczas uroczystości otwarcia wystawy wyraziła nadzieję, aby to przedsięwzięcie zachęciło do pokazania swoich dzieł innych artystów amatorów. - Słyszę, że w Jarocinie jest wiele osób, które tworzą, a nigdy się nie pokazywały. Może to ich zachęci, żeby wystawić swoje obrazy w Skarbczyku. Nie musimy przecież prezentować tylko tych artystów, którzy mają dyplomy uczelni artystycznych. Każdy z nas jest w pewnym sensie twórcą, chociażby swojego życia. Możemy wybrać, czy będziemy tworzyć dobro czy zło - stwierdziła. Wystawa w Skarbczyku jest czynna do końca marca. (Is)



NA 30-LECIE WSPÓŁPRACY MIĘDZY JAROCINEM A LIBERCOURT

Karta i stempel z Francuzami

Z okazji rocznicy nawiązania współpracy pomiędzy Jarocinem a Libercourt koło Polskiego Związku Filatelistów w Witaszycach wyszło z inicjatywą wydania z tej okazji karty pocztowej i stempla. Wydawnictwo ukaże się we wtorek 25 marca. Nakład wyniesie 750 sztuk. Karty będą



dostępne najpierw na stoisku filatelistycznym w holu jarocińskiego Ratusza, a później aż do wyczerpania w Urzędzie Pocztowym nr 1 (Jarocin, al. Niepodległości 13). Stempel okolicznościowy będzie stosowany do 23 kwietnia. Stoisko w Ratuszu we wtorek 25 marca czynne będzie w godz. 14.00 - 16.00. (Is)

KINO, Jarocin, ul. Gołębia 1, tel. (0-62) 747-11-19

"VIVA CUBA"

W ramach cyklu: Szkolna Akademia Kina
Na przyjaźń pomiędzy Malu - dziewczynką z wyższej klasy wychowywanej przez samotną matkę, a Jorgito - ubogim chłopcem z dosyć prostackiej i pospolitej rodziny, niechętnym okiem patrzą obie rodziny. Matki, pomimo iż wiedzą o sympatii swoich pociech, to jednak nie zdają sobie sprawy, jak bezgraniczna jest to więź. Kiedy dzieci odkrywają, że matka Malu chce opuścić Kubę, wyruszają w podróż na drugi koniec wyspy, aby odszukać ojca dziewczynki.

18 marca, godz. 9.00, 11.00, 13.00
cena biletu 7 zł

"REPRISE"

W ramach cyklu: Wtorkowy seans niezwykajny
Erik i Philip mają niewiele ponad dwadzieścia lat. Dotychczas udawało im się beztrako dryfować przez życie. Mając ogromne oczekiwania wobec własnego życia i losu innych próbują urzeczywistnić swoje ambitne plany. Napotykają jednak na problemy, które zagrażają zarówno przyjaźni, jak i realizacji wspólnego marzenia o karierze pisarskiej. Ich debiuty okazały się bardzo różne, a przyszłość sprawi im wiele zaskakujących niespodzianek.

18 marca, godz. 19.00
cena biletu 7 zł

"ALVIN I WIEWIÓRKI"

Nowa wersja kultowego serialu animowanego, łącząca zdjęcia z udziałem aktorów z animacją komputerową. To opowieść o przygodach trzech niezwykle wiewiórek, które wprowadzają się do domu początkującego kompozytora piosenek Dave'a. Alvin, Szymon i Teodor staną się sensacją na rynku muzyki pop, ale zanim to nastąpi, trio wywróci uporządkowane życie Dave'a do góry nogami i niemal zniszczy jego karierę.

18 marca, godz. 15.00
19 - 20 marca, godz. 17.00
cena biletu 12 zł, ulgowe (do lat 15) 10 zł

"ROZMOWY NOCĄ"

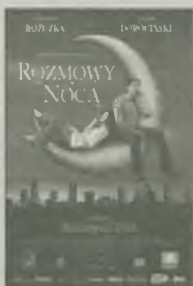
Matylda zarabia na utrzymanie lepiąc anioły z ciasta. Wie, że szukanie faceta na całe życie to zadanie na... całe życie. Buduje więc wymyślną strategię i daje ogłoszenie do gazety. Bartek gotuje w eleganckiej restauracji. Po godzinach pisze książkę kucharską i nie bardzo może spotkać „tę jedyną”. W końcu przełamuje nieśmiałość i wstawia rubrykę towarzyską. Obydwoje nie przeczuwają jeszcze, że są jedynie częścią większego planu.

18 marca, godz. 17.00
19 - 20 marca, godz. 19.00
cena biletu 12 zł, ulgowe (do lat 15) 10 zł

"P.S. KOCHAM CIĘ"

Gerry i Holly są młodym, idealnie dopasowanym, jakby stworzonym dla siebie małżeństwem. Mimo że żyją dość skromnie, jedyne czego im brakuje do pełni szczęścia to dziecko. Ich piękne plany niweczy tragiczna śmierć Gerrego. Pewnego dnia Holly znajduje w skrzynce list podpisany ręką zmarłego niedawno małżonka z dopiskiem „P.S. I love you”. Okazuje się, że jest to pierwszy z dwunastu, przychodzących co miesiąc, listów zawierających zadania dla Holly. Tak oto rozpoczyna się dla kobiety droga do ukojenia i rok przygód zaplanowanych przez Gerrego - od nocy karaoke z przyjaciółmi, po podróż do Irlandii.

25 - 27 marca, godz. 17.00, 19.30
cena biletu 12 zł



h o r o s k o p



BARAN (21 III - 19 IV)

Wzrost sił witalnych i ekspansja pomysłów. Życzliwie nastawione Ci otoczenie będzie kibicowało Twoim najnowszym projektom. Wszyscy wiedzą, że jak się uprzesz, to nie ma dla Ciebie rzeczy niemożliwych. Zmotywowany przez wiele i wielu, osiągniesz swoje cele. Dobry humor będzie Ci dopisywał, a krewni i znajomi chętnie będą Cię widzieli w swoim towarzystwie.



BYK (20 IV - 20 V)

Wiadomość o nowych zawodowych wyzwaniach wzbudzi w Tobie duży entuzjazm. Z niesamowitą ochotą i zaangażowaniem zabierzesz się do pracy. Nie będziesz czuł zmęczenia ani znużenia, bo znajdziesz się w swoim żywiole. Będziesz robił to, co lubisz najbardziej i co Cię interesuje. Niespodziewana gotówka, choć nieduża, ucieszy Cię przed świętami.



BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

W pracy dobry okres. Spełnisz wiele ze swoich zawodowych postanowień, umocnisz swoją pozycję. Pamiętaj o dyplomatycznych zachowaniach w obecności przełożonych czy ludzi bardziej kompetentnych w jakiejś dziedzinie. Cierpliwie słuchaj racji innych. Wśród nich szczególnie uwzględnij partnera, bo zgodę w udanym związku buduje się bez przerwy każdego dnia.



RAK (21 VI - 22 VII)

Sprawy zawodowe komplikują się właściwie bez wyraźnej przyczyny. Nie wnikaj w szczegóły, dlaczego tak się dzieje. Szkoda czasu. Staraj się na bieżąco przeciwdziałać, gdy coś toczy się nie po Twojej myśli. Działaj intuicyjnie i podejmuj takie kroki, które przyniosłyby oczekiwane przez Ciebie skutki. Samotnych czeka nowa znajomość, z której rozwinię się romantyczne uczucie.



LEW (23 VII - 22 VIII)

W sferze finansowej zapowiada się niedobrze. Ogranicz wydatki, wstrzymaj decyzje finansowe. Podejmij dodatkowe zajęcie zarobkowe i takie działania, które będą skutkowały przyływem gotówki. Wystrzegaj się hazardu czy gier. W ostateczności możesz wziąć kredyt lub zapożyczyć się u znajomych. W ten sposób przynajmniej nie będziesz musiał ryzykować.



PANNA (23 VIII - 22 IX)

Pora na coś wielkiego, niesamowitego, oryginalnego! Atmosfera w pracy będzie sprzyjać kreatywności i realizacji nowych pomysłów. Rozwiń swoją wyobraźnię i przedsięwzięcie. Uwierz, że to może być Twoje pięć minut! W rodzinie wszyscy czekają na Twój sukces i na pewno pomogą, jeśli będzie trzeba.



WAGA (23 IX - 22 X)

Wyciągnij wnioski z ostatnich zawirowań w firmie. Nie powinnaś biernie się przyglądać. Ty też masz sporo do zaoferowania. Twoje koncepcje powinny być brane pod uwagę. Miej tylko odwagę je ogłosić. Ten tydzień to doskonała na to pora. Działaj szybko, a unikniesz przeszkód. Sfera emocjonalna też będzie Ci sprzyjać. Będziesz opanowana, pogodna, a tacy ludzie budzą zaufanie.



SKORPION (23 X - 21 XI)

Poczujesz wiosenny przyływ sił, ale chyba nie w pełni go wykorzystasz. W pracy nie będzie sprzyjających okazji, aby zabłysnąć. Szare chmury nad związkami partnerskimi. Zmiana nastroju zakochanych Skorpionów będzie wynikała z różnego rodzaju wątpliwości, które będą zakłócały romantyczne chwile we dwoje. Zrób wszystko, aby doprowadzić swoje uczucia do równowagi.



STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Wyraźnie nie układają Ci się dobre stosunki w pracy. Zaczynaj głębiej zastanawiać się nad przyczynami tego stanu rzeczy. Wyciągnij wnioski i natychmiast ze swej strony zrób coś, co pozwoli przeciwdziałać takiej sytuacji. Oczywiście nie wszystko od Ciebie samego zależy, ale zrób, co w Twojej mocy. Warto! Nie najlepsze nastroje w pracy zakłóca harmonię w związkach.



KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

W tych dniach będziesz sporo podróżował - służbowo i prywatnie. Do podróży służbowych dobrze się przygotuj, aby nikt nie zaskoczył Cię pod względem merytorycznym. Natomiast kompetentnego Koziorożca wszyscy docenią i będą słuchać. Wzmocniona pozycja w pracy wykorzystaj do negocjowania o podwyżkę. Merkury podpowiada, że masz duże szanse wygrać.



WODNIK (20 I - 18 II)

Wszystko potoczy się po Twojej myśli, o ile nie będziesz gwałtownie zmieniać kierunku działania. Powstrzymaj chęci eksperymentowania na płaszczyźnie zawodowej. Sprawdzone, przetarte szlaki są teraz dla Ciebie najpewniejsze. Pod koniec tygodnia załatw zaległe sprawy rodzinne. Pilnuj spraw urzędowych i terminów płatności, abyś nie musiał płacić kary za zwłokę.



RYBY (19 II - 20 III)

Stabilizacja w sferze zawodowej i uczuciowej może wpłynąć na Ciebie rozprężająco. Nie poddawaj się pokusie rozleniwienia. W swoich działaniach powinnaś zawsze pozostawać aktywna i odkrywczą. To Twój najlepszy w roku czas na wszelkie działania. Rób wszystko najlepiej jak potrafisz, a wkrótce będziesz musiała sprawić sobie nowy (większy) portfel.

Krzyżówka z hasłem

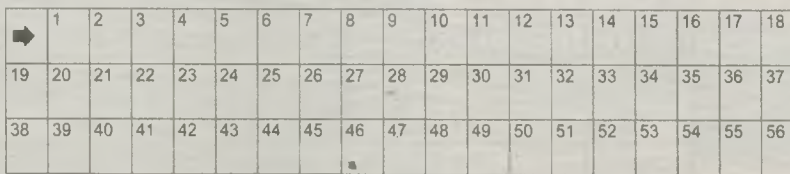
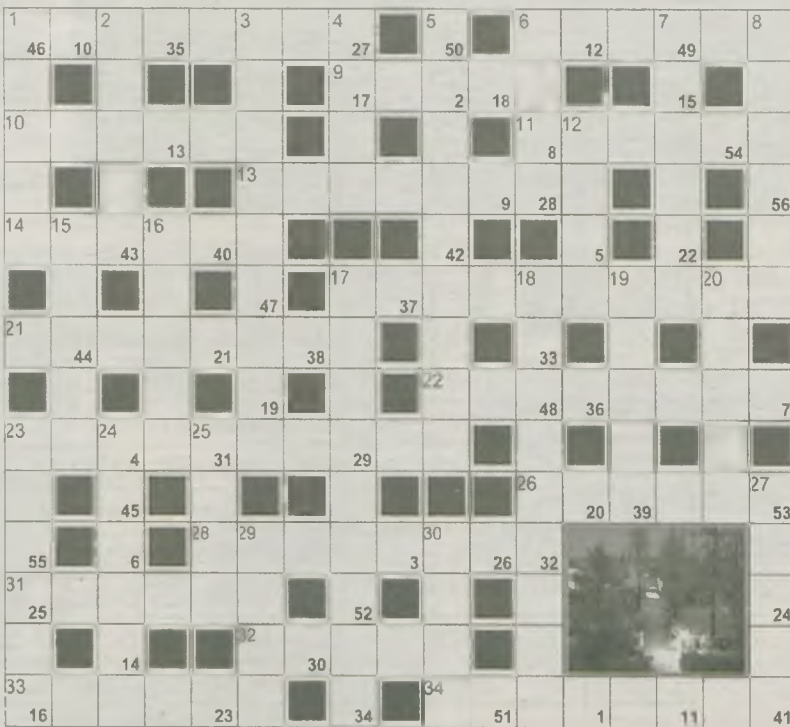
POZIOMO:

1) ... w drzewo kuje, a nos sobie psuje.
6) wykwit na skórze.
9) załoga łodzi regatowej.
10) walizkowy komputer.
11) rozmowa dwojga.
13) zna się na prądzie.
14) inkasent, skarbnik.
17) rodzaj maski pyłochłonnej.
21) cukierek o ciągłej konsystencji.
22) imię męskie.
23) pierwszy zwiastun zimy.
26) kraj muzulmańskiego władcy.
28) gra planszowa.
31) wyrób walcowany.
32) Pola.
33) w ołówku.
34) wał korbowy.

PIONOWO:

1) wielkopolskie miasto na Pojezierzu Krzywińskim.
2) zastój w negocjacjach.
3) cesarz.
4) królewskie - z baldachimem.
5) Jan, poeta i dyplomata - doradca Zygmunta Starego i Bony.
6) żona lorda.
7) sarmacki gorliwiec.
8) cętkowany drapieznik.
12) leciał z Dedalem.
15) ryba z ptaszorowatych (anagram: Wiora).
16) kasza jaglana.
17) hrabia Edward, założyciel m.in. Biblioteki w Poznaniu.
18) dokonuje kontroli.
19) krewniak IBM.
20) żółtawa farba.
23) heros.
24) huczna w karnawale.
25) roślina zarodnikowa.
27) tendencja, kierunek.
29) nieugiętość.
30) szczególnie, w rysopisie.

Uszeregowane litery z krótkich ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie krzyżówki.



krzyżówka z hasłem nr 56

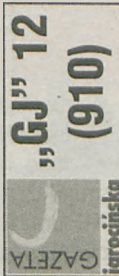
Oprac. ANDRZEJ STAWIK

Rozwiązanie krzyżówki z hasłem prosimy przesłać lub przynieść wraz z kuponem do BIURA OGŁOSZEŃ (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza) do 28 marca. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody pieniężne 30 zł i 20 zł.

rozwiązanie krzyżówki nr 55

Hasło: „Bądźcie dobrzy dla cudzych dzieci, a wtedy i wasze doczekają dobroci.”

Nagrody wylosowali:
JAN WŁOSZCZYK - Jarocin, ul. Świerczewskiego 1/6 (30 zł),
GRZEGORZ TOMASZEWSKI - Lubinia Mała 91 (20 zł).
Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza) w ciągu dwóch tygodni.



CO W W JOK-U PRZED FESTIWALEM?

Rockowa wiosna i konkurs kapel

Inauguracja Wiosny Rockowej - pod taką nazwą odbędzie się koncert z okazji 5 rocznicy powstania jarocińskiego zespołu Artefakt. W Jarocińskim Ośrodku Kultury, oprócz jubilatów, mają zagrać: Bunt z Sompolna, Random Justice z Jarocina, Furius ze Środy Wlkp. i Radio Bagdad z Gdańska. Koncert rozpocznie się o 17.00. Bilet kosztuje 5 zł.

JOK ogłosił też nabór zespołów na konkurs na Małej Scenie podczas tegorocznego festiwalu. Potrwa do końca kwietnia. Spośród wszystkich zgłoszonych zespołów, do 11 maja wybranych zostanie stu wykonawców, którzy zaprezentują się przed jury. Komisja wyłoni 18. Oni zagrają podczas festiwalu.

Ponadto na Małej Scenie wystąpią dwa zespoły, które zwyciężą w głosowaniu internautów. Ich wybór nastąpi spośród stu kapel, które będzie oceniać jury. Jak będzie wyglądało głosowanie w sieci? W pierwszym etapie, poczynawszy od 19 maja, w każdy poniedziałek internautom zostanie zaprezentowanych 20 zespołów, na które przez cały tydzień będzie można oddawać głosy. Plebiscyt ma się odbywać na stronie www.infomuzyka.pl do 9 czerwca. Do finałowego etapu przejdą po dwie kapele z każdego tygodnia, czyli w sumie 10 zespołów. Dwóch wykonawców z największą liczbą głosów wystąpi na festiwalu.

(ag)

Oficjalna strona Jarocin Festiwal 2008 w nowej odsłonie
www.jarocinfestiwal.pl

Ceny karnetów i biletów na Jarocin Festiwal w przedprzedaży do dnia 30 czerwca 2008
Karnet trzy dni 59 zł
Bilet jednodniowy 39 zł
Ceny od 1 lipca 2008
Karnet trzy dni 69 zł
Bilet jednodniowy 49 zł

Bilety do nabycia na www.eventim.pl oraz na www.ticketpro.pl

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NA RUCHOMOŚCI

Syndyk masy upadłości Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej z siedzibą w Kotlinie
ogłasza nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż z wolnej ręki niżej wymienionych ruchomości.

Lp.	Rok produkcji	Nazwa	Typ, rodzaj/ nr rejestracyjny	Cena netto nie niższa niż
1	1988	Agregat tynkarski	ATM 15	1 000,00
2	1989	Pług głębosz	ZSRR	1 200,00
3	1980	Sieczkarka	E281	1 000,00
4	1992	Sieczkarka (bez silnika)	E281	3 200,00
5	1990	Przystawka do CCM	do bizona	1 100,00
6	1978	Przetrzęsacz-zgrabiarka	PZ-7	150,00
7	1978	Przetrzęsacz-zgrabiarka	PZ-7	150,00
8	1978	Ścinacz zielonek	Orkan	500,00
9	1977	Ścinacz zielonek	Orkan	500,00
10	1993	Wyorywacz buraków MOREAU	BTARC	43 000,00
11	1989	Ogławiacz buraków JICIN	GR5C	43 000,00
12	1977	Przyczepa zbierająca Pokos	T-010	400,00
13	1976	Przyczepa zbierająca Pokos	T-010	400,00
14	1976	Przyczepa zbierająca Pokos	T-010	480,00
15	1977	Przyczepa zbierająca Pokos	T-010	480,00
16	1977	Przyczepa zbierająca Pokos	T-010	480,00
17	1976	Dmuchawa do zboża	PTE-200	3 300,00
18	1978	Dmuchawa do zboża (niesprawna)	PTE-200	750,00
19	1990	Samochód Łada Niwa (bez silnika)	KLI 4714	600,00
20	1990	Samochód Fiat 126 p	KLE 378B	500,00
21	1975	Samochód Żuk A11	KPC 9284	500,00
22	1988	Samochód Żuk A11B	KPC 9373	780,00
23	1984	Samochód Żuk A06	KZJ 0267	590,00
24	1989	Samochód Żuk A13B	KPC 9285	1 470,00
25	1981	Samochód Ził 130G	KLJ 9360	3 400,00
26	1985	Star 28 - do przewozu zwierząt	KPC 9371	1 180,00
27	1981	AUTOBUS Autosan H9-35	KLA 680E	1 450,00
28	1989	Autobus Jelcz PR 110D	KPC 9283	16 700,00
29	1989	Ciągnik MAN	KLJ 6587	16 000,00
30	1989	Ciągnik Jelcz C-417D	KPC 9372	7 860,00
31	1974	Naczepa skrzyniowa ND - 160	KPP 9556	2 000,00
32	1987	Cementowóz CN-181	KPP 9554	3 000,00
33	1977	Ciągnik rolniczy C-360	KZC 7181	3 000,00
34	1978	Ciągnik rolniczy C-360	KLC 743D	3 500,00
35	1980	Ciągnik rolniczy C-360	KZC 7193	4 000,00
36	1983	Ciągnik rolniczy C-360 (zdemontowany)	KZC 7233	1 900,00
37	1985	Ciągnik rolniczy C-360 - 3P	KZC 7205	3 000,00
38	1985	Ciągnik rolniczy C-360 - 3P	KZC 7194	5 000,00
39	1977	Ciągnik rolniczy C-360	KZC 7180	2 000,00
40	1975	Ciągnik rolniczy C-360	KLV 9538	2 200,00
41	1978	Ciągnik rolniczy C-355	KZC 7613	3 000,00
42	1973	Ciągnik rolniczy C-330 TUR-1	KLC 594D	6 100,00

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest złożenie pisemnej oferty, która powinna zawierać:

- imię, nazwisko i adres albo pełną nazwę, siedzibę i zaświadczenia potwierdzające nadanie oferentowi numerów: NIP oraz REGON, jeżeli prowadzi działalność gospodarczą, podpis - podpisy oferenta,
- datę sporządzenia oferty,
- aktualny (nie starszy niż 3 miesiące od daty złożenia oferty) odpis z właściwego rejestru (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej) zawierający dane o osobach upoważnionych do składania oświadczeń woli w imieniu oferenta (dotyczy oferenta prowadzącego działalność gospodarczą),
- określenie przedmiotu oferty,
- oferowaną cenę,
- dowód uiszczenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto bankowe syndyka masy upadłości RSP w Kotlinie nr 55 2030 0045 1110 0000 0147 1090 lub w kasie upadłej RSP Kotlin oraz numer rachunku bankowego, na który należy przelać kwotę wadium, w przypadku

nieprzyjęcia oferty,

- oświadczenie oferenta, iż zapoznał się ze stanem technicznym przedmiotu przetargu i że nie wnosi do niego żadnych zastrzeżeń oraz że zrzeka się roszczeń z tytułu rękojmi,
- oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i przyjęciu warunków przetargu bez zastrzeżeń,
- oświadczenie oferenta, iż zobowiązuje się do pokrycia wszelkich kosztów i opłat związanych z zakupem przedmiotu przetargu,
- oświadczenie oferenta, iż zobowiązuje się do zapłaty w całości ceny nabycia przedmiotu przetargu najpóźniej na 1 dzień przed datą zawarcia umowy sprzedaży,
- oświadczenie oferenta, że nie posiada do syndyka masy upadłości bezspornych wymagalnych zobowiązań.

Ofertę należy złożyć w zamkniętej kopercie z oznaczeniem „OFERTA - RUCHOMOŚCI RSP KOTLIN”, w sekretariacie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie w upadłości, ul. Parkowa 5, 63-220 Kotlin w terminie do dnia

28-03-2008 w godz. 8.00 do 15.00.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w terminie do 14 dni od daty upływu terminu do składania ofert. O wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni w formie pisemnej.

Syndyk zastrzega prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia w całości bądź w części bez podania przyczyny oraz prawo prowadzenia licytacji ustnej wśród oferentów, którzy zgłosili równorzędne najwyższe oferty, przyjmując, że wielkość postąpienia stanowi 1% zaofertowanej ceny.

Oferenci mogą oglądać ruchomości będące przedmiotem przetargu w dniach od 18.03.2008 r. do 19.03.2008 r. w godz. od 9.00 do 14.00 w siedzibie upadłej spółdzielni w Kotlinie, ul. Parkowa 5.

Regulamin przetargu udostępniony jest w siedzibie spółdzielni w Kotlinie, ul. Parkowa 5, na tablicy ogłoszeń w godz. od 7.00 do 15.00.

Bliższe informacje można uzyskać pod nr telefonu (0-62) 740-54-31 w godz. od 7.00 do 15.00.

Prosta POŻYCZKA

na oświadczenie

wystarczy nowy dowód osobisty
i dochody od 450 zł

**kwoty kredytu
od 400 do 6700 zł**

Odwiedź NOWY Serwis Kredytowy
w Twoim mieście
Ul. Dąbrowskiego 1, 63-200 Jarocin
(062) 505-20-07, 0-782/228-181



getinbank
SERWIS KREDYTOWY GETIN Raty SA

Fiesta - Marianek - Hanka

Jarocin, ul. Paderewskiego 11 tel. (0-62) 747-34-50, 747-89-60

*Nie masz czasu na przygotowanie obiadu?
Przyjdź do Marianka!*

**POLECAMY DANIA GARMAŻERYJNE
ZIMNY BUFET, DANIA MIĘSNE,
SURÓWKI, SAŁATKI**

Wszystkie dania przyrządza firma „Fiesta”

*Chcesz zorganizować imprezę?
Przyjdź do Fiasty!*

Organizujemy imprezy w naszym lokalu oraz przygotowujemy CATERING
Zapewniamy kompleksową obsługę wraz z wystrojem stołów i sali.

Współpracujemy z kwiaciarnią „Hanka”

OPALEK

ul. Dworcowa 22. Mieszków.
(wejście przy Ośrodku Zdrowia)

- cement, wapno zaprawy klejowe
- gipsy, płyta k-g - beton komórkowy
- cegły, pustaki - styropian.
- wata mineralna - papa.
- lepiki - farby, lakiery - piany.
- silikon - pedzle.
- wałki - gwoździe, śruby
- narzędzia, elektronarzędzia - narzędzia rolnicze
- ogrodnicze - taczki, drabiny
- wiadra, kasty budowlane
- art. elektryczne, tarcze do stali i betonu, tarcze diamentowe
- oraz węgiel, miak, węgiel brunatny



Naprawa silników elektrycznych pomp głębinowych
i hydroforowych

SKUP ZŁOMU STALOWEGO

tel./fax (0-62) 749-30-70

KOMINKI POMPY CIEPŁA KLIMATYZACJE WENTYLACJE



Ul. Zagonowa 49
63-200 Jarocin
tel./fax 062 747 30 07
www.hotland.pl

ROLETY

STANDARDOWE I W KASETKACH
ŻALUZJE ALUMINIOWE, DREWNIANE, BAMBUSOWE
VERTICALE

ROLETKI RZYMSKIE
GOTOWE ROLETKI Z REGULOWANĄ SZEROKOŚCIĄ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS - RATY

Jarocin, ul. Wrocławska 36 tel.: 062 505 31 31

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY

„IRBIS”



Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51.
tel./fax (0-61) 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. (0-62) 505-23-35
tel. kom. 0-661/966-885

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH



- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT.-KULTURALNYCH I INNYCH

Zakładanie:

- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych

tel. kom. 0-691/039-119

tel. kom. 0-606/438-968



**Są dzieła,
które budzą
podziw**

**NOWOŚĆ!
OKNO**

PLATINIUM

design by Bencivenga



zobaczysz
różnicę

www.oknoplast.com.pl, infolinia 0801 14 00 00

JAROCIN, ul. Żerkowska 11, tel. 062/ 505 75 75

L KURS NA PRAWO JAZDY kat. „B”

INFORMACJA I ZAPISY:
JAROCIN, ul. Św. DUCHA 31/4
tel. (0-62) 747-54-12
0-605/254-877

EGZAMIN W POZNANIU

- MOŻLIWOŚĆ WPŁATY NA RATY (24 miesiące)
- DOWÓZ NA EGZAMINY

Prawo Jazdy

wszystkich kategorii
(A, B, C, D, E, T)

uprawnienia
ADR

Stanisław Paterek
63-720 Kozmin Wlkp.,
ul. Krotoszyńska 30
tel. (0-62) 721-62-29, 0-602/703-272
paterek@prawojazdy.com.pl
www.paterek.prawojazdy.com.pl

UWAGA!

- kursy na wózki jezdniowe
- kursy operatorów kombajnów zbożowych
- kursy na przewóz osób i rzeczy

**Brykiet
ze słomy**



233 zł za tonę

Tel. 0/504-628-767



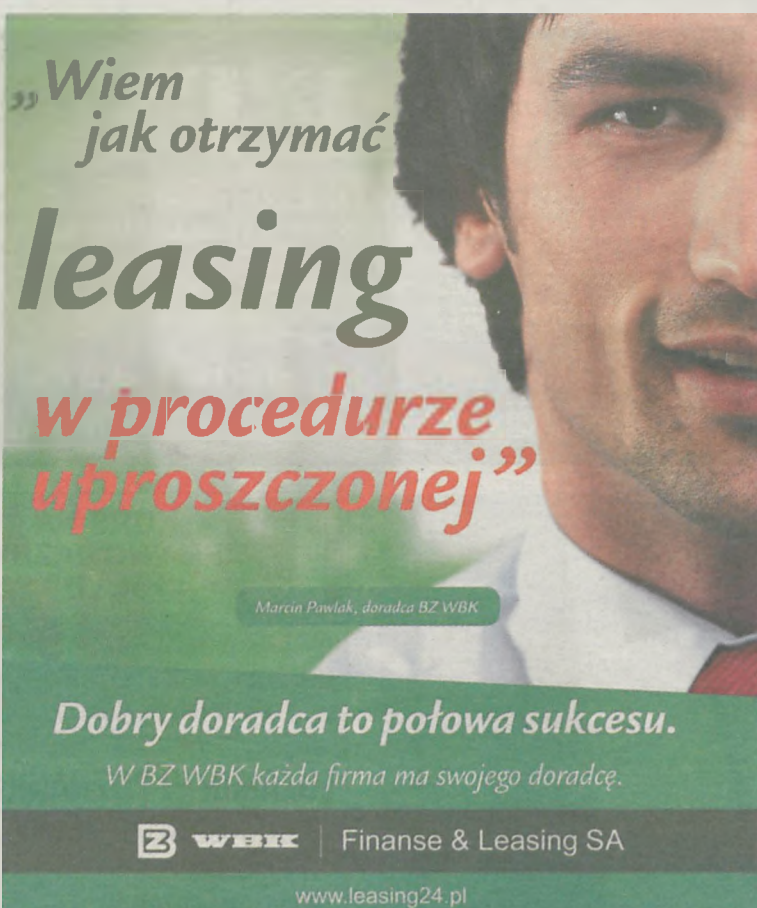
RODACH

PROMOCJA!

5 komorowy profil
w cenie **3** komorowego

OKNA DRZWI BRAMY ROLETY

ul. Śródmiejska 32, 63-200 Jarocin
Tel./fax (062) 747 57 96, tel. kom. +48 508 100 301
e-mail: pphurodach@op.pl



„Wiem jak otrzymać leasing w procedurze uproszczonej”

Marcin Pawlak, doradca BZ WBK

Dobry doradca to połowa sukcesu.

W BZ WBK każda firma ma swojego doradcę.

BZ WBK | Finanse & Leasing SA

www.leasing24.pl

C E N T R U M

meblobuk

www.meblobuk.com.pl

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 47,
czynne pn. - pt. 10.00 - 18.00,
sob. 10.00 - 13.00
tel. (0-62) 747-81-95, 747-85-38,

PRZYJDŹ Z TYM OGŁOSZENIEM OTRZYMASZ 10% RABATU



KUCHNIE NA ZAMÓWIENIE

meble skórzane

GUMIRAT www.gumirat.eu

SERWIS OBSŁUGI SAMOCHODÓW

- komputerowe ustawianie geometrii kół - Hofmann
- obsługa klimatyzacji samochodowych - Bosch
- serwis olejowy i płynów eksploatacyjnych - Elf
- autoryzowany serwis opon - Michelin, Good Year, Conti
- mechanika pojazdowa w pełnym zakresie

ul. Przemysłowa 1, tel./fax (062) 747 78 99
Czynne: 7.00-17.00, sob. 8.00-14.00

VISA MasterCard

USŁUGI TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334



WINDYKACJA

WINDYKACJA NALEŻNOŚCI

DZIAŁANIA PREWENCYJNE

WYWIAD GOSPODARCZY

WINDYKACJA Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 2a, 62-800 Kalisz
tel./fax (0-62) 753-18-88 do 89
biuro@windykacja.com.pl
www.windykacja.com.pl

PŁACISZ NAM GDY ZAPŁACĄ TOBIE!

ZGO

„Zakład Gospodarki Odpadami”
Sp. z o.o. w Jarocinie
Witaszyczki 1A, 63-200 Jarocin
tel./fax 062 747 24 56

WYWÓZ ODPADÓW

- Oferujemy konkurencyjne ceny:
 - na terenie miasta Jarocina od 8,88 zł,
 - na terenie Gminy Jarocin od 10,06 zł,
 - na terenie Gminy Kotlin od 10,06 zł za pojemnik 120 l
- Dzierżawa za pojemnik wliczona w cenę usługi
- Różne rodzaje pojemników
- Możliwość zakupu pojemników
- Dogodne warunki płatności
- Bez ukrytych dodatkowych opłat

Zadzwoń
(0-62) 747-24-56

WIMAR-BIS Jarocin tel. (0-62) 747-47-55
ul. Targowa 12 kom. 601/572-286

ULEPSZONE PROFILE W STANDARDZIE

OKNA - BRAMY
PCV i drewniane uszytne, segmentowe

ROLETY - DRZWI
zewnątrzne, materiałowe wejściowe PCV, drewno, wewnętrzne

AUTOMATYKA

BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

UŻYWANY MARKOWY SPRZĘT KOMPUTEROWY

- komputery ***** DUŻY WYBÓR *****
- monitory DOBRA JAKOŚĆ - NISKA CENA
- drukarki ***** GWARANCJA *****
- laptopy ***** LATA DOŚWIADCZEŃ *****

TYSIĄCE ZADOWOLONYCH KLIENTÓW
www.allegro.pl użytkownik: cerber_poz

HP COMPAQ DELL FUJITSU SIEMENS SAMSUNG

„I&B Electronic” Sp. J. - al. Niepodległości 26 - 63-200 Jarocin
tel./fax: 062 747 26 41 tel. kom.: 0601 161 383



SPRAWNIE I PROFESJONALNIE

NOWE PAKIETY BIZNESOWE DLA FIRM

Nowe Pakiety Biznesowe to idealne rozwiązanie dla małych i średnich firm oczekujących kompleksowego zarządzania finansami oraz profesjonalnego wsparcia doradcy bankowego.

Cztery Pakiety Biznesowe: BIZNES DEBIUT, BIZNES ROZWÓJ, BIZNES KOMFORT oraz BIZNES SUKCES zostały dostosowane do potrzeb zarówno małych firm, dopiero rozpoczynających działalność gospodarczą, jak i firm dynamicznie rozwijających się.

To oferta, która zaspokoi potrzeby finansowe każdego przedsiębiorcy!



PKO BANK POLSKI

Blisko Biznesu

www.pkobp.pl | infolinia 0 801 302 302*

SALON MEBLOWY

- zestawy wypoczynkowe
- kanapo-tapczany
- narożniki
- tapczaniki dziecięce
- fotele, pufy, amerykańki
- stoły, krzesła, narożniki kuchenne

RATY

Realizacja zamówień pod wymiar - renowacja mebli

63-200 Jarocin, ul. Maratońska 1
tel. 0-668/125-254, 0-608/326-159**HURT - DETAL**
GwintexOFERUJE NAJWIĘKSZY WYBÓR
ŚRUB I GWOŹDZI
SZCZOTKI TECHNICZNE
TARCZE ŚCIERNE
WIERTŁA SZLIFOWANE
ELEKTRODYJarocin, Wojska Polskiego 37
(przy parkingu naprzeciw stacji paliw JET)**NAUKA
JAZDY**Egzaminy
w Poznaniu**RATY**
120 zł/miesiąc

Prawo jazdy

kat. B**Compact-Car**Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16
tel. (0-62) 747-77-77 lub 604/164-086
e-mail: compact.ks@interia.pl**Nowość !!!**
Nasze podłogi
w systemie ratalnym!

U nas kupisz na raty także:

- * meble ogrodowe
- * wieżbę dachową
- * tarcicę
- * oraz pozostałe produkty.

ZAPRASZAMY!**DĘBOWA DESKA PODŁOGOWA****ARDI**Dział sprzedaży: Karzec 34 a, 63-840 Krobia
tel. 0-65 57 38 229, fax 0-65 57 38 279, e-mail: ardi@ardi.com.pl
62-023 Gądko k/Poznań, Salon sprzedaży:
ul. Poznańska 5, tel. 0-61 81 98 381, kom. 693 355 583**STAŁOWE
ELEMENTY KUTE*** BRAMY
GARAŻOWE* ASORTYMENT
DO BRAM
SAMONOŚNYCH* AUTOMATYKA
DO BRAM

LUTOGNIEW /k. Krotoszyńska, ul. Krotoszyńska 69,

tel. (062) 722-68-88, kom. 0-602-691-266

Oferujemy **PEŁEN ASORTYMENT**
do Twojego ogrodu

HIT CENOWY!

Automatyka
do bram
tylko 999 zł brutto
Montaż
i transport**OKNOBUD**

- OKNA I DRZWI PCV profil
- ALUPLAST 3- i 5-komorowy
- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew., aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

Montaż, pomiar,
transport**GRATIS****RATY**

WITASZYCZKI 36a, tel. (0-62) 740-19-22. 0-506/585-751

**AUTO
-SZYBY**SPRZEDAŻ • MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe

63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21

tel. 0-607 714-288

0-607 560-682

autoszybypleszew@interia.pl

czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00

sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY**

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

DOJAZD DO KLIENTA

PLESZEW, JAROCIN, KALISZ

ATRAKCYJNE CENY**TEL. 0-660/252-097****OKNA • BRAMY • ROLETY****Nowość**
w dobrej cenie
10 lat
gwarancji

Rozjaśnij swoje wnętrza

Szyby U=1,0 Specjalne rabaty
dla nowych domów**Door szyk**
CENTRUM OKIEN I BRAM

Jarocin, ul. Poznańska 13

tel. (0-62) 747-38-02

www.doorszyk.pl

**poczuj
ciepło****-10%****zimowa promocja**OKNA **TYTANOWE
termo**

infolinia: 0801 608 608 www.ms.pl

K&M Jarocin, ul. dr. Jordana 28

tel. (0-62) 747-25-18, fax (0-62) 747-25-18

km@ms.pl



systemy okienne

JAROCIN, UL. ŚRÓDMIEJSKA 32 (STARA RZEŻNIA)

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT

FARBY**LAKIERY**

MATYSIAK NAJLEPSZE PRODUKTY I PORADY

TEL. (0-62) 505-21-64

DRZWI WEWNĘTRZNE**PROMOCJA!**Drzwi zewnętrzne
ocieplane z ościeżnicą

Cena

1.199,-możliwość
montażu

cena zawiera podatek VAT

**PANELE
PODŁOGOWE****MONTAŻ GRATIS**

PANELE OGRODZENIOWE
ocynkowane malowane proszkowo

- akcesoria
- montaż

Siatki zgrzewane

- maty zbrojeniowe

Siatki ogrodzeniowe

- montaż siatki ogrodzeniowej
- gotowe płoty z siatki

Dowóz do klienta

Producent: F.P.H.U. Wojcieszak
Wieczyn 42, 63-304 Czermin
tel. 062-741-68-86, kom. 668-338-719

RAFIK

PRODUCENT

MEBLI KUCHENNYCH
biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:

STOŁÓW, KRZESEŁ,
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
tel. 0-608/778-027

FIRMA „PADKAR”

Witaszyce, ul. Kolejowa 2

OFERUJE:

- skup złomu • **METALI KOLOROWYCH**
- cement • sprzedaż żwiru/t
- nawozy, pasze, węgiel
- kora ogrodowa itp.

ZAPRASZAMY

OD 8.30-17.00

SOBOTA OD 8.30-15.00

DOWÓZ DO KLIENTA

GRATIS!!!



TEL./FAX (062) 740 13 34
0-660/338-076, 0-600/740-561

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
KWITOWSKI

63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1
tel. (0-62) 741-15-81, tel. (0-62) 741-13-02

- autoryzowany dealer
oleju opałowego
- hurtowa i detaliczna sprzedaż paliw
- warsztat samochodowy
(usługi w zakresie blacharstwa
i lakiernictwa samochodów
osobowych i ciężarowych)

Petrochemia Płock S.A.

SCHODY
drewniane

KACZMAREK
KRZYSZTOF

- projekt • produkcja
- sprzedaż • montaż

Tel. 0-501-552-195,
062 741-54-95

Zapraszamy do największego
w regionie salonu skuterów,
części i akcesorii

Siedziba firmy:
ul. Warszawska 61
Piaski k/Gostynia
tel./fax (0-65) 571-91-61

Filie:
Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax (0-62) 722-02-29
Śrem, ul. Powstańców Wlkp. 9
tel. (0-61) 282-94-74

JAN-MAR

gwarancja • serwis • raty
atrakcyjne ceny • promocje • rabaty



www.jan-mar.pl



Zielony Zakątek

Iwona Śróżyk
mgr inż. ogrodnictwa
ul. Morelowa 1a, Żerków
509 317 723

KOMPLEKSOWO

- OGRODY PRZYDOMOWE
- ZIELEŃ MIEJSKA I PARKOWA
- SKWERY ZIELENI
DLA FIRM I INSTYTUCJI
- OGRODY STYLOWE
- DRZEWIA I KRZEWY OWOCOWE



Zabierz ze sobą to,
co najlepsze!

Założ bezpłatne konto walutowe

- 0 zł za otwarcie i prowadzenie konta w EUR, GBP i USD
- 0 zł za kartę MasterCard
- 0 zł za 24-godzinny dostęp do konta przez Internet
- 0 zł za wypłaty gotówki kartą MasterCard z bankomatów AIB w Irlandii
- 0 zł za przelewy zagraniczne wpływające na konto
- niskie opłaty za przelewy wysyłane za granicę
- możliwość płacenia kartą w Internecie



Bank Zachodni WBK S.A.

www.bzwbk.pl/walutowe | Doradcy: 0801 666 444, 061 856 52 41
opłata zgodna z taryfą danego operatora

FINAŁ LIGI KOSZYKÓWKI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH - CHŁOPCY

Pokonani w finale



 Drużyna chłopców z Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie zwyciężyła w finale Szkolnej Ligi Koszykówki. W decydującym meczu koszykarze z „piątki” wygrali z niepokonaną dotychczas drużyną ze Szkoły Podstawowej w Cielczy.

Cztery najlepsze zespoły fazy eliminacyjnej uczestniczyły w finałowym turnieju Szkolnej Ligi Koszykówki, który rozegrany został w sali Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie. Najpierw rozegrano półfinały. W pierwszym z nich zmierzyli się drużyny SP 2 i SP z Cielczy. Gospodarze zawodów po rundzie zasadniczej zajmowali dopiero czwarte miejsce, zaś zespół z Cielczy wygrał wszystkie mecze i prowadził. Doping kibiców bardzo pomógł koszykarzom z „dwójki”, którzy od początku spotkania uzyskali niewielką przewagę. Po pierwszej kwarcie prowadzili 10:5, a po drugiej 19:15. W trzeciej ich przewaga wzrosła nawet do dziewięciu punktów i wydawało się, że niespodziewanie znajdują się w ścisłym finale ligi! Jeszcze cztery minuty przed końcem meczu gracze z „dwójki” mieli „bezpieczną” przewagę siedmiu punktów. Jednakże wówczas z boiska za umyślny faul usunięty został najlepszy strzelec SP 2 Adam Sawarzyński. Bez swego lidera „dwójka” jakby „stanęła”. W ciągu kilku minut koszykarze z Cielczy odrobili straty i na 30 sekund przed końcówką syreną był remis 33:33. W ostatnich sekundach koszykarze z „dwójki” sfaulowali pod własnym koszem Michała Pawlaka, który wykorzystał jeden z dwóch rzutów osobistych i dzięki temu faworyt rozgrywek - drużyna SP w Cielczy - znalazł się jednak w finale. Drugi półfinał nie dostarczył już tylu emocji, gdyż bardzo dobrze dysponowani koszykarze z SP 5 pewnie pokonali swych rówieśników z Wilkowyi.

W meczu o trzecie miejsce koszykarze z „dwójki” powetowali sobie minimalną porażkę w meczu półfinałowym i wyraźnie pokonali zespół z Wilkowyi. W finale zaś

spotkały się dwie najlepsze drużyny rundy zasadniczej, niepokonani dotychczas zawodnicy z SP w Cielczy oraz mający w swym składzie najlepszego strzelca ligi Roberta Sobczaka koszykarze z SP nr 5. Faworytem byli gracze z Cielczy, którzy minimalnie wygrali pierwszy mecz tych drużyn. Wyównany bój toczył się jednak jedynie w pierwszej kwarcie, którą Cielcza wygrała 8:6. Potem doskonale dysponowani w tym dniu zawodnicy „piątki” błyskawicznie odskoczyli rywalom. Po drugiej kwarcie prowadzili różnicą dwunastu punktów, a po trzeciej już 42:18. W ostatniej kwarcie nic nie mogło zmienić losów rywalizacji

i ostatecznie SP 5 Jarocin pokonało SP w Cielczy 52:28, zwyciężając w lidze i uzyskując prawo gry w eliminacjach rejonowych.

Na zakończenie turnieju zawodnicy trzech najlepszych szkół otrzymali pamiątkowe medale i puchary, które wręczyła dyrektor SP 2 w Jarocinie Anna Niestrawska. Pozostałe zespoły uczestniczące w tegorocznych rozgrywkach dostały dyplomy, a ich opiekunowie pamiątkowe statuetki. Najlepszym strzelcem został Robert Sobczak z SP 5, który otrzymał statuetkę koszykarza oraz upominek od organizatorów. Mecze sędziowali Łukasz Grzesiński i Bartosz Pałuszkiewicz. (pw)

WYNIKI TURNIEJU FINAŁOWEGO SZKOLNEJ LIGI KOSZYKÓWKI DLA CHŁOPCÓW ZE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH:

Półfinały:
SP2 Jarocin - SP Cielcza 33:34

SP2: Adam Sawarzyński 9, Tomasz Becela 4, Marcin Matuszewski 5, Jarek Paterka, Jakub Adamkiewicz 4, Adrian Wojciechowski 2, Kamil Patoka, Maciej Kujawa 9, Sebastian Knychala, Jakub Kapała, Bartek Walczak, Michał Gulcz.
SP Cielcza: Michał Wróblewski 8, Michał Pawlak 9, Łukasz Nowak 7, Sebastian Szymendera, Dawid Mąka 2, Dawid Dolny, Łukasz Majusiak 6, Filip Rieske 2, Mateusz Gurzyński, Mateusz Stamierowski, Mateusz Dobrzyński.

SP Wilkowyja - SP5 Jarocin 25:41
SP Wilkowyja: Tobiasz Marzyński 5, Łukasz Kogut, Andrzej Pudelski, Michał Pera 6, Patryk Skibiński 6, Mateusz Majusiak 2, Artur Andraszak 2, Maciej Golec 2, Mateusz Góral 2, Alan Bartkowiak, Paweł Hałas, Jakub Grajek.
SP5: Mikołaj Pawłowski 10, Bartosz Wasilewski, Maciej Wyremblewski 5, Jakub Staszak, Marcin Kosiński, Robert Sobczak 13, Kamil Burdyn 8, Bartosz Soliński, Krzysztof Delestowicz, Maciej Warczyński 5.

Mecz o III miejsce:
SP2 Jarocin - SP Wilkowyja 55:21

SP2: Adam Sawarzyński 17, Tomasz Becela 8, Marcin Matuszewski 4, Jarek Paterka, Jakub Adamkiewicz, Adrian Wojciechowski 12, Kamil Patoka 2, Maciej Kujawa 10, Sebastian Knychala 2, Jakub Kapała, Bartek Walczak, Michał Gulcz.
SP Wilkowyja: Tobiasz Marzyński 4, Łukasz Kogut 6, Andrzej Pudelski, Michał Pera 4, Patryk Skibiński 1, Mateusz Majusiak 2, Artur Andraszak 2, Maciej Golec, Mateusz Góral 2, Alan Bartkowiak, Paweł Hałas, Jakub Grajek.

Finał:
SP Cielcza - SP5 Jarocin 28:52

SP5: Mikołaj Pawłowski 8, Bartosz Wasilewski 4, Maciej Wyremblewski, Jakub Staszak, Marcin Kosiński 2, Robert Sobczak 24, Kamil Burdyn 9, Bartosz Soliński 2, Krzysztof Delestowicz 3, Maciej Warczyński.
SP Cielcza: Michał Wróblewski 12, Michał Pawlak 4, Łukasz Nowak 4, Dawid Mąka 4, Dawid Dolny, Łukasz Majusiak, Filip Rieske 2, Mateusz Gurzyński, Mateusz Stamierowski, Jakub Pieszałka, Łukasz Grzelewski 2, Mateusz Dobrzyński.

Najlepsi strzelcy:
Robert Sobczak SP 5 Jarocin 37
Adam Sawarzyński SP 2 Jarocin 26
Michał Wróblewski SP Cielcza 20

UNIHOKEJ DZIEWCZĄT

Zdecydowane zwycięstwo



Drużyna dziewcząt z Gimnazjum w Kotlinie zwyciężyła w Mistrzostwach Powiatu dziewcząt w unihokeju. Podopieczne Beaty Kaczmarek zdecydowanie przewyższały pozostałe zespoły.

Mistrzostwa Powiatu gimnazjów w unihokeju dziewcząt rozegrane zostały w wyremontowanej sali sportowej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Kotlinie. Do udziału w rozgrywkach przystąpiło siedem drużyn, które w wyniku losowania zostały podzielone na dwie grupy. Zdecydowanym faworytem rozgrywek była, jak co roku, drużyna gospodyń turnieju - Gimnazjum w Kotlinie. Opiekunka zespołu Beata Kaczmarek miała przed zawodami obawy o formę swych podopiecznych, które przez ponad pół roku nie trenowały. Okazało się, że umiejętności nabyte w poprzednich latach są na tyle duże, że zespół z Kotliny bez problemów został mistrzem powiatu. Zaległości treningowe widoczne były jedynie w braku skuteczności. Gdyby zawodniczki z Kotliny wykorzystywały wszystkie stwarzane doskonałe sytuacje, to mogłyby niektóre mecze zakończyć wynikami dwucyfrowymi. O przewadze zespołu z Kotliny może świadczyć także to, że drugi zespół turnieju - reprezentacja Niepublicznego Gimnazjum w Golinie - przegrała z podopiecznymi Beaty Kaczmarek dwukrotnie różnicą trzech goli (w eliminacjach 0:3 i w finale 1:4).

Zespół z Kotliny awansował do rozgrywek na szczeblu rejonowym i ma spore szanse, aby, tak jak w poprzednim roku, znaleźć się w czołowej ósemce drużyn w Wielkopolsce.

Turniej w Kotlinie przygotował międzyszkolny koordynator sportu Tomasz Kosiński, a przeprowadził i sędziował Włodzimierz Szymkowiak.

(pw)

WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU DZIEWCZĄT Z GIMNAZJÓW W UNIHOKEJU:

Grupa A		
Gimnazjum Wilkowyja	- Gimnazjum 1 Jarocin	3:1
Gimnazjum 3 Jarocin	- Gimnazjum Cielcza	4:2
Gimnazjum Wilkowyja	- Gimnazjum Cielcza	1:1
Gimnazjum 1 Jarocin	- Gimnazjum 3 Jarocin	6:1
Gimnazjum 3 Jarocin	- Gimnazjum Wilkowyja	0:0
Gimnazjum 1 Jarocin	- Gimnazjum Cielcza	4:1
Grupa B		
Gimnazjum Golina	- Gimnazjum Potarzyca	5:0
Gimnazjum Potarzyca	- Gimnazjum Kotlin	1:6
Gimnazjum Kotlin	- Gimnazjum Golina	3:0
Półfinały:		
Gimnazjum Wilkowyja	- Gimnazjum Golina	0:0 rz. k. 0:1
Gimnazjum Kotlin	- Gimnazjum 1 Jarocin	2:0
Finał:		
Gimnazjum Golina	- Gimnazjum Kotlin	1:4

Skład drużyny dziewcząt z Kotliny:

Aleksandra Szyszka, Karolina Szyszka, Natalia Bednarek, Anna Pisarska, Angelika Żelek, Natalia Błażejewska, Alicja Żarnowska, Anna Michalska, Izabela Michalska, Irena Stankiewicz, Weronika Jasińska, Sara Dorużyńska, opiekun - Beata Kaczmarek

DZIEWCZĘTA KOPIĄ



Drużyna dziewcząt z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie zwyciężyła w I Międzyszkolnym Turnieju w halowej piłce nożnej o Puchar Dyrektora i LO.

Dzięki inicjatywie dwójki uczennic klasy I h - Noemi Szczepaniak i Pauliny Klimeckiej - w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie rozegrano I Międzyszkolny Turniej Dziewcząt w halowej piłce nożnej o Puchar Dyrektora i LO. W zawodach wzięły udział cztery zespoły, reprezentujące szkoły ponadgimnazjalne z powiatu jarocińskiego: ZSP 1 w Jarocinie, ZSP 2 w Jarocinie, ZSP w Tarcach i ZSO w Jarocinie. Turniej przeprowadził nauczyciel wychowania fizycznego Szymon Gruchalski, a w sędziowaniu pomagali mu uczniowie klasy III j. Gospodynie zawodów okazały się „niezbyt gościnnie”, wygrywając dwa mecze i jeden remisując, co pozwoliło im odnieść końcowe zwycięstwo. Najważniejsze jednak, że, jak zauważyła dyrektor ZSO Dorota Andrzejewska, mimo zaangażowania, dziewczęta faulowały się znacznie rzadziej niż czynią to chłopcy. Dzięki temu w zawodach nie odnotowano żadnych kontuzji, co ucieszyło nie tylko dyrekcję, ale także szkolną pielęgniarkę. Turniej udało się zorganizować dzięki pomocy dyrektora Marka Tyrakowskiego oraz Rady Rodziców, która ufundowała puchary, dyplomy i słodki poczęstunek dla każdej z ekip. Organizatorki mają nadzieję, że tymi zawodami udowodniły, iż pleć piękna także potrafi kopać piłkę. Liczą również na to, że być może turniej ten na stałe zagości w kalendarzu imprez towarzyszących rozgrywkom prowadzonym w ramach „Licealiady”. (pw)

Wyniki I Międzyszkolnego Turnieju dziewcząt w halowej piłce nożnej o Puchar Dyrektora i LO:

ZSP 2 - ZSP Tarce 2:1, ZSO - ZSP 1 2:2, ZSP 2 - ZSO 0:4, ZSP Tarce - ZSP 1 0:3, ZSP 2 - ZSP 1 0:0, ZSO - ZSP Tarce 7:0

Skład drużyny dziewcząt z ZSO:

Violetta Biegańska (kl. I g), Hanna Grzybowska (kl. III j), Karolina Karolczyk (kl. III h), Kamila Pawłowska (kl. I f), Maria Mróz (kl. III j), Monika Skiba (kl. I g), Anna Szarańska (kl. I g), Katarzyna Szymańska (kl. I g), Kinga Wiśniewska (kl. II f)

Terminarz III ligi (grupa II) Runda wiosenna sezonu 2007/2008

XVII kolejka rozgrywek			godz. 16.00 Mieszk Gniezno			- Rega Merida Trzebiatów			godz. 15.00 Rodło Kwidzyn			- Mieszk Gniezno					
Piątek - 21 marca			godz. 17.00 Wierzyca Pelplin			- Nielba Wągrowiec			godz. 17.00 Wierzyca Pelplin			- Cartusia Kartuzy					
godz. 17.00 Kujawiak Włocławek			- Kaszubia Kościerzyna						godz. 17.00 Unia Janikowo			- Victoria Koronowo					
Sobota - 22 marca			godz. 15.00 Jarota Jarocin			- Unia Janikowo			godz. 17.00 Kotwica Kołobrzeg			- Jarota Jarocin					
godz. 11.00 Rodło Kwidzyn			- TKP Elana Toruń						godz. 17.00 TKP Elana Toruń			- Zdrój Ciechocinek					
godz. 14.00 Nielba Wągrowiec			- Kotwica Kołobrzeg						godz. 17.00 Nielba Wągrowiec			- Kaszubia Kościerzyna					
godz. 14.00 Flota Świnoujście			- KP Police														
godz. 14.00 Victoria Koronowo			- Zdrój Ciechocinek														
godz. 14.00 Cartusia Kartuzy			- Jarota Jarocin														
godz. 15.00 Mieszk Gniezno			- Unia Janikowo														
godz. 15.30 Wierzyca Pelplin			- Rega Merida Trzebiatów														
XVIII kolejka rozgrywek			Sobota - 26 kwietnia			XXII kolejka rozgrywek			Sobota - 26 kwietnia			XXVII kolejka rozgrywek					
Sobota - 29 marca			***			***			***			***					
Zdrój Ciechocinek			- Cartusia Kartuzy			godz. 11.00 Zdrój Ciechocinek			- Jarota Jarocin			godz. 11.00 Zdrój Ciechocinek			- Kotwica Kołobrzeg		
godz. 11.00 Rega Merida Trzebiatów			- Victoria Koronowo			godz. 15.30 KP Police			- Mieszk Gniezno			godz. 17.00 Kujawiak Włocławek			- Wierzyca Pelplin		
godz. 15.30 KP Police			- Wierzyca Pelplin			godz. 14.00 Rodło Kwidzyn			- Nielba Wągrowiec			godz. 17.00 Mieszk Gniezno			- Flota Świnoujście		
godz. 14.00 Kaszubia Kościerzyna			- Mieszk Gniezno			godz. 16.00 Unia Janikowo			- Flota Świnoujście			godz. 17.00 TKP Elana Toruń			- Rega Merida Trzebiatów		
godz. 15.00 Unia Janikowo			- Nielba Wągrowiec			godz. 17.00 TKP Elana Toruń			- Kujawiak Włocławek			godz. 17.00 TKP Elana Toruń			- Unia Janikowo		
godz. 15.00 Kotwica Kołobrzeg			- Rodło Kwidzyn			godz. 17.00 Nielba Wągrowiec			- Victoria Koronowo			godz. 17.00 KP Police			- Mieszk Gniezno		
godz. 15.00 TKP Elana Toruń			- Flota Świnoujście			godz. 17.00 Kotwica Kołobrzeg			- Cartusia Kartuzy			godz. 17.00 Kaszubia Kościerzyna			- Rodło Kwidzyn		
Niedziela - 30 marca						XXIII kolejka rozgrywek						godz. 17.00 Cartusia Kartuzy			- Victoria Koronowo		
godz. 14.00 Jarota Jarocin			- Kujawiak Włocławek			Czwartek - 1 maja						godz. 17.30 Jarota Jarocin			- Nielba Wągrowiec		

						Mieszk Gniezno			- TKP Elana Toruń								
						Zdrój Ciechocinek			- Unia Janikowo								
						Kaszubia Kościerzyna			- KP Police								
						godz. 15.30 Kujawiak Włocławek			- Kotwica Kołobrzeg								
						godz. 14.00 Kujawiak Włocławek			- Rega Merida Trzebiatów								
						godz. 15.00 Jarota Jarocin			- Nielba Wągrowiec								
						godz. 16.00 Cartusia Kartuzy			- Rodło Kwidzyn								
						godz. 16.00 Victoria Koronowo			- Flota Świnoujście								
						godz. 17.00 Wierzyca Pelplin											

Udane debiuty



Dwa zwycięstwa odnieśli młodzi jarocińscy rugbyści w meczach sparingowych z kolegami ze Śremu. Najpierw kadeci RC Jarocin pokonali 20:10 swych rówieśników, a później mieszana drużyna juniorów i kadetów rozgromiła rywali 45:5. Trenerem jarocińskiego zespołu został Wojciech Tomczak.

Kadeci RC Jarocin przygotowujący się do Mistrzostw Wielkopolski „siódemkę” zaprezentowali się nieźle. - Punktów w pierwszej połowie jednak nie zdobyliśmy, ponieważ graliśmy zbyt silowo i egoistycznie - pojedynczy zawodnicy przejmowali ciężar gry na siebie - mówił po meczu Wojciech Tomczak. - W drugiej połowie przetruciliśmy się na rugby bardziej zespołowe - z większą ilością podań i szybkich rajdów skrzydłowych. Efekty były natychmiastowe - dwa przyłożenia Dawida Turkiewicza (co ciekawe pierwsze z nich, gdy graliśmy w osłabieniu za żółtą kartkę Piotrkę Tomalki) dały nam

przewagę. W tym czasie punkty zdobył też RC Śrem. Jednak w polu punktowym Śremu piłkę położył Maciej Gilewski i przewaga znów zwiększyła się do 10 pkt, Śrem nie odpuszczał i po błędzie naszej obrony jeden z zawodników urwał się skrzydłem i położył punkty. W końcówce spotkania punkty położył jeszcze Mateusz Boruta - relacjonował trener RC Jarocin. Jarociniacy zagraли w składzie: Maciej Gilewski, Dawid Szymkowiak, Dorian Bąk, Piotr Tomalka, Marek Wesołek, Mateusz Boruta i Dawid Turkiewicz.

W drugim spotkaniu zagrały mieszane drużyny juniorów i kadetów. Przewaga RC Jarocin od początku nie podlegała dyskusji. Już w pierwszej połowie punkty zdobywali: Dawid Miękus oraz Marcin Sipiak, a w końcówce pierwszej części spotkania rajd skrzydłem punktami zakończył Daniel Stempniak. W drugiej części nadal przewagę miał RC Jarocin.

Błysnął Paweł Kurzacz, który został przesunięty na skrzydło. Okazało się to bardzo trafną decyzją, bo Paweł dzięki rajdom położył punkty aż trzykrotnie. Poza tym po 5 punktów dorzucili jeszcze: Dawid Miękus i Daniel Stempniak. Jarociniacy zagraли w składzie: Piotr Kniat, Paweł Kurzacz, Marcin Sipiak, Dawid Miękus, Dorian Bąk, Michał Kubicki, Daniel Stempniak (na zmiany wchodził: Dawid Szymkowiak, Marek Wesołek, Piotr Tomalka, Maciej Gilewski i Mateusz Boruta).

Sparingi w Śremie były szansą dla debutantów. Na ławce trenerskiej po raz pierwszy zasiadł Wojciech Tomczak, a w polu swe pierwsze zawody rozegrali: Dorian Bąk, Piotr Kniat, Dawid Miękus, Michał Kubicki i Daniel Stempniak. Wszyscy, którzy chcieliby dołączyć do drużyny lub wspomóc ją finansowo mogą się kontaktować pod numerami telefonów: 0-668/281-837 lub 0-601/679-442. (faf)

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

Ostatni sprawdzian



Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach był gospodarzem Turnieju Wojewódzkiego w Podnoszeniu Ciężarów. Najlepszy wynik zawodów uzyskał Adrian Pawlicki, uczeń tamtejszej szkoły, który w kategorii do 77 kg osiągnął w dwuboju 244 kg.

W imprezie wystartowali zawodnicy z czterech klubów: Promień Opalenica, Budowlani Nowy Tomyśl, Stal Ostrów oraz koło działające przy ZSP w Tarcach. Wśród dziewcząt rywalizowały tylko zawodniczki z Opalenicy i Tarzec. - Prawie wszystkie reprezentantki Promienia znajdują się w kadrze narodowej juniorek młodszych, natomiast przedstawicielki gospodarzy trenują dopiero od niedawna, ale i tak z zawodów na zawody poprawiają swoje wyniki - mówił po turnieju Andrzej Borkiewicz, trener ZSP Tarce.



ADRIAN PAWLICKI, uczeń Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach okazał się najlepszym wśród chłopców bez podziału na kategorie wagowe.

Gospodyniom udało się wygrać klasyfikację drużynową z Promieniem, gdyż wystawiły więcej zawodniczek. Najlepszy wynik wśród dziewcząt uzyskała Sylwia Wejman z Opalenicy (135 kg w kat. 63 kg). Osobny puchar otrzymała Marita Grochowska (najlepsza zawodniczka z Tarzec).

Wśród chłopców, bez podziału na kategorie wagowe najlepszy okazał się uczeń ZSP w Tarcach Adrian Pawlicki. Wspólnie z kolegami (dzięki sporej ekipie) wygrał również w klasyfikacji zespołowej.

Zawody te były dla juniorów młodszych ostatnim sprawdzianem przed eliminacjami do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. (faf)

Wyniki Turnieju Wojewódzkiego w Podnoszeniu Ciężarów

Dziewczęta:			
kat. 48 kg	1. Monika Gierszewska	Opalenica	106 kg
	2. Marzena Musiał	Tarce	60 kg
	3. Sabina Marciniak	Tarce	50 kg
kat. 53 kg	1. Inez Marcinkowska	Tarce	70 kg
	2. Iwona Bachorz	Tarce	66 kg
kat. 58 kg	1. Marita Grochowska	Tarce	85 kg
	2. Kalina Gurling	Tarce	77 kg
	4. Anna Lorenz	Tarce	61 kg
kat. 63 kg	1. Sylwia Wejman	Opalenica	135 kg
kat. 69 kg	1. Magda Cicha	Opalenica	128 kg
	3. Kinga Gauza	Tarce	78 kg
kat. 75 kg	1. Lidia Wielińska	Tarce	63 kg
kat. +75 kg	1. Karolina Chryst	Opalenica	127 kg
	2. Sylwia Łyskawa	Tarce	98 kg
	3. Joanna Boguszyńska	Tarce	70 kg

Najlepsza zawodniczka: Sylwia Wejman (Opalenica)
Najlepsza zawodniczka z Tarzec: Marita Grochowska

Chłopcy:			
kat. 56 kg	1. Paweł Łuczak	Tarce	149 kg
	2. Tomasz Pańczak	Tarce	129 kg
	3. Michał Królak	Tarce	92 kg
kat. 62 kg	1. Dariusz Bochwa	N. Tomyśl	127 kg
kat. 69 kg	1. Marek Wojciechowski	Opalenica	211 kg
	2. Jakub Idziaszek	Tarce	176 kg
	3. Adam Pawlicki	Tarce	142 kg
kat. 77 kg	1. Adrian Pawlicki	Tarce	244 kg
kat. 85 kg	1. Arkadiusz Marcinkowski	Ostrów	253 kg
	3. Michał Przybylak	Tarce	172 kg
kat. 94 kg	1. Piotr Łuczowski	N. Tomyśl	214 kg

Najlepszy wynik turnieju: Adrian Pawlicki (Tarce)
Drugi wynik turnieju: Sebastian Małecki (Opalenica)

KOLARSTWO PRZEŁAJOWE

Mistrz Wielkopolski

Szymon Mikler - junior Victorii Jarocin został Mistrzem Wielkopolski w Kolarstwie Przełajowym. Zawody odbyły się 8 marca w Złotowie.

Zawodnicy MLUKS Victoria Jarocin, prowadzeni przez Roberta Miklera zanotowali bardzo udany występ w Mistrzostwach Wielkopolski w Kolarstwie Przełajowym. Wrócili do domu z trzema medalami, po jednym w każdym kolorze. Najlepiej wypadł Szymon Mikler, który zwyciężył wśród juniorów. W kategorii juniorów młodszych drugi na metę przyjechał Kacper Burchacki, a trzeci był Jędrzej Jagodziński.

Niewiele do szczęścia zabrakło młodzikowi Marcinowi Owczarkowi, który uplasował się tuż za podium. W tej samej kategorii wiekowej ósme miejsce zajął Marek Masłowski.

Kolarze rywalizowali na dwukilometrowych pętach składających się ze zjazdów i podjazdów oraz przeszkód terenowych. Młodzicy mieli do pokonania trzy rundy, juniorzy młodszy - pięć, a juniorzy musieli przejechać siedem okrążeń.

(faf)



Chcę dwóch koszulek mistrza Polski

- rozmowa z **SZYMONEM GRUCHALSKIM** - trenerem Karoliny Giezek, najlepszego i najpopularniejszego sportowca Ziemi Jarocińskiej 2007 roku



Czy spodziewaliście się zwycięstwa w Plebiscycie na Najlepszego Sportowca Ziemi Jarocińskiej 2007 roku?

Patrząc na wyniki sportowe nominowanych osób, Karolina była faworytką, jednak to nie jakaś procedura, czy system wskazuje zwycięzcę, a kapituła zebrana z działaczy i trenerów. Podczas dyskusji i głosowania pod uwagę bierze się wiele czynników, dlatego nigdy nie można być pewnym wygranej.

Co czułeś, gdy Karolina wygrywała obie kategorie plebiscytu?

W zasadzie dla mnie najważniejszy jest plebiscyt na najlepszego sportowca, tu docenia się faktyczny wynik, często owoc wielu lat pracy, a redaktor Piotrowicz na tyle zna się na sporcie, że zauważa także trud wkładany przez trenera - fundując symboliczną kopertę, co niestety umyka władzom samorządowym przy każdej okazji wręczania nagród, czy stypendiów dla zawodników za wybitne osiągnięcia. Najpopularniejszy sportowiec, to już inna bajka, tu w grę wchodzi miesiąc zaangażowania ludzi z otoczenia zawodnika, którzy wycinają kupony i ślą sms-y, tu też najpopularniejszym może zostać osoba w ogóle nieznana wbrew pozorom, jeśli tylko ją na to stać.

Czy poprzedni sezon spełnił

w pełni wasze oczekiwania?

Mimo tylu sukcesów, powiem, że pierwsza część sezonu mnie zawiodła. Brakowało mi medalu dla Lidki Stefańskiej i Weroniki Rybarczyk na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, obie były bardzo blisko zarówno na szosie, jak i w MTB. Porażką była też choroba Karoliny i absencja w kilku Pucharach Polski MTB. Z drugiej strony obroniliśmy z Karoliną tytuł Mistrza Polski MTB a pod koniec sezonu była w takim „gazie”, że dolożyliśmy srebro w górach na szosie. Szczerze mówiąc, to zakładałem cztery medale, zrobiliśmy dwa, a o dwa się dosłownie otarliśmy (4 s na czas i 15 s w MTB - Stefańska - przyp. red.). Jako klub wygraliśmy też zdecydowanie OOM MTB i klasyfikację klubową PZKol w juniorkach młodszych w MTB.

Jakie macie plany na ten rok?

Nieskromnie powiem, że myślę o dwóch koszulkach Mistrza Polski MTB dla dwóch dziewczyn różnych kategorii, mamy też ochotę na medal z jazdy indywidualnej na czas. Z Lidką chcę wystartować też na OOM na torze. Plany sięgają też za granicę. Myślę o wprowadzeniu dwóch dziewczyn do kadry juniorek na Mistrzostwa Europy MTB. Jeśli chodzi o chłopców, to chcę, by Krystian Kaczmarek - pierwszoroczny junior w tym roku

zrobił ogólnie dobre wrażenie na wyścigach szosowych i walczył o najlepsze lokaty na Mistrzostwach Polski, tak, by za rok był jednym z faworytów swojej kategorii, co otworzy mu drogę dalej, bo zasługuje na to, by pójść w ślady Macieja Paterskiego.

Jak oceniasz konkurencję do tytułu najlepszego sportowca?

Widzę tu rokrocznie dominację zawodników taekwondo. Nie było akurat żadnych wyróżniających się pływaków, lekkoatletów, co świadczy o poziomie dyscyplin i stopniu trudności zdobycia w niej medalu, bo nikt nie powie, że u nas się nie pływa albo nie biega czy skacze. Po prostu w jednych dyscyplinach ogrom pracy i talentu może i tak nie dać upragnionego sukcesu, w innych po roku treningu zdobywa się medale wśród seniorów.

Sukces zawsze ma wielu ojców. Kto oprócz zawodniczek i trenera przyczynił się do tych osiągnięć?

Chciałbym podziękować władzom samorządowym i firmie Jaroma za wsparcie udzielane rokrocznie klubowi. Dziękuję aktywnym członkom zarządu, a w szczególności prezesowi klubu i mojemu ojcu, Romualdowi Gruchalskiemu, „za ogromną pracę na rzecz dzieciaków”. To jest także Wasz sukces!

Rozmawiał PRZEMYSŁAW SZESZUŁA

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Debiut na remis



Debiut na trenerskiej ławce w zespole Gromu Janusza Namysłowskiego wypadł pomyślnie. Grom Golina zremisował w pierwszym meczu rundy wiosennej w Trębaczowie z miejscową Pogonią 1:1.

Po zakończeniu rundy jesiennej kaliskiej klasy okręgowej z funkcji trenera Gromu zrezygnował Sebastian Waszkiewicz i działacze klubu już w listopadzie rozpoczęli rozmowy w sprawie przejścia zespołu z Januszem Namysłowskim, który w tym samym czasie zakończył pracę z Czarnymi Dobrzyca. Doświadczony trener dość szybko podjął się zadania utrzymania wiosną zespołu z Gminy w klasie okręgowej.

W trakcie przerwy zimowej w zespole z Gminy nastąpiły niewielkie zmiany. Wznowił treningi Łukasz Kulka. Po okresie występów w Zdunach, do Gromu powrócił Karol Nowicki. W miejsce występującego jesienią w Golinie Adama Skaleckiego, Jarota na rundę wiosenną wypożyczyła do Gromu pochodzącego z tej miejscowości utalentowanego siedemnastolatka Michała Bryllę, który ostatnio występował w juniorskim zespole Amiki Wronki. Z Rolmexu Cielcza ostatecznie wykupiono bramkarza Mariusza Szymenderę, gdyż przymierzany do gry w Gromie doświadczony Łukasz Woźniak na jednym ze sparingów nabawił się kontuzji. Do kadry dołączył także obrońca Paweł Jóźwiak.

Debiut Janusza Namysłowskiego na ławce trenerskiej Gromu wypadł dość udanie. Grom zremisował w pierwszym meczu

rundy rewanżowej w Trębaczowie z Pogonią 1:1. Przed przerwą Grom przeważał i miał trzy okazje do objęcia prowadzenia. W 5. minucie pod bramką gospodarzy zagapił się Bryll, w 18. minucie Łukasz Stawicki trafił w słupkę, a w 38. minucie Krzysztof Talkowski strzelił wprost w bramkarza. Po zmianie stron podopieczni Janusza Namysłowskiego dopięli swego. Już w 49. minucie Łukasz Stawicki wyprzedził obrońcę, przy dośrodkowaniu Łukasza Kulki z rzutu różnego, i głową umieścił piłkę w siatce. Potem Grom się zbytnio cofnął i w 66. minucie gospodarze doprowadzili do wyrównania. Szalę zwycięstwa na stronę Gromu mógł w 88. minucie przechylić Kulka, ale po minięciu dwóch obrońców został sfaulowany na linii pola karnego, a sędzia podyktował tylko rzut wolny. Nowy trener Gromu był jednak zadowolony z pierwszego występu podopiecznych: *„Uważam, że remis nie krzywdzi żadnej z drużyn, bo i my mieliśmy kilka dobrych sytuacji, i gospodarze po przerwie także mogli jeszcze zdobyć gole. Remis w meczu wyjazdowym jest dla nas dobrym osiągnięciem”* - stwierdził Namysłowski. (pw)

Pogoń Trębaczów - Grom Golina	1:1 (0:0)
BRAMKI	
0:1 - Łukasz Stawicki - po dośrodkowaniu Łukasza Kulki z rzutu różnego (49.) 1:1 - (66.)	
SKŁAD	
Grom: M. Szymendera - A. Barański, M. Półrolniczak, P. Talkowski, R. Adamski, Ł. Stawicki (75. M. Helwich), K. Talkowski, K. Nowicki, A. Kowalczyk, Ł. Kulka, M. Bryll	

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

Czwartek 20 marca

Wielkopolska Liga Juniorów Młodszych
Jarota Jarocin - Aluminium Konin godz. 14.00

Sobota - 22 marca

III liga (grupa II)
Cartusia Kartuzy - Jarota Jarocin godz. 14.00

Kaliska Klasa Okręgowa
Grom Golina - Orzeł Mroczeń godz. 15.00

Kaliska A-klasa (grupa I)
Czarni Dobrzyca - Polonia Żerków godz. 11.00
Gladiatorzy Sierszew - Fortuna Dębniaki godz. 15.00
Żaki Taczanów - Błękitni Sparta Kotlin godz. 15.00

SIATKÓWKA

Młodzież wraca
pod siatkę

Zaraz po świętach wracają rozgrywki Młodzieżowej Ligi Siatkówki JUNIOR organizowane przez Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz. Jako pierwsi do gry przystąpią chłopcy ze szkół ponadgimnazjalnych. Rewanżowy turniej odbędzie się w sobotę 29 marca (początek o godz. 9.00). Tydzień później, 5 kwietnia zmierzą się dziewczęta w tej samej kategorii wiekowej. 12 kwietnia rewanżową rundę zagrają gimnazjaliści, a 19 kwietnia rozgrywki zakończą gimnazjaliści.

W tym sezonie liga odbywa się systemem turniejowym. Pierwsze zawody we wszystkich kategoriach wiekowych rozegrano jesienią, a rewanże odbywają się wiosną.

Wszystkie wiosenne turnieje rozegrane zostaną w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

Organizatorami Młodzieżowej Ligi Junior są Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

(faf)

WYNIKI SPARINGÓW DRUŻYN TRZECIOLIGOWYCH:

Kaszubia Kościerzyna	- Wierzyca Pelplin	0:3
Rega Merida Trzebiatów	- Flota Świnoujście	1:5
Unia Janikowo	- Unia Wąbrzeźno (PP)	1:0
Olimpia Grudziądz	- TKP Elana Toruń (PP)	2:0
Wielba Wągrowiec	- Zamek Gołańcz (PP)	7:0
Zdrój Ciechocinek	- Victoria Koronowo (PP)	0:0 k. 4:5
Flota Świnoujście	- Wybrzeże Rewalskie Rewal	4:1
Kujawiak Włocławek	- Notecianka Pakość	0:1

OGŁOSZENIA

Efektownie
przed ligą

W efektowny sposób zakończyła okres przygotowawczy Jarota Jarocin. W ostatnim sparingu przed ligą podopieczni Czesława Owczarka, po niezłej grze, wysoko - 6:0 pokonali Phytopharm Klęka.

kontuzje w meczu w ogóle nie zagrał Waldemar Kruk, Kamil Roszkiewicz, Paweł Kryś i Dawid Guźniczka, a Radosław Hołubiec był na studiach. Na boisku pojawili się Damian Kosiński i Dawid Piróg, a w końcówce również dwaj



JACEK PACYŃSKI najpierw „położył” Artura Pelczyńskiego, potem minął jeszcze dwóch obrońców i zdobył czwartego gola dla Jaroty.

Mimo daleko posuniętych rozmów nie doszło do stworzenia w Klęce drugiej drużyny Jaroty opartej na jarocińskich juniorach. Ostatecznie do Phytopharmu zostali wypożyczeni tylko dwaj piłkarze: Dawid Grzebyszak i Dawid Kuczyński, a Bartosz Pawlaczek przeszedł do Klęki na zasadzie transferu definitywnego. Trenerem Phytopharmu pozostał jednak Maciej Dolata. W Jarocinie zastąpi go Dawid Piróg, który wrócił z Koźmina i będzie łączył pracę trenerską z grą w Jarocie.

Sparing w Klęce przebiegał zdecydowanie pod dyktando Jaroty. Phytopharm wyraźnie przestraszył się rywala i już po kwadransie przegrywał 0:3. Najpierw rewelacyjnym podaniem popisał się Maciej Manelski, a Marcin Hercog zdobył pierwszego gola w tym meczu. Chwilę później Piotr Garbarek bardzo dokładnym, crossowym podaniem uruchomił Mariusza Grzegorzewicza i Dominik Szybiak musiał po raz drugi wyjmować piłkę z siatki. Trzecią bramkę zdobył Kamil Stefaniak, który wykorzystał zagranie Grzegorza Idzikowskiego. W pierwszej połowie przed szansą stanął jeszcze Marcin Hercog, ale jego strzał z rzutu wolnego trafił w słupek.

W drugiej połowie Czesław Owczarek dał odpocząć wciąż narzekającym na urazy Grzegorzowi Idzikowskiemu i Bartoszowi Rymaniakowi (ze względu na

kolejni juniorzy Bartosz Wojtczak i Szymon Dutkiewicz. Phytopharm zagrał trochę odważniej, ale bramki zdobywali tylko jarociniacy. Wszystkie padły w ostatnich dwudziestu minutach. Rozpoczął Jacek Pacyński, który po dwójkowej akcji z Kamilem Stefaniakiem najpierw położył Artura Pelczyńskiego, potem minął jeszcze dwóch obrońców i zdobył czwartego gola. Dwie ostatnie bramki to zasługa Macieja Manelskiego i Dawida Piroga.

- Pozytywnie oceniam dzisiejsze spotkanie. Widać, że łapiemy już świeżość, coraz lepiej jest z organizacją gry. Powoli wracają do dyspozycji nasi kontuzjowani zawodnicy. Myślę, że na koniec tygodnia będziemy już gotowi do ligi - ocenił mecz Czesław Owczarek. - Dziś po raz kolejny sprawdzałem Krzysztofa Czabańskiego jako stopera. Po słabszym występie tydzień temu dziś zagrał bardzo dobrze. Po meczach dużo rozmawiamy, korygujemy błędy. Chciałbym, żeby zawsze grał tak jak dziś. Nadal nasi piłkarze narzekają na drobne urazy, ale mam nadzieję, że się wykurują. Grzegorz Idzikowski i Bartek Rymaniak z tego powodu zagraли dziś tylko jedną połowę. W Kartuzach chcielibyśmy dobrze wystartować. Jedziemy tam przede wszystkim nie przegrać, ale wiadomo, że będziemy o zwycięstwo i że będziemy mieli fajne święta - dodał trener Jaroty.

(faf)

IV liga (grupa południowa)

Wyniki XIX kolejki rozgrywek

Astra Krotoszyn	- Sokół Kleczew	1:0
Korona Piaski	- Dąbrowczanka Pępowo	4:0
Aluminium Konin	- Biały Orzeł Koźmin	2:0
SKP Słupca	- Victoria Września	1:1
Calisia Kalisz	- Sparta Miejska Górka	1:2
Tulisia Tuliszków	- Centra Ostrów	3:0
Piast Kobylin	- Polonia Leszno	0:5
LKS Goluchoń	- Doktor Czarnylas	1:0

Zaległy mecz:

LKS Goluchoń	- Astra Krotoszyn	5:0
--------------	-------------------	-----

Tabela:

1. Aluminium Konin	19 44 55:17
2. Meble Doktor Czarnylas	19 36 38:20
3. Victoria Września	19 33 55:30
4. Piast Kobylin	19 32 29:26
5. Polonia 1912 Leszno	19 31 38:29
6. Calisia Kalisz	19 30 32:24
7. SKP Słupca	19 28 28:23
8. Dąbrowczanka Pępowo	19 28 29:32
9. Centra Ostrów Wlkp.	19 28 24:28
10. Korona Piaski	19 27 33:31
11. Sokół Kleczew	19 22 26:28
12. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	19 21 26:35
13. Sparta Miejska Górka	19 20 17:44
14. LKS Goluchoń	19 16 17:32
15. Astra Krotoszyn	19 15 15:37
16. Tulisia Tuliszków	19 10 18:44

Kaliszka Klasa Okręgowa

Wyniki XVI kolejki rozgrywek

Pogoń N Skalmierzyce	- Piomyk Koźminiec	3:1
Rolbud Pleszew	- Barycz Janków	1:2
Victoria Ostrzeszów	- Jankowy 1968	2:2
Odolanovia	- KS Opatówek	1:2
Proсна Kalisz	- LZS Doruchów	3:1
Orzeł Mroczeń	- Korona Pogoń	1:2
Pogoń Trębaczów	- Grom Golina	1:1
Ostrovia	- Iskra Sieroszewice	3:1

Zweryfikowany wynik:

KS Opatówek	- Pogoń N. Skalmierzyce	3:1
-------------	-------------------------	-----

(przywrócono wynik z boiska)

Tabela:

1. Piomyk Koźminiec	16 34 42:23
2. Ostrovia Ostrów Wlkp.	16 34 39:26
3. Barycz Janków Przygodzki	16 31 45:29
4. Proсна Kalisz	16 31 35:20
5. LZS Jankowy 1968	16 30 39:25
6. Orzeł Mroczeń	16 28 40:22
7. KS Opatówek	16 28 23:22
8. Korona Pogoń Stawiszyn	16 27 31:25
9. Rolbud OSIR Pleszew	16 24 31:19
10. Victoria Ostrzeszów	16 23 23:21
11. Pogoń Trębaczów	16 21 28:28
12. Grom Golina	16 18 23:27
13. Odolanovia Odolanów	16 12 24:41
14. Pogoń Nowe Skalmierzyce	16 11 20:42
15. LZS Doruchów	16 9 25:69
16. Iskra Sieroszewice	16 6 18:47

Phytopharm Klęka
- Jarota Jarocin0:6
(0:3)

BRAMKI

0:1 - Marcin Hercog, po podaniu Macieja Manelskiego (4.)
0:2 - Mariusz Grzegorzewicz, po crossowym podaniu Piotra Garbarka (6.)
0:3 - Kamil Stefaniak, po prostopadnym podaniu Grzegorza Idzikowskiego (15.)
0:4 - Jacek Pacyński, po dwójkowej akcji z Kamilem Stefaniakiem (70.)
0:5 - Maciej Manelski, po podaniu Krzysztofa Czabańskiego (83.)
0:6 - Dawid Piróg, po podaniu Kamila Stefaniaka (85.)

SKŁADY

Phytopharm: D. Szybiak (46. A. Pelczyński) - M. Łukaszyk, M. Kościelniak, P. Teterycz - A. Aleksandrowicz, T. Eleryk (60. M. Wawrzyniak), D. Grzebyszak (80. M. Gromada), A. Parus, D. Kuczyński (23. M. Sierański) - T. Parus, B. Pawlaczek (80. L. Zawadzki)

Jarota: B. Gajewski (70. Sz. Dutkiewicz) - B. Rymaniak (46. D. Piróg), P. Garbarek (70. B. Wojtczak), K. Czabański, M. Grzegorzewicz - M. Manelski, G. Idzikowski (46. D. Kosiński), J. Pacyński, M. Sowiński - M. Hercog, K. Stefaniak

NOWY NABÓR

COSINUS
szkoły przyjazne uczniom

Kalisz, ul. Śródmiejska 10/5
tel. 062-767-34-81
www.cosinus.pl

✓ZAOCZNE LICEA DLA DOROSŁYCH
✓SZKOLY POLICELANE

- TURYSTYKA
- HOTELARSTWO
- OCHRONA FIZYCZNA OSÓB I MIENIA
- REKLAMA
- ADMINISTRACJA
- INFORMATYKA

NOWE KIERUNKI

- LOGISTYKA
- RACJONALNOŚĆ
- EKONOMIA
- TECHNIK PRAC BIUROWYCH

NAJWIĘKSZA SIĘĆ SZKÓŁ DLA DOROSŁYCH W POLSCE

Zaświadczenia ZUS, WKU GRATIS!

Prowadzimy nabór na semestry wyższe

Możliwość rezygnacji ze szkoły w dowolnym momencie bez żadnych konsekwencji!!!

WSZYSTKIE SZKOŁY ZA DARMO!

Finan
NATYCHMIASTOWA POMOC FINANSOWA

GOTÓWKA na życzenie!

- POŻYCZKA w 24 h
- od 500 do 5000 zł
- bez żyrantów
- w domu Klienta
- dogodne spłaty rat

Nasz doradca w Twoim mieście
(0-62) 753-75-95

Zatrudnimy doradców

TEMPO FINANSE SP. z o.o., ul. Rolna 175d, 02-729 Warszawa

OLEJ NAPĘDOWY
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA OD 200 LITRÓW

PETRO SERWIS
Ochman



0 627 343 092
0 501 078 706